

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 300 Wydanie P

Poznań, środa dnia 7 lipca 1937

Rok 32

Poznań, 6 lipca.

Światowid „Ozonowy”

Jeszcze na długo przed utworzeniem przez płk Koca tzw. Obozu Zjednoczenia Narodowego rozeszły się wiadomości, że organizacja ta składać się będzie z czterech sektorów: miejskiego, wiejskiego, robotniczego i młodzieżowego. Wiadomości te były potwierdzeniem istotnych zamierzeń, dotychczas jednakże sprawdzili się tylko w trzech czwartych. Mamy już sektory: miejski, wiejski i młodzieżowy. Z sektorem robotniczym poród jest bardzo ciężki.

Sprawcą trudności jest p. Jędrzej Moraczewski, którego ZZZ był upatrzony na „zaczyn” czy szkielet sektora robotniczego. P. Moraczewski zawiódł nadzieje płk Koca, odrzucił jego deklarację ideową i zbuntował się przeciw „Ozonowi”. Tylko niektóre grupy ZZZ, zwłaszcza na Śląsku i na kresach wschodnich, zgłosiły akces do płk Koca. Poszedł do „Ozonu” stary emeryt socjalistyczny Wojtek-Malinowski. Ale p. Jędrzej z większością ZZZ trwa w opozycji do „Ozonu” i gotów jest raczej pojednać się z PPS, niż zgłosić akces do płk Koca.

Skutkiem tej to „dekompozycji”, nie powstał dotychczas sektor robotniczy. W pewnym sensie zastępuje go utworzona świeżo organizacja śląska OZN. Inauguracyjne przemówienie płk Koca w Katowicach było z natury rzeczy poświęcone przeważnie sprawie robotniczej. Nie wdając się w streszczanie wywodów szefa „Ozonu”, stwierdzimy tylko krótko, że rozwija on zawartą w swej deklaracji tezę solidarności społecznej.

Rozwinięcie to było bardzo ogólne, a jako takie wywołało diametralnie sprzeczne komentarze i wnioski.

Były poseł Niedziałkowski zaniepokojony widocznym pochodem płk Koca na teren robotniczy, zamieścił w „Robotniku” bardzo obszerny artykuł poświęcony zjazdowi katowickiemu OZN. Wytworny leader PPS stara się zbagatelizować przemówienie płk Koca i sięgając do historii doktryn społecznych przypomina ekonomistę francuskiego Bastiata, nazywając go „heroldem solidaryzmu społecznego”, a zarazem „nainym optymistą”. A że Bastiat żył i pisał przed stu laty, nazywa p. Niedziałkowski solidarystów z „Ozonu” — „ludźmi spóźnionymi o jedno stulecie”.

Ironizując na temat katowickiego przemówienia płk Koca powiada p. Niedziałkowski, że każdy mularz lwowski, wysłuchawszy tego przemówienia powiedziałby prostu z mostu: „Ta, drogi panie, ta my o tym wiedzieliśmy jeszcze przed Daszyńskim, przed Hudecem i przed Diamandem”.

Krótko mówiąc program robotniczy płk Koca w opinii przywódców PPS jest programem przestarzałym, „reakcyjnym”. Zapytajmy teraz o zdanie drugą stronę, właścicieli fabryk, któ-

Wyzwolone obszary Hiszpanii

Trzy czwarte wszystkich posiadłości znajduje się w ręku narodowców — Zwycięska ofensywa trwa — O ewakuację ludności cywilnej Madrytu

Salamanka (PAT). Radio National podaje:

Na froncie baskijskim posuwanie się wojsk powstańczych trwa od czasu zajęcia Bilbao. Marsz ten odbywa się na przestrzeni długości 50 km i głębokości przeciętnie 15 km. Odzyskana powierzchnia wynosi 750 km kw.

Hiszpania narodowa obejmuje obecnie 34 stolice prowincji, wszystkie posiadłości afrykańskie, Maroko, Gwineję, Fernando Po, Ifni i Rio de Oro, podczas gdy w rękach „czerwonych” znajduje się tylko 16 stolic prowincjonalnych.

Salamanka (PAT). Komunikat urzędowy głównej kwatery powstańczej:

Salamanka (PAT). Komunikat urzędowy głównej kwatery powstańczej:

W Biskai marsz powstańców trwa w dalszym ciągu do granic prowincji Biskaja i Santander.

Po wspaniałych walkach zdobyto góry Castro i Olen, gdzie nieprzyjaciół zorganizował opór, korzystając z naturalnych umocnień terenowych. Zdobyliśmy cały ten maszyn górski. Na stronę naszą przeszło 75 milicjantów.

Na froncie Leon wojska asturyjskie i prowincji Leon, działając łącznie, okrążyły Somiedo, odcinając i dziesiątkując całkowicie batalion asturyjski. Kolumna, która spieszyła na pomoc, została rozproszona. Nieprzyjaciół wycofał się, pozostawiając na liniach wojsk powstańczych przeszło 300 zabitych. Wzięliśmy do niewoli 75 jeńców i zdobyliśmy 295 karabinów ręcznych i 2 moździerze. Rowy w tej okolicy są pełne trupów jeszcze niezebranych z powodu trudności terenu. W następstwie tych działań zdobyto 13 pozycji nieprzyjacielskich, stanowiących front Somiedo. Straty nasze są niewielkie.

Na froncie madryckim atak na drogę do Casa del Campo został oparty. Nieprzyjaciół pozostawił tam wielu zabitych. Inny atak pod Suesta de Las Perdices poprzedzony natarciem 14 tanków rosyjskich, został również oparty. „Czerwoni” cofnęli się, pozostawiając na placu wiele trupów. Jeden czołg został zniszczony, a drugi wpadł w ręce powstańców. Trzeci atak na skrzydle tego odcinka, poparty 16 czołgami, również odparto.

Na froncie Aragonu po ataku odpartym wczoraj na odcinku Sabinanigo pochowaliśmy około 100 zabitych. Znajduje się tam jeszcze wielu zabitych, których zabrać jednak nie można wobec gwałtownego ognia nieprzyjacielskiego.

London (PAT). Prezes Między-

narodowego Czerw. Krzyża dr Junod nawiązał rozmowy z rządem Walencji oraz brytyjskimi władzami w sprawie ewakuacji dużej części ludności Madrytu, nie biorącej udziału w walkach.

Jednym z zasadniczych warunków tej ewakuacji jest, by uchodźcy nie stali się ciężarem dla kraju, który udzieli im gościnę i by mogli liczyć na pomoc rodziców lub przyjaciół, którzy już urządzili się. Czerwony Krzyż otrzymał już w tym względzie zapewnienia dotyczące około 4.000 osób w większości kobiet i dzieci.

Dr Junod organizuje obecnie transport tych uchodźców z Madrytu do Walencji, gdzie do dyspozycji jego oddany został przez W. Brytanię okręt szpitalny „Maine”.

Zrabowane kosztowności w Bilbao

Haga. (PAT). Na redzie przed Vliissingen holenderskie władze prokuratorские zaarrestowały statek angielski „Thorpehall”, którego ładunek składał się z papierów wartościowych i kosztowności wartości około miliona guilderów, pochodzących z banków prywatnych w Bilbao i wywiezionych przez „czerwonych” przed zajęciem miasta przez wojska gen. Franco.

Opuścili Bilbao jeszcze dwa inne statki z kosztownościami. Zatrzymały je władze francuskie w porcie La Rochelle. „Thorpehall” natomiast dojechał dotrzeć na wody terytorialne holenderskie, gdzie czekał na dalsze dyspozycje i gdzie w międzyczasie, na skutek interwencji pewnego adwokata francuskiego, przedstawiciela banków w Bilbao i konsula angielskiego we Vliissingen, prokurator holenderski statek zaarrestował. Pozostaje on pod ostrą kontrolą policji holenderskiej. Załozdże, składającej się z Hiszpanów,

nie wolno opuszczać pokładu.

W porcie holenderskim Ymuiden znajdują się poza tym dwa statki hiszpańskie „Marie Elvira” i „Sendaja”, pochodzące z Bilbao i wiozące ładunek rud mineralnych. Wyruszyły one w drogę przed zajęciem miasta przez gen. Franco. Po upadku Bilbao kapitanowie przeszli na stronę powstańców, co spowodowało wśród marynarzy, wiernych rządowi baskijskiemu, bunt. Kapitanowie odwołali się o pomoc do policji holenderskiej, która wysłała na statki posterunki celem utrzymania spokoju.

Przed wyborami w ZSRR

Moskwa. (Pat.). 7 bm. w wielkim pałacu kremleńskim zostanie otwarta czwarta sesja Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR, która rozpatrzy i zatwierdzi projekt ordynacji wyborczej.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

ETER I EKTRAN

przez Zygmunta Wasilewskiego

rych wcale nieźle reprezentuje i osłania przed atakami warszawska „Depeza”. Pismo to omawia we wstępnym artykule zebranie katowickie „Ozonu” i wydaje taki sąd o programie robotniczym płk Koca:

„Proklamowany w Katowicach program Obozu Zjednoczenia Narodowego w stosunku do sprawy robotniczej zdaje się być na drodze, której metą jest wyrównanie i postawienie na głowę dawnych metod postępowania. Program katowicki milczy mianowicie o stosunku robotnika do przedsiębiorcy, wyłącza tego ostatniego od wpływów na ukształtowanie wzajemnego stosunku, skazuje na bierność”.

W dalszym ciągu wywodzi „Depeza”, że według programu płk Koca przedsiębiorcy mają zastąpić „wszystkie siły i środki państwa i całego społeczeństwa”, albo krócej „wspólny planowany wysiłek”.

W tym ujęciu program płk Koca jest jeśli nie kapitalizmem państwowym, to w każdym razie totalnym etatyzmem.

Jak widzimy, program robotniczy

płk Koca został zupełnie sprzecznie zrozumiany przez zainteresowane czynniki. A dlaczego? Dlatego, że wszystkie wystąpienia programowe szefów „Ozonu” obracają się w ramach ogólników, a te dają się zazwyczaj dowolnie interpretować i naciągać. Może najwyraźniej zarysowuje się dotychczas oblicze ideowe sektora wiejskiego, którego komendant gen. Galica, jako typowy góral, lubi dużo mówić i stara się do ogólników i ozdób krasomówczo-politycznych dodawać także pewne konkretne postulaty i wskazania.

Mniej wyraźny, bo złożony z samych tylko frazesów, jest program szefa sektora miejskiego p. Starzyńskiego, który nawet na terenie finansowo-gospodarczej polityki miejskiej posługuje się chętnie górnolotną deklamacją i swobodą poetycką.

Pomimo niektórych silniejszych akcentów, niewyraźnie wygląda także oblicze ideowe sektora młodzieżowego w ujęciu jego młodocianego „wodza”,

a raczej zastępcy p. Koca. Szczególnie niewyjaśniony jest stosunek tego sektora do innych prorządowych i „pro-ozonowych” ugrupowań młodzieży. Tylko między wierszami i z oświadczeń kolegów politycznych p. Rutkowskiego można wnosić, że sektor młodzieżowy ma tendencje totalistyczne, że marzy on o podporządkowaniu sobie, a nawet zniszczeniu innych konkurencyjnych organizacji.

W poetyckim porównaniu można by przedstawić „Ozon” jako starosłowiańskiego bożka „Światowida” o czterech obliczach, z których jedno jest mniej więcej dość wyraźne, dwa inne zamazane, jakby nie wykończone, a czwarte — tu zgódźmy się z „Depezą” — obrócone głową na dół.

Na zakończenie oddajmy sprawiedliwość także i p. Niedziałkowskiemu, godząc się z nim, że „Polska nie jest mechanicznym zlepkiem kilku czy kilkunastu odrębnych sektorów”, że „Polska ta jest organiczna (nie mechaniczna) całość”.

Bardzo słusznie, ale tutaj już rozejdziemy się z p. Niedziałkowskiem. On myśli o socjalistycznej całości organicznej, a my o narodowej

M. K.

Odnalezienie zaginionej lotniczki?

Wiadomości z różnych stron o nawiązanie jakoby łączności z Amelią Earhart — Zapewnienia kutra „Itasca” — Usilne poszukiwania

Los Angeles. (ATE). Amerykański inżynier Karol Pierson utrzymuje, że udało mu się pochwycić dalsze wiadomości iskrowe, rzekomo nadawane przez zaginiony samolot lotniczki Earhart.

Pierson twierdzi, że słyszał kilkakrotnie sygnały w postaci kreszek, którymi lotniczka odpowiadała na przesyłane zapytania iskrowe, nadawane z kutra „Itasca”.

Radiotelegrafista z „Itasca” zażądał od lotniczki aby odpowiedziała czterema długimi kreskami. Bezpośrednio potem usłyszał na nieco krótszej fali wymagane dźwięki.

Po tym eksperymencie zażądano od lotniczki nadania większej ilości długich kreszek. Niebawem usłyszano słabe sygnały żądanych znaków.

Również inna rozgłoszonia, znajdująca się na wyspie, oddalonej o 300 mil morskich od Howland, powiadała, że słyszała niedawno sygnały zagubionego samolotu.

San Francisco. (ATE). Mąż Amelii Earhart Putman otrzymał przez stację krótkofalową depezę, że żona jego żyje i przebywa na jednej z wysp koralowych w pobliżu równika.

Radioamator Howard Coos miał otrzymać depezę z odbiornika, odpowiadającego fali Amelii Earhart o następującej treści: „Znajduję się w niebezpieczeństwie, spieszcie z pomocą. Pozdroćcie męża”. Inny radioamator, Henderson, miał otrzymać również telegram iskrowy, wzywający pomocy. Wzbudziło to olbrzymie wrażenie w kołach amerykańskich, śledzących z zapartym oddechem akcję ratowniczą.

Honolulu (ATE) Władze morskie oświadczyły, że znajdujący się na wysokości wyspy Howland kuter amerykański „Itasca” zakomunikował amerykańskiemu statkowi wojennemu „Swan” drogą radiową, co następuje: „Oficjalnie stwierdzamy, że Amelia Earhart opuściła się w miejscu odległym od Howland o 281 mil morskich”. Jednocześnie „Itasca” doniósł, że udało się pełną parą na wskazane miejsce.

San Francisco (ATE) Położenie w którym znajdują się Amelia Earhart oraz jej towarzysze, zdaje się pogarszać z godziny na godzinę. Wczoraj wieczorem w Ameryce miano otrzymać nową radiówkę lotniczki, która brzmi: „Poziom wód się wznosi — życiu naszemu zagraża niebezpieczeństwo”.

Honolulu. (PAT) Kuter „Itasca” dotarł do strefy, w której, według wszelkiego prawdopodobieństwa, znajduje się może lotniczka.

San Francisco (PAT) Niepokój o los lotniczki Earhart wzrasta, gdyż ostatnią od niej wiadomość otrzymał miano wczoraj o godz. 14.

Z Tokio donoszą, że lotniskowiec „Kamoi” otrzymał polecenie wzięcia udziału w poszukiwaniach. W tym samym celu udalo się w kierunku wyspy Howland kilka japońskich okrętów wojennych.

Władze amerykańskie nadały radiodepezę zalecającą poszukiwania w strefie na południe od wyspy Howland. Możliwe, że lotniczka znajduje się na wyspach Feniksa.

Nowy Jork. (Tel. wł.). Z Honolulu nadeszły wiadomości, o odnalezieniu zaginionej lotniczki.

Stacja radiowa marynarki otrzymała od statku nadbrzeżnego „Itasca” doniesienie, iż załoga zauważyła sygnały świetlne pochodzące z miejsca oddalonego ok. 280 mil na północ od

wyspy Howland. Były to rakiety, wyrzucane jak przypuszcza się przez osoby które oczekują pomocy. Statek jest zdania, że pochodzą one od lotniczki Earhart.

Otwarcie komunikacji nad Atlantykiem

Londyn. (PAT). Wodnoślupowiec angielski „Caledonia”, który wyruszył wczoraj z Foynes w Irlandii do lotu nad Atlantykiem, skrzyżował się o godz. 4 nad ranem z aparatem amerykańskim „Clipper”, który wystartował z Botwood w Nowej Funlandii.

Kapitan Wilcoxon, który dowodzi samolotem angielskim w chwili skrzyżowania się przesłał „Clipperowi” depezę radiową, w której życzył dalszej pomyślnej drogi ku brzegom brytyjskim i dał wyjaśnienia co do stanu

pogody.

Londyn. (Tel. wł.). We wtorek przed południem wylądował w porcie irlandzkim Foynes wodnoślupowiec amerykański „Clipper”, który drogę z Nowej Funlandii do wybrzeży irlandzkich przebył w 12 godzinach i 40 minutach.

W porcie lotniczym Botwood w Nowej Funlandii wylądował, jak donoszą równocześnie, angielski olbrzym motorowy „Caledonia”. Trasę przebył on w 15 godzinach i 9 minutach.

Walka z religią w Rzeszy

Stuttgart. (ATE). Wirtemberskie min. wyznań zarządziło zwolnienie z obowiązków wykładowych w szkołach publicznych tych duchownych wyznania katolickiego lub ewangelickiego, którzy dotychczas nie złożyli przysięgi na wierność kanclerzowi Hitlerowi, bądź też złożyli ją warunkowo. Postanowienie to opiera się na dawnym rozporządzeniu min. wychowania Rzeszy Rusta, który domagał się od wszystkich nauczycieli przy-

jęci dla kanclerza. Tekst żądanej od duchownych przysięgi brzmi:

„Przysięgam, iż będę wierny i posłuszny wodzowi Rzeszy Niemieckiej i narodu niemieckiego Adolfowi Hitlerowi, że obowiązki moje spełniać będę sumiennie i bezstronnie.”

Pierwsza część przysięgi wywołała zastrzeżenia wielu duchownych, którzy życzyli sobie dodać następujący ustęp: „o ile zgodnym to będzie z nauką Chrystusa”.

Po zamachu na premiera Salazara

Lizbona. (PAT). W związku z zamachem na Salazara, dokonano licznych aresztowań.

Zdaniem policji, zamach był dziełem nielicznej grupy osób. W przygotowaniu wziął udział jeden, lub kilku kilku cudzoziemców. Władze poszukują obecnie człowieka, który po wy-

buchu oddalił się kulejąc z miejsca zamachu.

Powstaje pytanie, czy istnieje jakiś związek pomiędzy sprawcą zamachu, a dwoma kradzieżami samochodów, dokonanymi w ub. sobotę. Policja śledzi pilnie kilku cudzoziemców, przebywających w Portugalii.

Z Pracy Polskiej

Warszawa (Tel. wł.) Rada Naczelna Pracy Polskiej powołała na prezesa adw. Aleksandra Demideckiego a na sekretarza generalnego Józefa Bakowskiego. W skład zarządu centralnego weszli przedstawiciele Pracy Polskiej z Łodzi, Sosnowca, Lwowa, Śląska i Warszawy. (w)

Sesja nadzwyczajna

Warszawa (Tel. wł.) Wobec zgłoszenia wniosku poselskiego i senatorskiego o zwołanie sesji nadzwyczajnej marszałkowie obu izb ustawodawczych złożyli te wnioski w kancelarii cywilnej p. Prezydenta. Decyzja może zapaść w ciągu dni 30.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że p. Prezydent sprawę załatwi w ten sposób, że do programu sesji nadzwyczajnej tzw. śląskiej, która ma być zwołana po 15 lipca, zostanie włączony zatarg wawelski, o którego uregulowanie wnioski się upomina. Sądzą, że do tego czasu zatarg będzie zupełnie załatwiony.

Przyszła sesja nadzwyczajna potrwa prawdopodobnie do dwóch tygodni. (w)

Powstanie na Ukrainie?

Wiedeń. (Tel. wł.) Krąży tu pogłoski, że na Ukrainie miało wybuchnąć powstanie chłopskie przeciw Stalinowi.

W związku z tym władze sowieckie wysyłają specjalne oddziały wojska, aby zdusić rewoltę, na czele której ma stać jakiś osobnik, podający się za zbiegłego w swoim czasie z Rosji atamana Machnę.

Próba porwania?

Praga (PAT) Kilka pism donosi, że na granicy czesko-niemieckiej, sekretarz Otto Strassera, przewodcy „czarnego frontu”, Grunow, odbył w gospodzie kilkugodzinną rozmowę z

członkiem SS z Drezna, Hansem Nesterem. Kiedy obaj po rozmowie wyszli z gospody, Nester kilkakrotnie uderzył Grunowa w głowę, zadając mu rany, po czym zbiegł przez granicę.

„Prager Tagblatt” twierdzi, że Grunowa chciano uprowadzić do Niemiec. Ze strony urzędowej brak jest jakiegokolwiek potwierdzenia tych wieści.

Rada Komunikacyjna

Warszawa (Tel. wł.). Odbyło się pod przewodnictwem min. komunikacji pika J. Urycha pierwsze plenarne posiedzenie Państwowej Rady Komunikacyjnej, powołanej na nowy trzyletni okres 1937-1940. W posiedzeniu tym wzięło udział około stu delegatów i przedstawicieli związków samorządowych i gospodarczych, przemysłu i rolnictwa, poszczególnych ministerstw i większych miast.

Poza tym zgłoszono szereg wniosków, które zostały przekazane bądź komitetom do opracowania, bądź właściwym departamentom ministerstwa do załatwienia.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 6. 7. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych obracano 5% poz. konwers. — większe odcinki — po 60,—, natomiast płacono za drobne 54,— oraz za 4% premj. dol. 37,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% zlotowe listy zast. po 51,50; poza tym płacono za 4% listy zast. konwert. 44,75.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 100,— bez oddawców.

Cedula Urzędów a Giełdy Pieniężni w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwert. większe odc. 50,— +

Przeciw PISZCZANY

wysiękom: 700% zniżki na liniach lotniczych! Inform.: Biuro Piszczany, Cieszyn VIII/24 Tg 20 945

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 54,— P.
4% poz. prem. dol. seria III 37,— P.
4½% zlotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 51,50 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 44,75 P.
Tendencja spokojna.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 6. 7. 1937 r.

Spędzono: wołów 45, buhajów 65, krów 300, świń 1388, cieląt 475, owiec 100, razem 2373 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

Płacono za 100 kg żywej wagi:

BYDŁO:

Woły:
Pełnomięsiste wytuczony nieoprzegowy 70— 80
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 60— 68
Mięsiste tuczone starsze 52— 58
Miernie odżywione 42— 50

Buhaje:

Wytuczony pełnomięsiste 64— 70
Tuczone mięsiste 56— 62
Nietuczony dobrze odżywiony starsze 52— 54
Miernie odżywione 42— 50

Krowy:

Wytuczony pełnomięsiste 66— 80
Tuczone mięsiste 56— 62
Nietuczony dobrze odżywiony 48— 54
Miernie odżywione 26— 36

Jałowice:

Wytuczony pełnomięsiste 70— 80
Tuczone mięsiste 60— 68
Nietuczony dobrze odżywiony 52— 58
Miernie odżywione 42— 50

Młodzież:

Dobrze odżywione 42— 50
Miernie odżywione 38— 40

Cielęta:

Najprzedniejsze cielęta wytuczony 74— 80
Tuczone cielęta 66— 70
Dobrze odżywione 60— 64
Miernie odżywione 50— 56

OWCE:

Wytuczony pełnomięsiste jaagnięta i młodsze skopy 66— 70
Tuczone starsze skopy i maciorci 56— 60

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi: 112— 116
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi: 108— 110
Pełnomięsiste od 90 do 100 kg żywej wagi: 100— 106
Mięsiste świnie ponad 90 kg żywej wagi 90— 98
Maciory późne kastraty 86— 100

Przebieg targu ożywiony. Ciężkie winie słoninowe ponad notow.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 6. 7. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Zyto (Uspobienie słabe) 24,75— 25,00
Pszenica (Uspobienie słabe) 27,25— 27,50
owies 26,75— 27,00

Uspobienie spokojne.
Maki żytnie standarty nowe
żytnia gat. I 0-70% 34,00
żytnia 0-82% w. w. 32,00
żytnia razowa 0-95% 29,50

Uspobienie spokojne.
Maki pszenne standarty nowe
pszenna gat. I 0-65% 41,50
pszenna gat. II 65-70% 29,50— 35,00
pszenna gat. IIIA 65-75% 27,00— 28,00
pszenna gat. III 70-75% 28,00— 24,00

Uspobienie spokojne.
Otreby żytnie stand. 17,50
Otreby pszenne 8r dnie stand. 17,25— 17,50
Otreby pszenne średnie stand. 16,50— 16,75
Otreby jęczmień 16,25— 17,25
Gorzyczka 33,00— 35,00
Wyka latowa 23,00— 25,00
Peluska 23,00— 25,00
Groch Wiktoria 23,00— 25,00
Lubin niebieski 17,00— 17,50
Lubin żółty 17,25— 18,25
Makuch lniany w tafłach 22,75— 23,00
Makuch rzepak w tafłach 18,25— 18,50
Makuch sion. w tafłach 42—43% 23,00— 23,75
Śrut Soja 23,50— 24,50
Słoma pszenna luzem 2,00— 2,25
„ pszenna prasowana 2,50— 2,75
„ żytnia luzem 2,20— 2,45
„ żytnia prasowana 2,95— 3,20
„ owsiana luzem 2,40— 2,65
„ owsiana prasowana 2,90— 3,15
„ jęczmień luzem 2,10— 2,35
„ jęczmień prasowana 2,60— 2,85
„ anio zwykle prasowane 4,80— 5,10
„ zwykle prasowane 5,25— 5,75
„ nadnotekkie luzem 5,70— 6,20
„ nadnotekkie prasowane 6,70— 7,20

Ogólne uspobienie słabe.
Ogólny obrót 1.153,3 tona w tem żyta 516 tona, pszenicy 50 tona, owies 24,5 tona, wsa 23 tona.

Wiadomości

Ambasador R. P. złożył w Foreign Office notę, zgłaszającą przystąpienie Polski do protokołu londyńskiego z 6 listopada 1936 r. dotyczącego międzynarodowego uregulowania sprawy wojny lodzkiej podwodnymi.

Liczba bezrobotnych w Anglii w dniu 21-szym czerwca wynosiła 1 356 598 osób, czyli w porównaniu z dniem 24 maja zmniejszyła się o 94 732.

Gen. Ludendorff zawiadamia w swoim dwutygodniku, że 19 czerwca do sądowego rejestru stowarzyszeń w Monachium włączono „Bund fuer Deutsche Gotterkenntnis” (Związek Niemieckich Wyznawców Boga) oraz że w końcu lipca i w początku sierpnia odbędą się w Bawarii zjazdy zwolenników tego wyznania.

Przedstawiciele władz austriackich w Karyntii udali się na zamek Wasserleoburg, celem zaproszenia księżki pary Windsor do wzięcia udziału w festiwalach sportowych, które mają się odbyć w Woerthersee. Księżka przyjął z zadowoleniem zaproszenie.

Filary wojennych mostów

Japońsko-rosyjski konflikt graniczny na Amurze został narazie załagodzony. Sowiety nie zaryzykowały odrzuceniem ultimatum japońskiego, w którym zażądano przywrócenia w 24 godzinach status quo ante na obu spornych wyspach Senufa i Bolszoi na Amurze.

Rachunek zysków i strat z ostatniego zatargu na Dalekim Wschodzie wypada zdecydowanie na niekorzyść Rosji Sowieckiej. Lokalną wojnę na granicznym Amurze przyplaciła ona utratą kanonierki, zatopionej przez mandżursko-japońskich artylerzystów. Większe są jeszcze straty natury prestiżowej. Uznanie słuszności japońskiego punktu widzenia pod groźbą, spoza której wzywała uzbrojona pięść, jest dla Moskwy dotkliwym ciosem.

Na odległym pograniczu toczyła się już wojenka. W stosunkach europejskich byłoby prawie niemożliwe opanovać i skończyć ją tak szybko. Wokół wysp: Senufa i Bolszoi — Amur dochodzi tam do półtora kilometrowej szerokości — grzmiały przecież działa, terkotały karabiny maszynowe, nacierały kanonierki i samoloty. A potem nagle uspokojenie. I do historii granicznych zatargów japońsko-sowieckich przybywa obecnie jeszcze jeden pono jako 401 skolei; przedtem było czterysta podobnych incydentów, z mniej lub więcej głośną reżyserią wojenną i wymianą not dyplomatycznych.

Komu ostatecznie przypadną sporne wyspy na Amurze rozstrzygnie mieszana komisja delimitacyjna, która się niebawem zbierze.

Rozstrzygnięcie nielatwe! Wyspy mają doniosłe znaczenie strategiczne na wypadek forsowania przeprawy przez Amur z brzegu mandżurskiego lub przeciwległego rosyjskiego. Na ich posiadaniu zależy więc w równej mierze Rosji i Mandżukuo-Japonii. Za panowania chińskiego na terytorium Mandżurii granica z Rosją była w stanie płynnym. Oficjalnie ustalono pierwsze granice między Chinami i Rosją w traktatach: ajguńskim z 1858 r., i pekińskim z 1860 r. Według mapy dołączonej do tego ostatniego traktatu sporne teraz wyspy podlegały zwierzchnictwu Rosji.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie — daliśmy temu wyraz przed kilku dniami — nie dojrzała jeszcze do ostatecznych rozstrzygnięć. Dlatego obie strony, mimo licznych salw armatnich, stłumiły objawy wrogości, jakie żywią dla siebie rosyjski bolszewizm i japoński imperializm. Partnerzy są dopiero w stadium przygotowania frontów strategicznych.

Po obu stronach Amuru buduje się nowe koleje strategiczne, zakłada podziemne i naziemne forty, lotniska stacje zaopatrzeń itd. Po stronie rosyjskiej, na lewym brzegu Amuru Błagowieszczeńsk i Charaborowsk, siedziba marsz. Bluechera, dowódcy autonomicznej armii daleko-wschodniej, są



POGRANICZE MANDŻURSKO - ROSYJSKIE KTÓREGO NATURALNĄ GRANICĄ JEST AMUR.

zwornikami rozległych stalowo-betonowych fortyfikacji. Rola ich rozpocznie się z chwilą, gdy Japonia zdecyduje się na przeprawę przez Amur, aby na rosyjskim terytorium podjąć próbę odzrzenia Rosji od brzegów Morza Japońskiego i Ochockiego. Władywostok w ręku Moskwy, jako baza morska i powietrzna stanowi bowiem nieustannie niebezpieczeństwo dla wysp cesar-

stwa japońskiego.

W Tokio wiedzą przeto dobrze, dlaczego nad Amurem trzeba pokazywać opancerzoną pięść. Senufu i Bolszoi to cenne filary dla pomostów, które wypadnie kiedyś przerzucić przez Amur dla otwarcia drogi wojsku.

Z tego względu boje dyplomatyczne będą teraz może zawziętsze od niedawnych wojskowych.



W stolicy Anglii odbyła się manifestacja faszystów angielskich pod wodzą sir Oswalda Mosley'a (na zdjęciu z prawej). Manifestacje usiłowali zakłócić socjaliści i Żydzi, których jednak policja przepędziła.

Echa zatargu „słownikowego“

Odbyło się posiedzenie zarządu Polskiej Akademii Umiejętności, na którym prezes prof. St. Wróblewski i sekretarz gen. prof. St. Kutrzeba zawia- domili, iż cofają zgłoszone uprzednio rezygnacje. Przy tej sposobności sekretarz gen. Akademii stwierdził, że

wśród prenumeratorów polskiego słownika biograficznego są także senatorowie i posłowie, których biuro prenumeraty nie wykazało, zaliczając ich w statystyce przedłożonej sekretarzowi generalnemu do innych kategorii abonentów.

Sprawa „laicyzacji“ katedry wawelskiej

Jak wiadomo, w związku z zatargiem z ks. metrop. Sapięgą podnoszono głosy, domagające się „laicyzacji“ katedry wawelskiej. Czy jest to możliwe?

„Głos Narodu“ stwierdza, że laicyzacja całości czy części katedry narusza przepisy konkordatu, zawartego ze Stolicą Apostolską w 1925 r., który w art. XII postanawia:

„Dobra, należące do kościoła, nie będą przedmiotem żadnego aktu prawnego zmieniającego ich przeznaczenie, inaczej jak za zgodą władzy duchownej, z wyjątkiem wypadków przewidzianych przez ustawy o wywłaszczeniu dla celów regulacji dróg przewozowych i rzek, obrony państwowej oraz podobnych celów“.

W obecnym wypadku nie zachodzi, zdaje się, wypadek regulacji dróg i rzek, ani nie wchodzi w grę obrona państwowa, ani żaden „podobny cel“. O wywłaszczeniu więc w drodze legalnej, zgodnej z konkordatem, nie może być mowy. Dlatego nie ma mowy o tym, by władze kościelne zgodziły się na wywłaszczenie katedry.

„Ale — pisze „Głos Narodu“ — bierzemy pod uwagę „fakt dokonany“. Oczywiście tylko dla wyczerpania wszystkich możliwości... W cóżby się wówczas zamieniła katedra? W świeckie muzeum, bo wprawdzie trzeba by było zgodnie z przepisami prawa kanonicznego i konkordatu odebrać katedrze jej święty charakter i to w dodatku przez „kompetentną władzę kościelną“ (art. XIV konkordatu). Wówczas

trumny tych, którzy tam spoczywają, stałyby się — przedmiotami do oglądania tak, jak mumie faraonów w muzeum w Kairze!“

Przedstawione wyżej możliwości opierają się na hipotezie załatwienia tej sprawy w porozumieniu z władzami kościelnymi. Ale gdyby obrano inną drogę, — tę, którą doradzają wrogowie Kościoła Katolickiego — zerwanie konkordatu... To nawet w tym wypadku własność kościelna byłaby chroniona przez art. 99 konstytucji z 17 marca 1921 r., utrzymany w mocy przez obecnie obowiązującą konstytucję, który zniesienie własności przewiduje tylko „ze względów wyższej użyteczności, za odszkodowaniem“. A więc dla przeprowadzenia takiej laicyzacji, o jakiej pewne koła myślą, trzeba by zmiany konstytucji według przepisów artykułu 80.

Oczywista, oznaczałoby to walkę z Kościołem.

Po wizycie Ks. Prymasa u księcia Metropolity Sapięhy

JEM. ks. kardynał Prymas dr August Hlond przybył do Krakowa, by w imieniu księży biskupów, zebranych na konferencji dnia 30 czerwca br. w Poznaniu wyrazić JE księciu metropolie drowi Adamowi Stefanowi Sapięze najgłębsze współczucie z powodu choroby i zapewnić go o gorących modlitwach do Boga o najrychlejszy powrót do zdrowia. (KAP).

FAKTY i OCENY

Legionści o odpowiedzialności

Według doniesienia „Gońca Warszawskiego“ zebranie legionistów uchwaliło w sprawie Wawelu oprócz zwykłych potępień, co następuje:

„W szczególności odpowiedzialność ciąży na nas — legionistach krakowskich — tu wyjaśnić musimy, że winę i odpowiedzialność ponosi prezydium okręgu Związku Legionistów w Krakowie, które wiedząc o zarządzeniach metropolity Sapięhy oraz o poczynionych przygotowaniach, trzymało to w ścisłej tajemnicy przed nami, tak, że o naruszeniu trumny z najdroższymi dla nas relikwiami dowiedzieliśmy się dopiero po fakcie dokonany, tj. we czwartek 24 czerwca 1937 r.“

„Aby zapobiec podobnym incydentom w przyszłości, uchwalamy stworzyć pogotowie społeczne, wylonione z grona legionowych kół pułkowych, z uczestnictwem przedstawicieli pokrewnych organizacji.“

Konowalec drukuje swoje prace w Polsce

„Warszawski Dziennik Narodowy“ donosi o ukazaniu się nowej książki ruskiej pt.: „Złota Brama“. Jest to historia tak zwanych „siczowych strzelców“, formacji wojskowej stworzonej na Ukrainie w latach 1917—1919. Dowódcą tych strzelców był znany w Polsce dzisiejszy szef terrorystycznej Ukraińskiej Organizacji Nacjonalistów — Eugeniusz Konowalec.

W wspomnianej książce, która jest pracą zbiorową, znajduje się m. in. rozdział „Wspomnienia i uwagi“, którego autorem jest Konowalec. Rozdział ten stanowi główną część dzieła.

„Zwraca uwagę — pisze „Warszawski Dziennik Narodowy“ — iż szef terrorystycznej organizacji, jaką jest O. U. N., może spokojnie wydawać w Polsce swoje „spomyny“ (wspomnienia). Wiemy np., iż t. zw. emigranci brzescy nie podpisują drukowanych w Polsce artykułów nazwiskami, lecz jedynie inicjałami.“

„Ale może mylimy się? Może np. za Eugeniuszem Konowalcem nie są rozpisane listy gończe? Jeżeli bowiem są rozpisane, to możeby p. Iwan Kedryn-Rudnicki, redaktor „Dła“, wielki sojusznik sanacji w tepieniu „endecji“ i wielki propagator „normalizacji“ polsko-ruskiej — wyjaśnił, jak to się dzieje, iż lojalni „normalizatorzy“ tak swobodnie kontaktują się i współpracują z przywódcami morderców!“

Ów p. Kedryn napisał przedmowę do pracy Konowalca w cytowanej książce.

Sprawa autonomii śląskiej

Urządowa PAT ogłasza następujący komunikat w sprawie autonomii śląskiej:

„W związku z akcją, jaka w ostatnim czasie podjęta została ze strony różnych organizacji i grupowań w sprawie autonomii śląskiej, dowiadujemy się z miarodajnych kół, że nie istnieje zamiar zniesienia autonomii śląskiej i, że nie opracowano żadnych projektów ustawodawczych, któreby zmierzały do jej ograniczenia.“

Komunikat ten stwierdzając, że nie ma zamiaru zniesienia autonomii śląskiej, nie wspomina nic o planach jej reformy. Uparcie zaś powtarzają się pogłoski, że plany takie istnieją.

O urządzeniach społecznych narodowej Hiszpanii

Hiszpańskiemu rządowi narodowemu, według doniesień „Giornale d' Italia“ z Salamanki, przedstawiony już został do zatwierdzenia plan nowych urzędzeń gospodarczych i społecznych przyszłego narodowego państwa hiszpańskiego.

Szczegółowy plan, opracowany przez członka junty de Roblesa przy współpracy gen. Franco, przewiduje stworzenie systemu korporacji zawodowych na wzór podobnych urzędzeń faszystowskich.

Nowy plan przewiduje również hiszpańską „Kartę pracy“, złożoną z 30 artykułów, oraz statut organizacji, analogicznej do włoskiego „Dopolavoro“.

Władze Kościoła ewangelicko-augsburskiego

W Warszawie odbyły się wybory władz kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce. „Biskupem“ tego kościoła został wybrany dr Bursche, a wiceprezydentem konsystorza sędzia Rudowski z Radomia.

Kampania niemiecka zatem celem opanowania kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce zakończyła się klęską.

UWAGI

Przed pałacem lazienkowskim w Warszawie w czasie pobytu króla Karola II, straż zaciągnęli szwoleżerowie. Tak się jednak złożyło, że jeden z nich stał przed oknem lazienki. Nie raz król wychylił się z wanny, szwoleżer prezentował broń! Kłopotliwa sytuacja, nieprawda?

*

Gdy król powrócił w nocy z wieczoru na Zamku do Łazienek, przez kilka minut musiał czekać przed pałacem. Adiutanci i służba oczekiwali króla trochę później. Król skorzystał z tej pauzy nieprzewidzianej w programie, wysiadł z auta, zawołał swego syna i puścił się z nim walca przed pałacem ku ucieczce towarzyszącej mu świty.

*

Nie wszystkie meble w Łazienkach okazały się wygodne. Musiano zmienić łóżko i umywalkę, bo chociaż godne są oglądania jako antyki, sprawiają dużo kłopotu tym, którzy muszą z nich korzystać. Król Karol wolał mniej historyczne łóżko i mniej staroświecką umywalkę, poza tym zachwycał się rezydencją króla Stanisława.

*

Anegdota te z pobytu króla Rumunii w Polsce czerpiemy z wileńskiego „Słowa“ i podajemy naturalnie na odpowiedzialność tego pisma. Ale że dziennik ten jest organem konserwatywnym o wybitnym kłucie dla monarchii i życia dworskiego, przeto, być może, zna dobrze plotki „antyszambrowe“ z okresu pobytu władcy rumuńskiego w Polsce.

Po zlocie Sokolstwa w Katowicach

Wśród wielu depesz, które przysła- no na Wszechpolski Zlot Sokolstwa do Katowic, najbardziej wymowną była depesza Najdostojniejszego Jubilata, ks. arcybiskupa Teodorowicza. Wy- stawił on następujące świadectwo or- ganizacji sokolej, która święci swoje 70-lecie.

„Sokolstwo polskiemu, tak wiernie- mu swoim szczytnym hasłom, od cza- sów powstania po dzień dzisiejszy, tak wytrwałemu w obronie najświętszych hasel, tak skojarzonemu karnością fi- zyczną i poświęceniem wewnętrznym i duchowym — przesyłam błogosła- wieństwo i najgorętsze życzenia.”

Zgodnie z tymi zasadami prezes Związku Sokolstwa Polskiego, plk. Ar- ciszewski, w swoim przemówieniu wyraźnie zaznaczył, że najwyższy ideał sokoli zawiera się w słowach: „Bóg i Ojczyzna”.

„Na sztandarach sokolich — mówił prez. Arciszewski — tak też piszemy i po- mimo chwilowych zamętów oraz kpin z tego naszego wysokiego hasła, nadal z Bogiem wychowujemy zastępy młodzieży. Mszą św. zaczynamy każdy sokoli obchód czy zawody sportowe i z Bogiem w sercu walczyć będziemy za ojczyznę. Nie wie- rzymy w to, by bezbożny sportowiec, wy- chowany bezideowo, mógł być dobrym żołnierzem.”

Wręczając zwycięzcom wieloboju nagrody, przed zamknięciem zlotu, przypomniał prez. Arciszewski:

„Jako wyraz najgłębszych myśli soko- lich napisała Maria Konopnicka w 1910 r. na zjazd sokoli w Krakowie, nieśmiertel- na „Rota”. Dziś w 70 rocznicę swego ist- nienia całe Sokolstwo Polskie powtórzy- tu, na starej Piastowskiej Ziemi, to samo uroczyste zapewnienie: „Nie rzucim zie- mi, skąd nasz ród...”

Bywam na zlotach od r. 1910. Zlot grunwaldzki przeistoczył się w wielką manifestację narodową, zespolił wszystkich Polaków z ziem polskich i z obczyzny i wyznaczył historyczną naszą rolę na wypadek świato- wej wojny przeciwko Niemcom. Zlot w r. 1929 w Poznaniu, podczas Powsz. Wystawy Krajowej ku uczcze- niu 10-lecia wyzwolonej ojczyzny, był dowodem, że Sokolstwo jest wiernie swoim ideałom narodowym i inten- sywnie pracuje nad wyszkoleniem fi- zycznym oraz obywatelskim swych licznych zastępów.

Po ośmiu latach zjechało się znów Sokolstwo z całej Polski i z obczyzny do starej piastowskiej ziemi, aby za- manifestować w 15-tą rocznicę przy- łączenia do Polski Śląska, że był on, jest i będzie zawsze nasz.

Podczas konferencji prasowej przy- pomniano, że właściwymi organizato- rami powstania śląskiego byli Sokoli. Trzecie powstanie zdecydowała brać sokola, m. in. w Bytomiu i w Gliwi- cach. W tych też powiatach za Pol- ską oświadczyła się większość. Wprawdzie nie przyłączono ich do Polski, ale ułatwiło to odzyskanie Król Huty i Katowic. Dlatego też zjed- noczenie Śląska z macierzą jest wiel- kim dziełem Sokolstwa Polskiego.

Przypomniano też, że Sokolstwo z Nadrenii i z niemieckich pro- wincyj, na zew swoich władz, dało wielu żołnierzom do powstania wielko- polskiego i dla obrony Lwowa. Słu- sznie też powiedział gen. Berbecki:

„Gdy nad Polską panowała noc, byli- ście swoją czerwienią i bielą tymi, którzy rozjaśniali tę noc i budziliście wiarę w świetlaną przyszłość.”

A prezes Arciszewski, mówiąc o stosunku do armii, miał prawo zapew- nić, że każdy świadomy sokół na za- pytanie, jaki jest jego cel, odpowie: przede wszystkim obrona ojczyzny.

Od zlotu w Poznaniu widać znacz- ny postęp w pracach Sokolstwa, cho- ciaz do ostatnich czasów stawiano mu rozmaite trudności. Najlepszym tego dowodem było wykonanie programu Zlotu katowickiego. Na zapytanie dziennikarzy, jak ocenia sportową

stronę zlotu, odpowiedział prez. Ar- ciszewski:

mnastyczne, lekkoatletyczne, strzeleckie, pływackie, kolarskie, bokserskie, zapasni- cze, kajakowe i inne. Zawody sportowe stanęły na wysokości zadania. Osiągnię- ty nowy rekord Polski w rzucie młotem i inne ćwiczenia wykazywały wielką spraw- ność oraz przynosiły dobre wyniki. Na starcie w wielkich zawodach sportowych znalazło się 1000 sokolów i sokolic. Trze- ba podkreślić, że nasze popisy inaczej przedstawiają się, niż wyczyny sportowe niektórych klubów. Każdy sokół musi otrzymać zaprawę sportową. W ćwicze- niu, które trwa około 18 minut, skoncen- trowane są wysiłki wszystkich mięśni. So- kolstwo dąży do wszechstronnego rozwi- nięcia fizycznego sportowca, bo tylko taki sposób traktowania sportu daje dobre wyniki.”

Dowodem ogólnego wychowania sokolego były również tańce regional- ne na sztucznym lodowisku w Kato- wicach. Na stadion weszli parami soko- li i sokolice, tworząc koło, przedsta- wiając niejako granicę Polski. Obok licznej grupy śląskiej i wielkopolskiej wystąpiły w strojach ludowych grupy z Pomorza, Mazowsza, Krakowskiego, Łowickiego i Podhala, stwierdzając, że Sokół dba też o skarby kultury du- chowej. Popisy w świetle reflektorów wywołały powszechny entuzjazm.

W ostatnim dniu odbyły się ćwicze- nia. Ich sprawność, chociaż była trudna, wywołała zachwyt widzów.

Wreszcie na wieczornicy polskich sokolów z Czechosłowacji, którym

Neurastenikom, których przypadłości polegają na zaburzeniach organów pod- brzuszna, pomaga częstokroć doskonale naturalna woda gorzka Franciszka Józefa, zażywana kilka razy dziennie po kilka łyżek stołowych. Zalecana przez lekarzy.
Tg 21 122.

Znamienne stwierdzenie

W Bielsku odbył się zjazd nauczy- cieli niemieckich w Polsce. Jak dono- szą dzienniki niemieckie w Polsce, na zjeździe przemawiał m. in. p. Damasch- ke, który w swoim referacie stwierdził, że nowe plany szkolne dają niemieck- im nauczycielom możliwość wypeł- nienia ich podwójnego zadania, a mian- owicie nauczania nie tylko o państwie polskim i jego historii ale również o rozwoju narodu niemieckiego i jego dziejach.

To stwierdzenie, które padło z ust nauczyciela niemieckiego w Polsce jest bardzo znamienne. Kiedy bowiem pol- skie plany szkolne dają nauczycielom niemieckim tak szerokie możliwości szerzenia wśród uczniów kultu niemieckiej narodowości, to niemieckie podręczniki szkolne roją się od nieści- śłości o Polsce, a nawet zawierają ata- ki na nią.

Warunki pracy nauczycieli polskich w Niemczech są przy tym takie, że u- niemożliwiają im wypełnienie choćby w części zadań ciążących na polskim wychowawcy.

I Niemcy śmiało głosić o ucisku mniejszości niemieckiej w Polsce i swobodzie ludności Polskiej pod ich władzą.

Czystość to zasadniczy warunek!



NIVEA pasta do zębów za- cławuje zęby w zdrowiu i lśniącej białości, działa bak- terjobójczo i jest pod gwa- rancją zupełnie czysta. Wy- różnia się miłym i łagodnym smakiem.

Dlatego też dzieci czyszczą zęby rano i wieczorem tem chętniej, jeśli dostaną pastę do zębów marki NIVEA.

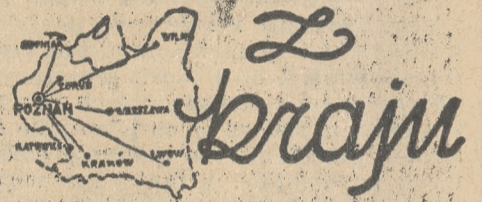
Duża tuba
zł. 1,50
mniejsza
zł. 1,-

przewodził pos. Wolf, oświadczył prez. Arciszewski:

„Jesteśmy wspólną polską rodziną so- kolą i dlatego całym sercem Was tu wi- tamy. Należąc do Wszechsłowiańskiego Związku Sokolego, mamy nadzieję, na podstawie zapewnienia sokolów, czeskich, że uda im się w jak najkrótszym czasie usunąć zatargi polsko-czeskie i zdobyć dla Polaków w Czechosłowacji prawa, jak- ie im się słusznie należą.”

Sokół spełnia należycie swoje za- dania. Wierny jest swoim tradycjom i dlatego w całej pełni zasługuje na poparcie całego polskiego społeczeń- stwa.

K. WIERCZAK.



PRZED NOWYM ROKIEM SZKOLNYM

Ministerstwo oświaty ogłosiło dalsze zarządzenia pozostające w związku z no- wym rokiem szkolnym 1937-38. Opłaty za przechodzenie z gimnazjum do liceum określono na zł 20. Od nowego roku szkol- ogranicozone będzie otwieranie czterokla- sowych szkół zawodowych. Na powstanie takiej szkoły wymagane będzie zezwolenie kuratorium.

Z nowym rokiem wprowadzona będzie w szkołach powsz. i średn. nauka mode- larstwa okrętowego i lotniczego. W tym celu do szkół przydzieleni będą specjalni instruktorzy Ligi Morskiej i Kolonialnej i L. O. P. P.

Obowiązek mundurków szkolnych u- trzymany będzie w liceach na równi z gimnazjami. Uczniów i uczennice obowią- zując będą te same przepisy o noszeniu mundurków co w gimnazjach.

UMIESZCZONY W DOMU OBLAKANYCH

Z Krakowa donoszą, że zabójca śp. dr Woytowicza, absolwent medycyny Stanisław Góra, był poddany badaniom lekars- kiej, psychiatrycznej. Na skutek ich opinii sąd wydał orzeczenie, mocą którego Góra ma być umieszczony w jednym z zakła- dów dla chorych umysłowo.

WYSTAWA PRZYRODNICZO-LEKARSKA WE LWOWIE

W niedzielę łącznie ze zjazdem lekarzy we Lwowie została tam otwarta wystawa przyrodniczo - lekarska i uzdrowiskowa. Mieści się ona w pawilonie centralnym Targów Wschodnich. Dział przyrodniczy szczególnie cieszy się dużym zainteresowa- niem widzów, obejmując bogaty zbiór gadów, motyli, owadów itd.

ZAMKNIĘCIE KONGRESU MARYJANSKIEGO W WILNIE

W sobotę po zamknięciu obrad w sek- cjach o godz. 15 odbyło się przed Bazyliką wileńską plenarne zebranie końcowe. Przemówienie zamykające obrady wygło- sił ks. prał. Zebrowski. Następnie odczyta- no szereg rezolucyj, przygotowanych przez sekcje.

Rezolucje te, wyczerpująco omawiające każde z zagadnień, poruszonych przez sekcje zwracają się przeciw, podziemnej robocie, godzącej w podstawy wiary, moralności, Kościoła i państwa, a kierowanej przez masonów, komunistów, i żywoły ży- dowskie. Kładą dalej nacisk na kwestię wychowania religijnego młodzieży, widząc w tym jedną z gwarancji przeciw akcji wywrotowej. Wreszcie podkreślają potrze- bę współpracy, inteligencji katolickiej, ze sferami robotniczymi.

Po uchwaleniu rezolucyj wyruszyła od Bazyliki wielka procesja ku Ostrej Bra- mie, gdzie, tłumy wiernych składały słu- bowanie. Na tym uroczystości kongresowe dobiegły końca.

Z rady powiat. w Wąbrzeźnie

Z powodu uchwały rady powiato- wej w Wąbrzeźnie w sprawie ks. me- tropolity Sapiehy p. Z. Czarnota- Bojarski, członek tegoż wydziału, przy- słał nam oświadczenie, w którym stwierdza, że w posiedzeniu rady po- wiatowej nie brał udziału i nie soli- daryzuje się z uchwałą rady, która nie była jednogłówna.

Z Banku Zw. Spółek Zarobkowych

W nrze 295 „Kuriera Poznańskiego” ukazała się wiadomość, iż dyrektorem centrali Banku Związku Spółek Zarob- kowych został mianowany od 1 bm. inż. Mikołaj Przemyski. Jak się do- wiadujemy, wiadomość ta jest nieści- śła. P. inż. Przemyski został członkiem zarządu Banku Zw. Spół. Zarobk., w którym będzie sprawował kierownic- two działu filialnego. Naczelnym dy- rektorem Banku pozostaje w dalszym ciągu p. Broniewski

PARIS 1937



EXPOSITION INTERNATIONALE

Liczne manifestacje artystyczne, naukowe, literackie i sportowe. Informacje: Tow. Nawigacyjne, Agencja Podróży, Biura Turystyczne

PO POWROCIE Z HISZPANII (XX)

Santa Maria de la Cabeza — drugi „Alkazar”

Napisal J. Giertych, specjalny wysłannik „Kuriera Poznańskiego”

PRZEDRUK BEZ PODANIA ŹRÓDŁA I AUTORA WZBRONIONY

W miasteczku Andujar, w Andaluzji, tak jak wszędzie, powstanie wybuchło po 18 lipca, lecz się nie udało. Powstańcy wraz z rodzinami oraz szukającymi ich opieki miejscowymi narodowcami w liczbie 200 żołnierzy i 1500 osób cywilnych obojga płci i różnego wieku wycofali się z miasteczka i uszli w góry. Zajeli stary klasztor Santa Maria de la Cabeza i zabarykadowali się w nim.

Początkowo byli odosobnioną, białą wyspą, zagubioną w morzu rewolucji. Później front narodowy stopniowo się do nich przybliżył. Wieża w Porcuna już z nimi sygnałami świetlnymi rozmawiała. Można sobie wyobrazić, ile radości i nadziei zatłuc się musiało w piersiach obłożonych, gdy po raz pierwszy ukazał się nad Cabezą narodowy samolot, a potem, gdy po raz pierwszy zabłysły na wieży w Porcuna słoneczne sygnały, nadawane przez zbliżający się regularny narodowy front.

Wiele się w Kordobie o Cabezę pytałem. Dowiedziałem się, że Cabeza cały czas jest obłożona, otoczona kordonem czerwonego wojska, ale dotąd ataki na ogół nie były zbyt mocne.

Gdy jednak byłem w Porcuna, zaczęły się właśnie dla Cabezy dni tragiczne. Od 24 godzin Cabeza jest gwałtownie atakowana. Najwidoczniej czerwoni postanowili sobie wreszcie z nią skończyć. Toczy się tam walka bardzo dla obłożonych niebezpieczna, uciążliwa i krwawa.

Należy do tych nielicznych cudzoziemców, którym dane było — wprawdzie z wielkiej dali — broniącą się Cabezę oglądać.

Właśnie szukałem Cabezy wzrokiem na fioletowym tle widniejącego w dali łańcucha gór Sierra Morena, gdy jakby z łona tych gór wytrysnęły oślepiające błyski odbitego słonecznego blasku. Cabeza przy pomocy aparatu sygnalizacyjnego, odbijającego blask słońca w zwierciadło, nadawała sygnały.

Żołnierz-sygnalista, stojący obok, odpowiedział błyskiem umieszczonego na wieży zwierciadła i zaczął notować. Nie wiem, co zawierała depeza, — ale dla mnie, nie rozumiejącego jej treści, była to jakby dumna, rzucona przez 40 kilometrów odległości w linii powietrznej deklaracja, że Cabeza żyje, broni się i walczy!

Co chciały tymi sygnałami powiedzieć bohaterka, od trzech ćwierci roku obłożona garstka obrońców? Może rozpaczliwie wzywała pomocy? Może oświadczała, że siły słabną, że tocząca się od doby bitwa staje się już dla nich bojem śmiertelnym? Może błagała o przyspieszenie ofensywy i ratunku, albo oświadczała, że straciła już nadzieję wyzwolenia i gotowa jest — nie poddając się — z honorem zginąć? A może, przeciwnie, donosiła z radością, że wszystkie ataki zwycięsko odparto?

Nie wiem, ale wiem to, że widziałem Cabezę — żywą. Ze pod postacią błysków słońca, ułożonych w ciąg kropki i kreski, że pod postacią niezrozumiałej dla mnie, szyfrowanej depeszy, napisanej zapewne przez bohatera kapitała Corteza, widziałem przejaw akcji obrończej. Jeden z ostatnich pożegnalnych błysków, podobnie do rzuconych na niebiosa ostatnich promieni zachodzącego słońca, wysłanych ku walczącej i zwyciężającej Hiszpanii narodowej przez gąsniącą Cabezę!

Pytałem się kogoś jeszcze w Salamance, czy nie można by przyspieszyć odsieczy Cabezy? Odpowiedziano mi twardo:

— Zapewne by można. Ale są w tej wojnie rzeczy do załatwienia od odsieczy Cabezy ważniejsze. Hiszpania jest ważniejsza od garstki obrońców tego klasztoru.

— Odsiecz Alkazaru już nas kosztowała Madryt. Gdyby wojska, maszerujące na Toledo i Madryt, nie były straciły szeregu dni na marsz do Toledo i wyzwolenie Alkazaru, lecz całym impetem uderzyły na stolicę, która nie była jeszcze wówczas przygotowana

do skutecznej obrony, Madryt niewątpliwie byłby wówczas wzięty. Kto wie, czy wojna nie byłaby już dzięki temu w chwili obecnej skończona.

Gdy Cabeza przestała nadawać sygnały, odszukałem ją łatwo na tle gór, bo wiedziałem już, gdzie się ona znajduje. Gołym okiem wygląda ona jak małe, białe plamki.

Następnie pozwolono mi obejrzeć ją przez znakomitą lunetę. Widziałem ją tak dobrze i utkwili mi w pamięci tak wyraziście, że chyba do śmierci będę potrafił jej sylwetkę narysować.

Na tle sinych, ginących we mgle oddalenia gór Sierra Morena, rysuje się drugie, niższe pasmo górskie, będące tym wobec tamtych, czym są Gorce dla Tatr. W paśmie tym z poza jakiegoś bliżej położonego górskiego siola wyłania się grzbiet surowy i nagi. — Cabeza! Wysokość jego wynosi niespełna 700 metrów, a więc nieco więcej, niż Lysicy w Górach Świętokrzyskich. Na grzbiecie stoi klasztor, o murach białych i wyniosłych. Wieje od niego surową pustką górskiej samotni. Przypomina mi ten klasztor Karczówkę pod Kielcami, a więcej jeszcze Święty Krzyż na Łysej Górze. Tak samo, jak ten ostatni, dumnie z góry spoglądający na równiny sandomierskie, ma on w swej sylwetce coś jakby z ni to-hardo, ni-to może raczej w nieruchomej pobożnej ekstazie, wzniesionej ku górze — ludzkiej głowy. A Cabeza — to znaczy właśnie głowa.

Nie mogłem wzroku oderwać od lunety. Ten małe, widoczny w kręgu szkła obrazek, wskutek czterdzie-

Przy powiększeniu grzezołu krokowego i cierpieniach pecharza naturalna woda gorzka Franciszka Józefa jest niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, działającym delikatnie i niezawodnie.
Tg 21 123

Minister komunikacji o niedomaganiach kolei

Na pierwszym posiedzeniu plenarnym Państwowej Rady Komunikacyjnej powołanej na okres trzyletni, wygłosił przemówienie minister komunikacji Ulrych. Omawiając położenie gospodarcze swojego resortu, zwrócił na wstępie uwagę na stały, aczkolwiek niewielki wzrost przewozów kolejowych w r. ub. Wzrost ten wskutek poprawy koniunktury w bieżącym roku przybrał na sile.

Następnie p. minister omówił niedomagania aparatu transportowego, które ujawniają się głównie w dziedzinie technicznej. Pogorszył się mianowicie stan podtorza i nawierzchni, niedostatecznie konserwowanych i odnawianych. Aparat łączności i zabezpieczenia ruchu wskutek zestarzenia się i zużycia traci swoją użyteczność. Zużyte i przestarzałe maszyny i obrabiarki w warsztatach kolejowych zmniejszyły swoją wydajność. Rośnie odsetek parowozów i wagonów uszkodzonych na skutek niedostatecznego ich reparowania i wymieniań. W momentach większego natężenia ruchu występuje wskutek tego brak wagonów zarówno osobowych, jak i towarowych.

Przynajmniej niezapadalającego stanu technicznego kolei widzi p. minister w pierwszym rządzie w długotrwałej depresji gospodarczej. Przyczyniło się do tego również traktowanie polityki taryfowej kolei jako narzędzia polityki koniunkturalnej. Wskutek tego konsumowano substancje majątkową kolei tak dalece, że nawet przeprowadzone daleko idące obniżki płac personelu oraz zniżki cen na niektóre materiały nie wystarczyły na utrzymanie wydatków eksploatacyjnych na właściwym poziomie. Pomimo tego stanu rzeczy prowadzone są inwestycje kolejowe, finansowane ze specjalnych źródeł.

Przechodząc do zagadnienia budowy dróg i motoryzacji zwrócił pan minister uwagę na szybki ruch zwykły naszego łożyska pojazdów mecha-

stokilometrowego oddalenia nie pozwalający dojrzeć w nim żadnego ruchu, a więc robiący wrażenie istic księżycowej, zastygłej martwoży, wyobrażenia moja, kiedy nań patrzałem, napelniała treścią pulsującego tam w tej chwili życia. Obrazami walczących żołnierzy, okrwawionych, rannych, stygnących trupów, wychudłych, przerażonych kobiet, nieszczęsnych, zagłodzonych dzieci... I obrazem zrywającej się do szturm, wszak od 24 godzin zawzięcie Cabezę atakującej czerwonej milicji!

— Czy znane są nazwiska ludzi, którzy się w Cabezie schronili? — zwróciłem się z pytaniem do stojącego obok mnie „guardia civil”, tego samego, który mnie na wieżę przyprowadził.

— O tak, wszystko wiadome! — Tam jest również moja żona i córka. Bo ja jestem z Andujar.

Powiedział to spokojnie, ale bardzo smutno. Jak się ci ludzie już żyli z tragizmem swego losu! Uważają go za rzecz tak naturalną, że nawet o nim, niepytani, nie mówią. Przecież ten człowiek dość już długo jest z nami i wciąż z nami o Cabezie rozmawia, a dotąd o swym osobistym dramacie nie wspominał.

Żołnierzu! Czy żyje jeszcze twa żona i dziecko w chwili, gdy piszę te słowa?

Po powrocie moim do kraju czytałem w polskich gazetach depezę, zaczerpniętą ze źródeł czerwonych, że Cabeza została zdobyta. Nieszczęśliwi obrońcy odsieczy się nie doczekali. Przeczytałem też w gazetach inną depezę, która donosiła, że gdy czerwoni po zdobyciu Cabezy rozstrzelali jej dowódcę kapitała Cortez, to musieli go pod ścianą posadzić na krzeselku, bo jako ciężko rannu (zraniono go przy ostatecznym szturmie) nie mógł stać na nogach.

JĘDRZEJ GIERTYCH

Z ruchu narodowego

BOREK. Odbyło się publiczne zebranie Stronnictwa Narodowego, pod przewodnictwem kierownika z Gostynia, na sali p. Marczewskiego. Referat polityczno-gospodarczy wygłosił prelegent z Poznania. Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję wyrażającą przywiązanie do Kościoła katolickiego.

KROBIA. Odbyło się publiczne zgromadzenie Stronnictwa Narodowego na sali p. Wojcieżyńskiego, które zagał kierownik powiatowy, poczem wygłosił referat polityczny. Następnie przemawiał prelegent z Poznania, który wygłosił referat gospodarczy.

KRZEMIENIEC (Wolyn). Odbyło się zebranie członków Kół i mężów zaufania Stronnictwa Narodowego, czynnych we wszystkich ośrodkach polskich powiatu krzemienieckiego. Po nabożeństwie udano się na zebranie. Mimo niesłychanych trudności i niewybrednych plotek, rozsiewanych przez pozostające w panicznym strachu żydostwo, dla ochrony którego zmobilizowano miejscową służbę policyjną — zebranie odbyło się w podniosłym nastroju.

Przewodniczył generał w s. s. Marian Żegota Januszajtis, w prezydium zasiadali: delegat Zarządu Okręgowego Dzielnic Lwowskiej S. N. mgr. Jan Bogdanowicz, ks. kan. A. Jarosiewicz, koledzy: Koziański, Kulikowski, Pustelniak i jako sekretarz Wyrzykowski.

Pierwszy przemawiał delegat S. N. Dzielnic Lwowskiej mgr. Jan Bogdanowicz, który dał charakterystykę obecnej sytuacji politycznej w Polsce.

Generał Januszajtis omawiał ostatni proces Str. Nar. w Łucku, politykę woj. Józefskiego na Wołyniu, ofensywę partii „ukraińskiej” i ostatnie bardzo już poważne zajęcia w sąsiednim województwie tarnopolskim; w powiecie brzeżańskim. Stwierdził — że zasadniczym w stosunku do kresów wschodnich błędem polityki rządów pomajowych jest to, że zawiera się oddzielne pakiety z partią „ukraińską” (U. N. D. O.).

Trzeci przemawiał znany na Wołyniu kaznodzieja ks. kan. Adolf Jarosiewicz.

Narodowa wieś podhalańska

Zywiec (Tel. wł.) Odbył się zjazd przedstawicieli pracy narodowej na wsi z okręgu cieszyńsko-podhalańskiego. Zjazd delegatów Kół Podhala zagał b. dwukrotnie więzień Berez p. Wilhelm Bartyzel, wiceprezes okręgu, nawiązując do znanego Zjazdu Wsi w Warszawie w lutym br.

Następnie powołał do prezydium mgr. Pyclika, kier. okręgowego Wydziału Samorządowego, Józefa Pietrzyka, kier. okr. Wydz. Prasy i Propagandy, J. Gomina, prezesa pow. z Żywca, J. Czadra, prezesa pow. z Białej, Franciszka Krupę z pow. bielskiego, J. Sołtysika z Makowskiego, J. Pawlusa z obw. Rajcza, oraz Caputę, Mayera i Bakaja.

Jako pierwszy przemawiał delegat Zarządu Głównego p. Przygodzki z Warszawy, na temat: „Dzisiejsza sytuacja w Polsce — oraz, rola wsi w spolszczeniu miast”.

Drugi z kolei mówca pan Krupa Franciszek z Bielska rozwinął zagadnienia wsi i sposoby podniesienia wsi polskiej i jej rolę w odzyskaniu Polski, po czym odczytano uchwały Zjazdu.

Podróż kardynała Pacelliego do Lisieux

Okoliczność, że legatem papieskim na uroczystości św. Teresy od Dzieciątka Jezus i poświęcenia katedry w Lisieux mianowany został kardynał Pacelli, sekretarz stanu oraz, że legatowi papieskiemu w podróży do Francji towarzyszyć będzie podsekretarz stanu prałat Tardini, wreszcie możliwość zatrzymania się kardynała Pacelliego w Paryżu, gdzie być może odwiedzi on prezydenta Republiki, w wielu kołach wywołują wrażenie, że wizyta nadzwyczajnego przedstawiciela Watykanu we Francji posiada również znaczenie polityczne.

Niewątpliwie, jeśli odwiedziny u prezydenta Lebruna dojdą do skutku, świadczyć one będą o poprawie stosunków państwa z Kościołem, wobec walki jednak o szkolnictwo w Alzacji, znaczenia tych odwiedzin przeceniać nie należy.

W każdym zaś razie podróży kard. Pacelliego nie można dawać tego znaczenia politycznego, jakie usiłuje przypisywać jej prasa zagraniczna niektórych odcieni, twierdząc, iż cel podróży zwrócony jest przeciw Niemcom.

Przed procesem W. Studnickiego

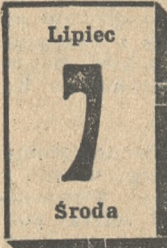
Zatrzymana w cenzurze książka p. W. Studnickiego pt. „Kariera Pechowca”, poświęcona krytyce rządów p. Starzyńskiego, została z konfiskaty zwolniona. P. Starzyński wytacza — jak wiadomo — autorowi sprawę o zniesławienie.

Krażą pogłoski, iż na zapowiedziany proces przybyć ma w charakterze świadka odwodowego oświatowy Osten-Ołpiński, który po wyroku skazującym go w głośnej w swoim czasie sprawie „O drożdże” znalazł schronienie w Berlinie

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sroda
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Cyryla i Metodego | Elżbiety kr., Prokopa
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Krasnorody | Chwalimira

Słońca: wschód 3.39, zachód 20.15
 Długość dnia 16 godzin 36 minut
 Księżyc: wschód 2.45, zachód 19.30
 Faza: 1 dzień przed nowiem



Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Pościąg: 15-60 i 28-36
 Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątkrz 49-0; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-55; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
 Poczta, biuro zleceń: 49-28, zegary: 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

WARTKI poziom: -0,21
 temper.: +23,3

NOCNY DYŻUR APTEK
 Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Rafajczaka 12; — Apt. pod Białym Orłem, Stary Rynek 41; — Atp. Sapiieżyńska, plac Sapiieżyński 1; — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. na Śródcie, Rynek Śródecki 1. — **Jeżyce:** Apt. pod Opatrznością Boska, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszcza); **Lazarz:** Apt. Plucifskiego, ul. Marsz. Focha 72; — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1. — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, ul. Górna Wilda 3; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Debiec:** Apt. Debiecka ul. Debiecka 6; — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 63; — **Staroleka:** Apt. miejscowa, ul. Staroleka 83.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty
 Dnia 6 lipca 1927 r.
 Delegacja przedmieść Wielkiego Poznania przedłożyła prezydentowi miasta memorial, zawierający postulaty nowo przyłączonych przedmieść.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Pielgrzymka do Częstochowy** organizuje Stowarzyszenie Dzieci Marii pod kierownictwem ks. prof. Szymańskiego. Pielgrzymka wyruszy w niedzielę 8 sierpnia rano — powrót we wtorek 10 sierpnia wiecz. Koszta podróży wyniosła 11.50 zł. Zapisy i wpłaty przyjmuje Siostra Henryka — Wydział Parafialny „Caritas”, ul. św. Marcina 6a, od godz. 9—13 oraz przy furcie Zakładu św. Józefa, ul. św. Józefa nr. 7-8, każdej chwili.
 — * **Pieszko do Częstochowy.** Dziś rano o godz. 8 z kościoła oo. Jezuitów wyruszyła pieszko do Częstochowy pielgrzymka młodzieży męskiej w liczbie 14 osób. Poprzednio o godz. 7 w kaplicy różańcowej tegoż kościoła ks. red. Forecki odprawił na intencję pielgrzymki mszę św. oraz wypowiedział od ołtarza przemówienie okolicznościowe. Po mszy św. uczestnicy przystąpili do Stołu Pańskiego. Kierownikiem pielgrzymki jest profesor gimnazjalny p. Zwierzycki. (pt)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Dziś koncert w Parku Wilsona.** Dzisiejszy koncert Orkiestry Symfonicznej stol. m. Poznania odbędzie się wieczorem o godz. 8-mej w Parku Wilsona. Dyryguje kapelm. W. Buchwald. Następnego koncertu jutro w środę w Ogródku Zoologicznym.
 — * **W sprawie tzw. misterium pt. „Polonia semper fidelis”** Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu nadsyła nam następujące pismo:
 „Poszkodowanym osobom, które zakupiły bilety na widowisko pod powyższym tytułem, zapowiedziane podobno w auli



W czerwcu rb. wydobyto przy kopaniu torfu na łące p. Antoniego Wieczorka w Biskupinie harpun rogowy z zadzioremami na jednym boku. Harpun zachowany w długości 12 cm, służył do polowania na większe ryby i pochodzi z środkowej epoki kamiennej, z czasów niedających się dokładnie wyrazić w liczbach a poprzedzających młodszą epokę kamienną. W



Harpurowy z przed 5 tysięcy lat
 każdym razie harpun, posiadający ongiś otwór dla umocowania sznura, liczy więcej niż 5000 lat i reprezentuje typ narzędzi używanych przez ludy z kulturą tak zwaną maglemoską (od miejscowości Maglemose w Danii, gdzie odkryto wielką osadę tej ludności) rozprzestrzenioną na Północy. W Polsce znaleziska tej kultury należą do wielkiej rzadkości, np. z Wielkopolski znamy zaledwie trzy harpuni tego rodzaju: Cenny ten zabytek otrzymała Ekspedycja Wykopalska U. P. w Biskupinie od znalazcy p. Szczepana Antkowiaka. (lw)

Zabili go, bo kradł czereśnie

Szczegóły zabicia śp. Naglewicza z Kórnika

Kórnik. (lk). W związku z zabójstwem Czesława Naglewicza z Kórnik podajemy dalsze szczegóły:
 Śp. Naglewicz wyszedł w piątek rano po trawę dla królików, po czym miał się udać pieszo do Poznania. Żona jego wyszła w chwilę później do lasu na jagody. Po powrocie do domu nie zastała męża, co jednak jej nie zdziwiło, gdyż nieraz się zdarzało, że mąż wracał następnego dnia. Dopiero w sobotę Naglewiczowa zaniepokoiła się, gdy jeden ze stróżów alei owocowej odezwał się do jej dziecka: „Tata, wasz już nie wróci, bo dostał smary”.
 Wówczas zaniepokojona kobieta zaalarmowała policję, która przeprowadziła śledztwo. Zwrócono uwagę na stróżów alei owocowej, którzy przyznali się do pobicia Naglewicza twierdząc jednak wykrętnie, że Naglewicz otrzymał kilka uderzeń pośpiżki dalej. Następnie zeznawali, że słyszeli w pobliżu jakieś strzały, które przypuszczalnie były powodem śmierci bezrobotnego.

Patrol policji znalazł wczoraj o godz. 10,45 zwłoki śp. Naglewicza w owsie na terenie gromady Czołowo, w odległości 100 metrów od drogi. Na zwłokach stwierdzono ślady gwałtownej śmierci; znajdowały się one w stanie silnego rozkładu.
 Śp. Naglewicz po opuszczeniu mieszkania udał się na szosę w kierunku Mosiny. W drodze przyłapano go, gdy zrywał czereśnie z przydrożnego drzewa. Stróż alei owocowej obili go łaskami w tak bestialski sposób, że nieszczęśliwy wyzionął ducha. Trupa stróża porzucili w zbożu.

Sprawców zabójstwa w osobach: Juliana Michalskiego, zamieszkałego w Poznaniu, ul. Skośna 8, Antoniego Kowalskiego i Stanisława Jaskulę z Kórnik policja ujęła i osadziła w areszcie.
 Zwłoki zabezpieczono i pozostawiono je na miejscu do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Kinoteatr „ŚWIT”
 Piękny film współczesny: **„W POSZUKIWANIU MIŁOŚCI”**
 W rolach głównych dwie rywalki: posągowa GERTR. MICHAEL i piękna HEATER ANGEL
 JAK ZWYKLE DOSKONAŁY NADPROGRAM

uniwersytetu i nie dostały zwrotu pieniędzy, podaje się do wiadomości, iż urządził je na własną rękę i odpowiedzialność p. Tadeusz Kurpiński — Poznań, ul. Piekary 18.

„Impreza ta przygotowana była wbrew woli organizatorów Kongresu i Zjazdu. Wobec powyższego wszelkie pretensje rzeczowe uprasza się skierować pod wskazanym adresem p. Kurpińskiego”.

— * **Dookoła Polski na rowerach.** Redakcja nasza odwiedziła dwaj młodzi krajoznawcy Edward Schmidt z Swarzędza i Zbigniew Studziński z Poznania, którzy w dniu 8 bm. wybierają się na rowery w podróż krajoznawczą dookoła Polski. Z Poznania droga ich prowadzić będzie przez Toruń, Sierpc, Warszawę, Białystok, Grodno, Wilno, Pińsk, Lwów, Jarosław, Kraków, Katowice, Częstochowę i Kalisz. Podróż krajoznawców przewidziana jest na 7 tygodni. Młodzi podróżnicy zaopatryli się w pismo zarządu m. Poznania, który prosi władze, urzędy i społeczeństwo o okazywanie im ułatwień w czasie podróży. (sk)

— * **Znalazł się zwolennik pogotowia dla psów.** Jak już w swoim czasie donosiliśmy, do inspektoratu Tow. Opieki nad Zwierzętami zjawiał się kilkakrotnie jakiś nieznanymi jego imię, który urządził wobec klientów awantury, po czym się ulatniał nie podawszy swego nazwiska. Raz np. domagał się kategorycznie... pogotowia dla przejechanych psów, innym znów razem krzyczał głośno, że Tow. nie pracuje. Ostatnio w połowie czerwca urządził on w Inspektoracie i na ulicy wielką awanturę, że konie dorożkarskie na św. Marcynie stoją w słońcu a Towarzystwo temu nie przeciwdziała. Proszony o podanie swego nazwiska odmówił kategorycznie. W ub. sobotę został jednak rozpoznany w tramwaju i wylegitymowany na żądanie Inspektorki Tow. przez jednego w posterunkowych PP. Nieznajomym „miłośnikiem zwierząt” okazał się urzędnik M. R. z Poznania, zamieszkały przy ul. marsz. Focha, przeciw któremu wniesiona została skarga do sądu. (sk)

— * **Nie ten sam.** P. Marian Maciejewski, lat 29, właściciel kiosku przy ulicy Wierzbiciej, prosi nas o stwierdzenie, że poza imieniem i nazwiskiem nie go nie łączy z 29-letnim Marianem Maciejewskim, którego aresztowano pod zarzutem poranienia policjantów na Lazarzu.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Tow. Gimn. „Sokół” Poznań III Wilda.** Zebranie miesięczne odbędzie się w środę dnia 7. 7. 37 o godz. 20 w lokalu

— * **Gniazdo męskie śródmieście** zawiadamia, że zebranie plenarne odbędzie się w środę o godz. 20.15 w sali Stron. Nar. przy ul. św. Marcina 65. Na porządku obrad ważne sprawy pozlotowe.

RÓŻNE

— * **Wybory do Wojewódzkiej Rady Łowieckiej.** Konstytucyjne Walne Zgromadzenie Oddziału Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu, odbyło się w dniu 28 ub. m. w Poznaniu.

Wybory do Wojewódzkiej (Oddziałowej) Rady Łowieckiej na okres 3 lat, dały następujące wyniki:
 Prezesaem został ponownie wybrany p. plk. K. Chłapowski, wiceprezesami pp. Olgierd ks. Czartoryski i dr Krzysztof Wize, członkami Wojewódzkiej Rady Łowieckiej pp. inż. Leon Martyniec, prof.

U. P. dr Edward Schechtel, Jan Donimirski, nom. wiceprezydent inż. Tadeusz Ruge, H. Coelle, Stanisław Przyłuski, nadl. Kazimierz Hozzowski, inż. Stanisław Woszczyński, kpt. Zdzisław Orłowski i radca Józef Ziolkowski. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: dyr. Franciszek Dybowski, p. E. L. Nitsche i inż. Antoni Klos oraz zastępcy pp. Witold Brzeski i Stanisław Kamocki. — Delegatami na walne zebranie związku w Warszawie wybrani zostali: Olgierd ks. Czartoryski, inż. Stanisław Woszczyński, dr Stanisław Celichowski, Stanisław Przyłuski oraz kpt. Zdzisław Orłowski.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Czyje to rzeczy?** W komisariacie III przy ul. Krzyżowej 2 przechowuje się beczka z białą farbą, wagi około 100 kg, pochodząca prawdopodobnie z kradzieży, oraz 17 metrów damskiego materiału niebieskiego i dwa prochowce. — W wydziale śledczym przechowuje się kilka walizek różnych rozmiarów i odzień męską. Pochodzące z kradzieży przedmioty obejrzeć można w godzinach służbowych. (kl)

Przed śmiercią pojednał się z Bogiem

Pobiedziska. (Tel. wł.). Swego czasu donosiliśmy, że eksmitowany z mieszkania bezrobotny Staszewski znalazł schronienie na cmentarzu żydowskim. Staszewski był zagorzałym komunistą i żydofilem, w nic nie wierzył, od kilkunastu lat nie spowiadał się zajmując wrogie stanowisko względem Kościoła i księży.
 Wypadek jednak zrzucił, że Staszewski, od dłuższego czasu chorowity, zaniemógł poważnie. Leżącego na cmentarzu żydowskim zauważyli przechodzący w pobliżu ks. prof. Żurawski i ks. kapelan Świeczkowski z pobliskiego Zakładu „Sacré Coeur”, którzy zainteresowali się chorym Staszewskim proponując mu przyjęcie Sakramentów św. Po dłuższych perswazjach Staszewski zgodził się na to. Wkrótce zmarł nawrócony i pogodzony z Bogiem. Będzie pochowany na cmentarzu katolickim w Pobiedziskach.

Należy nadmienić, że Siostry Zakładu „Sacré Coeur” przygotowały wszystko co dla chorego w ostatnich chwilach było potrzebne i starannie się nim zaopiekowały.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:
 Na „Caritas” studencki: P. S. 3.— zł, razem 3.— zł.
 Na Pomnik poległych harcerzy: J. K. w miejsce kwiatów na trumnie śp. red. Adama Piotrowskiego wielkiego przyjaciela harcerstwa. 2.— zł, razem 2.— zł.
 Na biednych parafii Naramowice: Dnia 5-go lipca 1937 r. wypłaciliśmy Siostrze Annie 7.— zł.
 Na Ochronki Naramowice, Urbanowo i Winary. Sprobowanie: W numerze onegdajszym „Kuriera Poznańskiego” wydrukowano błędnie zlanie, które powinno brzmieć: Dnia 2 lipca wpłaciliśmy na konto Ochronek w Kom. K. O. m. Poznania zł 20.—.



W niedzielę, 11. bm. punktualnie o godz. 14 (2 po poł.) rozpoczyna się festyn n. boisku Sokola przy drodze Debińskiej. Przy dobrej muzyce, będzie zabawa urozmaicona różnymi grami towarzyskimi, loterią fantową dla dzieci specjalnie niespodzianki. Dla wszystkich wysmierzony własny a tani bufet. Czysty dochód przeznacza Stow. Pań Mil. św. Wincentego par. farnej, której staraniem się festyn odbędzie na ubogich i bezrobotnych swej parafii.
 zg 1674/5

Kolo śródmieście urządzi w niedzielę, dnia 18 lipca or. wielką wycieczkę parostatkiem „W Nieznane”. Odjazd z przystani przy ul. Woźnej o godz. 7.30 rano. Przejazd tam i z powrotem 1.— zł, dla dzieci od lat 7—14 0.50 zł. Bilety nabyć można w Sekretariacie Kola S. N. Śródmieście przy ul. Rzeczypospolitej 9 — 4 oraz w Sekretariacie Zarządu Grodzkiego S. N. przy ul. św. Marcina 65 — 9.
 zg 1672/3

W przyszłą niedzielę, dnia 11. bm. wenta świętojańska na Komandorii przy probostwie (dojazd jedyneką i dwójką oraz autobusem), na rzecz biednych parafii. Za miastem — a w mieście. W rowym domu parafialnym — i w ogrodzie. Przystronna, chłodna sala parkietowa (na przeszło 1000 osób). Orkiestra — bufet — niespodzianki! Proszę pamiętać dnia onego Panie Świętego Wincentego.
 zg 1673/9

Aresztowanie starosty kartuskiego

Toruń. (Tel. wł.). Z polecenia władz sądowych aresztowany został starosta powiatu kartuskiego, Jerzy Czarnocki.

Decyzja w sprawie Wnęka jeszcze nie zapadła

Prośba do Prezydenta R. P. o ulaskawienie Wnęka, tzn. zamienienie mu kary śmierci na bezterminowe więzienie, została już wysłana, ale — jak się dowiadujemy — decyzja nie zapadnie natychmiast, ponieważ Prezydent R. P. odpoczywa obecnie Jurajcie.
 Odpowiedzi Prezydenta R. P. spodziewać się można najwcześniej z końcem bieżącego tygodnia.

Bocian na szosie

Dziś rano pomiędzy godz. 5 i 6 na szosie Poznań — Swarzędz, w pobliżu ogródków działkowych św. Jana, przechodzący drogę p. Antoni Słoma zauważył około 30-letnią kobietę z Antoninka, leżącą przy kiosku i głośno zawodzącą. P. Słoma domyślając się przyczyny zaślania kobiety pobiegł po położną. Przez ten czas kilku robotników, idących do pracy, zaopiekowało się chorą.

Wkrótce przybyła położna z Osiedla Warszawskiego i przyszła z pomocą kobiecie, która wkrótce została matką. Matka i dziecko czują się dobrze i znalazły chwilowe schronienie u akuszerki na Osiedlu Warszawskim, ul. Witkowska 21. (st)

Nie Drzymałowo, lecz Drzymałów

Jeden z naszych Czytelników nadesłał nam następujący list:

„Z wielkim zadowoleniem dowiedziałem się z „Kuriera Poznańskiego” o uchwale przemianowania wsi Podgradowie na Drzymałowo, co będzie godnym uczczeniem dzielnego chłopca - patriotę Drzymały.

Nasuwa się pewna wątpliwość, czyby nie było raczej wskazany, aby wieś tę nazwać nie Drzymałowo a raczej Drzymałów.
 Taką końcówkę posiadają znacznie większe miasta wielkopolskie, jak np. Ostrów, Czarnków, Odolanów, Ostrzeszów, a nawet wieś Goluchów. Na owo kończą się w Wielkopolsce nazwy wsi i małych miasteczek. Końcówkę ów znajdujemy w Małopolsce przy miastach wiejskich jak Kraków, Lwów, Tarnów, Stanisławów, jak również przy pewnych miejscowościach kuracyjnych (Kosów, Rymanów, Niemirow). Także w b. Kongresówce mamy Piotrków, Miechów, Jędrzejów, Ciechanów i obecnie modna wieś Lisków.
 Jestem przekonany, że dotychczasowa wieś Podgradowie stanie się w przyszłości wsią niemniej odwiedzana od Liskowa i Goluchowa i z tego powodu proponuję tę nieznaczną lecz krócej brzmiącą zmianę”.
 Uważamy, że nad propozycją naszego Czytelnika warto się zastanowić.

50-lecie Kółka Rolniczego w Wylatowie

Mogilno. (rój). W niedzielę obchodzący jubileusz istnienia Kółka Rolniczego w Wylatowie pod Mogilnem. Kółko założone zostało w roku 1887 przez śp. Chłapowskiego b. właściciela maj. Gozdania.

Od roku 1910 do dnia dzisiejszego Kółkiem kieruje ks. dziekan Wł. Jagodziński, a dalsze stanowiska w zarządzie piastują pp.: Doman Michał, Jędrusiak Antoni i Górny Antoni. Członków liczy Kółko 44.

W uroczystości jubileuszowej wzięło udział 9 okolicznych Kółek bratnich, miejscowe towarzystwa i goście. Nabożeństwo odprawił ks. dziekan Jagodziński, a kazanie okolicznościowe wygłosił przez powiatowy W. T. K. R. ks. prob. Soltyskiński z Rządkiwa. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste posiedzenie jubileuszowe. Na przewodniczącą powołał ks. Soltyskiński p. radcę Szumlańskiego z Katna. Obszerne sprawozdanie złożył ks. dziekan Jagodziński. Delegat z Centrali przedstawił sprawę gospodarczą i organizacyjną. Po wspólnym obiedzie dalszy ciąg programu jubileuszowego odbył się w ogrodzie p. Palucha.

Z zemsty podrzucono petardę

Nowy Tomyśl (np) W nocy dnia 1 bm. do mieszkania rolnika Wilhelma Schulza w Albertowsku, pow. nowotomyskiego nieznanymi sprawcami wrzucił po wybuchu szyb petardę, która jednak nie wybuchła, gdyż lont zapalony przed wrzuceniem przedwcześnie zgasił. Zbudzeni tłukącym się szkłem mieszkańcy znaleźli na drzwiach przwbita kartkę, zawierającą groźby pod adresem Schulza.

Petarda skonstruowana była bardzo prymitywnie, z grubej tektury, obwiązana sznurkiem i obłana smołą, a wewnątrz znajdowała się duża ilość materiału wybuchowego, używanego do granatów ręcznych. Jak stwierdzono, skutki wybuchu petardy byłyby niewątpliwie w swych rozmiarach groźne, ze względu na dużą ilość silnego materiału wybuchowego i słabą konstrukcję budowy domu mieszkalnego.

W związku z rzuceniem petardy aresztowano i osadzono w poniedziałek w tutejszym więzieniu, jako podejrzanego o dokonanie zamachu, rolnika Józefa Chudziaka z Jabłonnej, pow. Wolsztyn.

Śmiertelne zacczadzenie gazem

Przy ulicy Pocztowej 30, zacczadził się gazem świetlnym, 28-letni Tadeusz Majewski z zawodu drogerzysta, zatrudniony w jednej z poznańskich drogerij.

Majewski targnął się na życie podczas nieobecności żony, która bawiła w Puszczykowie. Powróciła ona wczoraj wieczorem, nie mogąc jednak do późnego wieczoru uzyskać wstępu do mieszkania, poszła do krewnych, gdzie przenocewała. Gdy i dziś rano zastała drzwi zamknięte i stwierdziła, że mąż jej nie zgłosił się do pracy, spowodowała otworzenie przemocą mieszkania.

Majewskiego znaleziono bez życia w szczelnie zamkniętym pokoju wypełnionym gazem, ułatniającym się z otwartego kurka.

Wszelkie zabiegi około przywrócenia zmarłego do życia były bezowocne.

Przyczyny desperackiego kroku nie zostały na razie ustalone. (kl)

Z WIELKOPOLSKI

* **GNIEZNO.** W Gorzykowie spaliła się rolnikowi Tomaszowi Szykownemu stodoła wraz narzędziami i maszynami rolniczymi wartości około 2 600 zł. Następnie ogień przenosił się na sąsiednią stodołę p. Edwarda Palucha, strawił ją doszczętnie wraz z maszynami rolniczymi wartości 1 500 zł.



6 lipca 1937

Temperatura 7 godz. + 18,6, 13 godz. + 23,0.

Cisnienie
7 godz. 753,9 mm.
13 godz. 752,0 mm.

Zachmurzenie
7 godz. umiarkowane

Wiatr
7 godz. kierunek półn.-zach., szybkość 5 m/sek.
13 godz. kierunek półn. zach., szybkość 9 m/sek.

Temperatura w dniu 5 lipca br. była:
najwyższa + 29,3 o godz. 16
najniższa + 14,2 o godz. 4

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

W ciągu dnia pochmurno, chłodniej. Przelotne deszcze, słabe wiatry zachodnie, możliwość wyładowań atmosferycznych.

Proces apelacyjny o zajęcia w Gnieźnie

W dniu dzisiejszym Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał proces o zajęcia z bezrobotnymi w Gnieźnie, jakie miały miejsce w dniu 18 grudnia ub. roku.

Jak ustaliła rozprawa przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie, w dniu 18 grudnia zebrał się przed ratuszem w Gnieźnie tłum bezrobotnych, liczący kilkaset osób. Podburzani przez komunistycznych agitatorów bezrobotni zajęli groźną postawę domagając się wypłacenia im zasiłku gotówką i natychmiastowego przyjęcia ich delegacji przez prezydenta miasta. Delegacja ta istotnie udała się na ratusz, gdzie rozpoczęła pertraktacje z wiceprezydentem inż. Gałęzowskim. Wzburzony tłum nie czekał jednak na zakończenie rokowań, lecz wdarł się po wylamaniu drzwi do wnętrza gmachu; wtargnął na salę obrad Rady Miejskiej i zdemolował ją doszczętnie, rozbijając szyby, lustra, łamiąc krzesła i fotele i wyrzucając szczątki na ulicę. Obecny na sali wiceprezydent tłum mocno poturbował. Przybyła rezerwa policji z trudem rozproszyła manifestantów aresztując kilkudziesięciu komunistycznych przywódców i agitatorów.

Epilog tych wydarzeń rozegrał się przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie.

— W niedzielę w godzinach wieczornych skradziono z mieszkania p. Marii Zórawskiej ul. 3 Maja 51 jeden złoty zegarek, pierścionek, naszyjnik i obrączki ślubne.

— W areszcie osadzono Nikodema Plucińskiego z Gniezna za kradzież 5 wociłków z jeziora Jelonek na szkole Józefa Mans.

— W poniedziałek wyruszyła pielgrzymka w liczbę około 500 osób do Częstochowy. — Pielgrzymkę prowadzi o. Gwardian. Powrót nastąpi w czwartek rano.

— W Wickowie na szkole rolnika Stanisława Szymańskiego wybuchł pożar. Pastwa ognia padła stodoła, chlew, 2 szopy ogólnej wartości 2 800 zł. W Grabach spaliła się Władysławie Pawłowskiej stodoła, 2 chlewy, szopa, narzędzia rolnicze wartości około 2 500 zł.

— Prokuratura gnieźnieńska przesłała w ub. tygodniu akt oskarżenia izbie karnej przeciwko 28-letniej Izabeli Zborowskiej z Gniezna, ulica Garbarska 7, która tak maltretowała swego syna, 4-letniego Wojciecha, że dziecko zmarło 4 maja. Sekcja zwłok wykazała, że dziecko miało złamanych 16 żeber, rączki i jeszcze inne okaleczenia na całym ciele. Rozprawa główna odbędzie się z początkiem sierpnia rb. (br)

* **KROTOSZYN.** W nadgranicznym miasteczku Sulmierzyce, powiatu krotoszyńskiego wybuchł w piątek groźny pożar, o czym już po krótko donosiliśmy. Według zebranych przez nas informacji, ogień wybuchł w zabudowaniach przy ul. Klonowicza 88 należących do Stanisława Moskaliaka, skąd przeniósł się na sąsiednie budynki Pawlikowej i Siwcewskiego. Do pożaru przybyli z Niemiec jako pierwsze zmotywowane strażne pożarne z Freyhanu i Milicza, które z miejsca opróżniały sytuację udarniejąc dalsze rozprzestrzenienie się ognia. Dom i zabudowania gospodarcze Moskaliaka spłonęły doszczętnie zaś przy sąsiednich 2 budynkach spaliły się tylko szczyty. Szybkiej i wyłożonej akcji ratunkowej zawdzięczyć należy, że pożar, który zagrażał jeszcze dalszym budynkom, nie przybrał groźniejszych rozmiarów. (jk)

* **MOGILNO.** W niedzielę odbył się w Mogilnie powiatowy zjazd Ochotn. Straży Pożarnych, na który przybyło 6 oddziałów miejskich i 32 oddziały wiejskie w liczbę 800 strażaków. O godz. 6 rano odbyła się podbuda po czym nastąpiły ćwiczenia próbne. Po nabożeństwie, w którym strażę brały udział, odbyła się defilada. Po południu odbyły się zawody konkursowe dla oddziałów miejskich jak i wiejskich o nagrody. W zawodach nagrody otrzymały nast. oddziały miejskie: Mogilno — oddział I 153 pkt. I miejsce, Kruszwicka 122 pkt. II miejsce, Mogilno — oddział II 110 pkt. III miejsce, Pakość 93 pkt. IV miejsce. Z wiejskich oddziałów I miejsce zajęła straż Sukowy, II Wylatowo, III Łąkie, IV Ostrowo k. Gelic. Oddział I Mogilno ustanowił 4 nast. rekordy wojewódz.: w drabinach hakówkowych ustanowiono czas 48,4 sekund, w linii weżowej czas 14,8 sek., drabina francuska czas 7 sek., z worem ratunkowym 67 sek. (rój)

— Wizytacje gospodarstw urządziło w ub. niedzielę mogileńskie Tow. Kółek Rolniczych. Udział w wizytacji wzięli prezes pow. WTKR ks. prob. Soltyskiński z Rządkiwa, prezes p. radca Trzciniński ze Świerkowa wraz z 65 członkami. Zwiedzono gospodarstwa pp.: Bernarda Radomskiego, Fr. Kaźmierczaka, Fr. Lisieckiego, Fr. Pokorskiego i Majdeckiego. U p. Przybylskiego w Rabce zwiedzono poletką doświadczalną ustanowioną przez Włp. Izbę Rolniczą.

— Misjonarz z Chin — ojciec Wieczorek przybył do Mogilna, i w ub. niedzielę wygłosił podczas trzech mszy św. kazania.

— Za zasługi położone na polu zwalczania klusownictwa, odznaczony został odznaką honorową komendant posterunku pp. St. Dudziak z Mogilna.

— Sąd Okręgowy uwolnił od zarzutu podpalenia Ukrainę Kropienko, Woźniaka i Huberta ze Strzelna. Byli oni oskarżeni o podpalenie stodoły p. Klementyny Hubertowej. (rój)

* **NAKŁO.** W najbliższym czasie staraniem nakielskiego Oddz. Chrześ. Rzemieślników odbędzie się kurs dla mistrzów w zawodzie malarskim, krawieckim i kuciu koni. Kandydaci mogą się zgłosić u p. prezesa Sikorzyskiego, Rynek 13.

— II drużyna harcerska w Nakle zorganizowała 2 tygodniowy obóz letni w Mielnie pow. gnieźnieńskiego

— W Sądach przystąpiło ub. niedzieli do I Komunii św. 60 dzieci. — W Samokleskach przystąpiło do I Komunii św. 70 dzieci. (nc)

* **OSTRÓW.** Na wieczny spoczynek odprowadzono tu zwłoki przedwcześnie zmarłego śp. Aleksandra Kurowskiego przy udziale licznych rzesz przyjaciół. Nad trumną śpiewało „Echo”. Orszak żałobny prowadził ks. Garryntesiewicz.

który skazał 36 oskarżonych na kary więzienia od 4 i pół lat do 6 miesięcy.

Wszyscy oskarżeni założyli apelację, którą w dniu dzisiejszym rozpatrywał Sąd Apelacyjny w składzie: przewodniczący s. a. Szechowicz, jako wotanci — sędziowie Dudykiewicz i Ryniawiec. Oskarżenie popierał wiceprokurator Blejdorn, obronę oskarżonych wnosili adwokaci dr Pehr z Grudziądza i Staszak z Gniezna. Po referacji sprawy, który trwał przeszło godzinę, nastąpiły przemówienia stron. Prokurator zaznaczał, że po aresztowaniu głównych prowodyrów komunistycznych, skazanych następnie przez Sąd Okr. w Gnieźnie, miasto doznało odprężenia i uspokojenia nastrojów, na dowód czego oskarżyciel publicznie zacytował pisma w tej sprawie prokuratora z Gniezna, komendy policji, starostwa i zarządu miejskiego. W tym stanie rzeczy prokurator uznał wyrok I instancji za całkowicie słuszny i wnosił o jego zatwierdzenie w całej rozciągłości. obrońcy oskarżonych zapędzali kwalifikację prawną czynów oskarżonych i prosili o obniżenie wyroku I instancji, zaś wobec niektórych oskarżonych o całkowite uniewinnienie.

Do godziny 13,15 wyrok nie został ogłoszony.

— Rodzina Kolejowa urządziła półkolonię dla dzieci pracowników kolejowych w Antoninie. W tym celu pobudowała na terenie kolejowym w Antoninie dwa pawilony letnie. Uroczyste otwarcie półkolonii i poświęcenie nowych pawilonów nastąpiło w ub. niedzielę. Uroczystość zapoczątkował przemówienie prezesa Kola I Rodziny Kolejowej p. inż. Głotza z Ostrowa, po czym serdecznie przemówił i dokonał aktu poświęcenia pawilonów ks. dziekan Plotka z Ostrowa. Po wspólnym posiłku odbyły się gry i zabawy dzieci. Z półkolonii w pierwszym turnusie korzysta 200 dziewcząt.

— W Raszkowie pow. ostrowski wczorajszej niedzieli obchodzili tamtejsze Towarzystwo Przemysłowców 50-tą rocznicę swego założenia. Obchód jubileuszowy rozpoczął się nabożeństwem w kościele parafialnym. Msze św. odprawił i kazanie zastosowane do okoliczności wygłosił miejscowy proboszcz ks. Winnicki. Zebrań jubileuszowe odbyło się w lokalu p. Morawskiej pod przewodnictwem b. posła p. Piotra Lasoty z Ostrowa. Na wstępie uczczono pamięć zmarłych członków towarzystwa przy czym podniesiono zasługi zmarłego w Poznaniu śp. red. Adama Piotrowskiego. Wyczerpujące sprawozdanie z działalności towarzystwa w ciągu 50-lecia przedłożył sekretarz p. Kromolicki. Dyplomen członka honorowego odznaczono p. Kulasa. W uroczystości jubileuszowej uczestniczył cały Raszków z miejscowym proboszczem ks. Winnickim, ks. prob. Ludwigiem z Wyrzykowa, prezesem Stron Nar. p. dr Nowakiem na czele. Po południu odbyła się harmonijna i przyjemna zabawa w ogrodzie miejskim.

— Niedzielną zbiórka uliczna na cele „Sokoła” przyniosła 273 zł. (os)

* **RAWICZ.** Z powodu przekładania bruku na drodze powiatowej Sarnowa — Golina Wielka, wstrzymuje się na odcinku w km 11,9 do 13,2 w Golinie Wielkiej wszelki ruch kołowy od dnia 5 bm. do 10 sierpnia rb. skierowując go równocześnie przez Golinke.

— W tut. Sądzie Grodzkim na sesji wyjazdowej Sądu Okręg. skazani zostali: Anna Hippe z Rawicza za przestępstwo dewizowe na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata, Antoni Wormath ze Szkaradowa p. Rawicz z art. 132 i 133 k. k. na 6 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary, Jan Lorenc z Gostkowa i Franciszek Kołata z Woszczkowa p. rawicki z art. 282 k. k. na 3 lata i 6 mies. więzienia.

— Nauczyciel p. Leon Klichowski, niestrudzony długoletni działacz w harcerstwie, mianowany został rozkazem naczelnictwa harcistrzem.

— Dr med. Weiss wyjechał na urlop wypoczynkowy do dnia 31 lipca. Zastępuje go dr Durczewski zamieszkały przy ul. Zwirki i Wigury.

— Niedzielne zawody w pilkę nożną pomiędzy Sokolem a RKS zakończyły się wygraną Sokola w stosunku 7:1. (5:0). (rs)

* **SREM.** Tow. Muzyczne obchodziło w ub. niedzielę jubileusz 25-lecia swego założenia. Uroczystość rozpoczęto wysłuchaniem mszy św. w kościele farnym, po czym udano się na zebranie jubileuszowe, które odbyło się w sali kina „Nowości”. Historię działalności Tow. Muzycznego w okresie sprawozdawczym przedstawił w zajmującym referacie p. prof. Zbiegień. Z koleżeńców dyplom członkom złożyli pp.: Gawrońskiemu Stanisławowi, Górnemu Pawłowi Idaszowskiemu Józefowi, Kozłowskiemu Erazmowi, Kujawskiemu Aleksandrowi, Lomple Władysławowi, Łaznowskiemu Janowi, Malnowskiemu Franciszkowi, Muslewskiemu Antoniemu, Maciewiczowskiemu Feliksowi, Nowickiemu Szezo., Pawlickiemu Franciszkowi, Schiltzowi Teofilowi, Służewskiemu Bronisławowi, Szubertowi Antoniemu, Sobolewskiemu Czesławowi i Szubertowi Józefowi.

— W okresie wakacyjnym nastąpi zmiana w porządku nabożeństw, odprawianych w niedzielę w kościele pofranciszkańskim. Msze św. odprawiać się będą tylko o godz. 10 i 12.

— Miejscowe gniazdo „Sokoła” urządziło w ub. niedzielę kweste uliczną.

— W Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Mickiewicza uruchomiono ośrodek zdrowia. Przychodnia przeciweneryczna jest czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8 do 9, przeciwnieżła we wtorki i piątki od godz. 9 do 10, przeciwnieżła w poniedziałki, środy i piątki od godz. 9 do 10, dla matki i dziecka w środy i piątki od godz. 15 do 17. Łazienki do 4 września będą zamknięte.

— Ostatnia gwałtowna nawałnica z grzmołem i ulewny deszcz, która przeszła nad powiatem srenskim, wyrządziła poważne szkody. W Zwoli zimny grom uderzył w nocy w dom mieszkalny leśniczego Władysława Kabzy. — Przeleciał kilkakrotnie przez mieszkanie, wybił pięćnaście dziur o promieniu 5 cm w murze, zni-

szczył obrazy, firanki, zegar ścienny oraz meble. Domownicy od wstrząsów zostali wyrzuceni z łóżek. W Jarosławkach piorun wznicił pożar 50 metrowej murywanej stodoły na szkole Józefa Bielawskiego. Straty pogorzelowe wynoszące 10 tys. zł pokrywa ubezpieczenie. W Dolsku grom uderzył w drzewo i w stojącą obok stodołę. Stodoła i maszyny, własność Franciszka Maluchy doszczętnie spaliły się. W czasie tej samej burzy piorun wpadł przez sufit obok komina do kuchni Wawrzyńca Marciniaka, rozbił żelazny piec kuchenny i szafę z naczynikami porcelanowymi i lekko poraził dzieci domowników Leona Tomczaka i Stanisława Marciniaka.

* **WRZEŚNIA.** W Jarząbkowie na sali parafialnej odbyła się akademii ku czci Najśw. Serca Jezusowego urządzona przez Akcję Katolicką. Słowo wstępne wygłosiła prezeska p. Brzeska z Mierzewa a chórzkościelnym odśpiewał kilka pieśni.

— W ub. niedzielę przystąpiło w Orzechowie do I Komunii św. 32 dzieci. Msze św. i okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prob. Błażejewski z Czeszewa.

— W zagrodzie p. Józefa Cyraniaka w Kaczanowie wybuchł z nieustalonych przyczyn pożar, który zniszczył doszczętnie chlew i stodołę wartości 4 800 zł. Straty pokrywa ubezpieczenie.

Z POMORZA

* **GRUDZIĄDZ.** Mieczysław Szyków, lat 36, wielokrotnie karany włamywacz ze Lwowa, przybył na „występy” zlodziejskie do Grudziądza. Tu włamał się do mieszkania rotm. Pronaszki, któremu skradł bieliznę, odzież, stół, szafę, pistolet i in. przedmioty ogólnej wartości 1 300 zł. W kilka dni później włamał się Sz. do mieszkania pplk. Bohusz-Zończyka, zabierając dwa rewolwery, srebrną papierosnicę, portfele i inne rzeczy. Następnie Sz. włamał się do mieszkania Brunona Pfahla przy ul. Ogrodowej, któremu zabrał 50 zł w gotówce, złoty zegarek i pierścionek. Tu jednak powiniła się niebezpiecznemu włamywaczowi noga. Spozstrzegł go bowiem właściciel kamienicy Samulski i udał się w pościg za przestępcą. Wówczas apasz wpadł do piwnicy przyległej kamienicy i zatrzasnął za sobą drzwi. Po uchyleniu drzwi, zbliżył się do drzwi i wymierzył w kierunku Samulskiego, który w ostatniej chwili uchwycił zuchwałca za rękę, tak, że oddany strzał chybił. Powalonym w czasie szamotanii się bandyta zajął się policja. Na rozprawie sądowej Sz. skazany został na 4 lata więzienia i utratę praw obywatelskich przez pięć lat. Po odbyciu kary apasz umieszczony zostanie dożywotnie w zakładzie dla nieoprawnych przestępców.

— Liczba amatorów na przejazd kolejną „na gape” w kierunku Gdyni wzrasta ostatnio niepomierne. Pochodzą oni przeważnie z Warszawy i okolicy. Amatorom bezpłatnej a tak niebezpiecznej jazdy „na gape” udaje się rzecz zwykle tylko do Grudziądza, gdzie czynny zarząd stacyjny ich wypłuje, często po 4, 5 i więcej na dobe. Tłumacza się oni, że szukają pracy, a nie mają środków na wykupienie biletów kolejowych. (gn)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

WYDALENI Z GDYNI

W dniach 3 i 4 bm. policja gdynska zatrzymała 8 osób, które przekazane zostały władzom administracyjnym celem wysiedlenia ich z granic pasa nadgranicznego. Wszyscy zatrzymani nie mogli wskazać miejsca swego stałego zamieszkania, a w Gdyni trudnili się włóczęgostwem.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

Wydarzyła się na placu Kaszubskim katastrofa samochodowa. Autobus M. T. K. najechany został przez samochód osobowy, również należący do M. T. K. Na skutek zderzenia się przy autobusie uległy strzaskaniu drzwi wejściowe, zaś samochód osobowy na strzaskany zderzak, lewy błotnik i reflektory. Zderzenie się wózów nastąpiło z winy szofera samochodu osobowego.

TEŻ „AGENT” POCZTOWY

Pałac okręgowy Szczerkowski umiał zawierać znajomości i zdobywać zaufanie pasażerów statku. Szczerkowski przeważnie od pasażerów zagranicznych przyjmował zlecenia na nadawanie telegramów. Szczerkowski oczywiście pobierał opłaty wraz z napiwkami, ale telegramów nie wysyłał. Niezwykłego „agenta” pocztowego w Gdyni aresztowano i ze statku powędrował on za kraty.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 5 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Kupiec podróżujący Stanisław Nowodworski i krawc. Maria Hoffmann; piekarsz Maksymilian Marciniak i owdow. Marianna Niedzielska z domu Marecka; owdow. inwalida wojenny Józef Polaczyk i Stefania Strojnowska; rob. Henryk Morkowski i pracownica Marianna Maikówna; młodszy majster wojskowy Czesław Kupka i krawcowa Aniela Stelmarskówna; obuwnik Kazimierz Krawczyk i pracowni domowa Paulina Borowczykówna; rob. Piotr Konek i rob. Weronika Naramska w Złotnikach, pow. poznań; rob. fabryczny Franciszek Rybak i Agnieszka Plewa w Margoninie.

W zapowiedziach z dnia 3 bm. prostujemy: „Lekarz weterynaryjny Karol Kubicki i Bełsława Barbara Jaworowiczówna, a nie Zaworowiczówna, jak nylhnie podaliśmy.

Zgony

Dnia 5 lipca 1937 r. zapisano następujące zgony: Henryk Kruszyna uczeń szkolny 10 lat; Władysław Rzeszewski, mistrz rzemieślniczy, 55 lat; Telesfor Krüger, pom. kupiecki 20 lat; Ignacy Janicki, mistrz obuwniczy 59 lat; Henryk Pawłowski, uczeń szkolny, 8 lat; Alojzy Kurasz, student teologii, 22 lat; Michał Matysiak, robotnik, 57 lat; Maria Semmler z domu Łuczakówna, 36 lat; Władysław Kubak, 16½ godz.; Ewa Wiciakówna z domu Ratajczakówna, wdowa, 81 lat; Weronika Stankowiakowa z domu Dominówna, wdowa 44 lat; Jan Baraniak, biurowy, 35 lat; Antoni Kujel strzelec 58 pułku piech., 23 lat; Krystyna Ossowska, 3 lat, 5 mies.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

U ŻUBRÓW I DANIELI — POD „OCHRONĄ PRZYRODY“

Żubrówka i żubry — Raz się nie udało — Czem się karmi żubry? — Wotan, Zygryf i reszta Nibelungów — Oraz... Wagner — Z Białowieży do Pszczyzny — Mordecza wojna w puszczy — Mało kto uszedł z życiem — Jak się woła na daniela? — Istna bajka.

Goczałkowice, 5 lipca.

Gdy czterdzieści lat temu sporządzałam nalewkę na garści przywiezionej z Białowieży trawy, zwanej „żubrówką“ (*Hierochloa australis*), której zapach do dziś dnia pamiętam doskonale — nie spodziewałam się, że kiedyś „oko w oko“ spotkam się z amatorami tej trawy. I to jako zwierzyńcem poznańskim. Białowieża het daleko, a o istnieniu żubrów w innym miejscu nie miałam wówczas pojęcia. Ale przybywszy przed kilku laty na Śląsk, dowiedziałam się, że kilka okazów tych „imperatorów puszczy“ znajduje się w parku ks. Pszczyńskiego. Słyszając przez to o wycieczce katowickiej sekcji Śl. Tow. Przyrodników im. Kopernika, wybrałem się z nią do Pszczyzny i Goczałkowic.

Wycieczka się udała pięknie, ale żubrów w parku nie było, tylko w Janowicach o 5 km za Pszczyzną, o czym zdaje się urządzający wycieczkę nie wiedzieli. Więć aż przed trzema miesiącami wreszcie z wielką satysfakcją przyjrząc się mogłam całej czeredzie tej „Królewskiej zwierzyny“, a to w zagrodzie otoczonej plotem, gdzie karmi się żubry przez zimowe miesiące burakami z osypką, owsem i sianem, zwolując je uderzeniem pokryw, umieszczonych nad korytami.

W zagrodzie, zastaliśmy na razie tylko starego „Wotana“. Biedne 36-letnie zwierzę z wyleniała sierścią leżało w pobliżu szopy w błocie — patrząc boleśnie na stróża — wabiącego go do koryta. — Widząc taki egzemplarz trudno uwierzyć, że płacono 10,000 zł za odstrzał żubra — mając prawo zabrać łeb i skórę! Do Wotana nikt już strzelać nie będzie, podczas powstania śląskiego jeszcze miał podobno kłosa na niego apetyt, ale mu tylko kawałek ogona ustrzelili — bodaj na zupe.

Długą chwilę czekaliśmy — nadsluchając czy reszta żubrów nie nadejdzie z lasu. Stróż i karmiciel żubrzego stada zapewnił uroczystość, że: „Zarazki przyjdą wszystkie, bo rano nie były we futrze — a już pięć“. — Zwolując je wraz zaczął energicznie, hukając pokrywami, wiszącymi u plotu nad każdym korytem, napelnionym siekanymi burakami z osypką.

I zeszły się niebawem istotnie, a więc Zygryf 6 letni — głowa i groźny władca gromady, następcą Wotana; dalej Albrecht i Gernot i dwa młodsze, bez nazwy dotąd. Zeńskie pogłowię również ma piękne miana: Gerda I., Brunhilda, Gudrun, Fryka II, Ufa, Freja i dwie cieliczki. Wszystkie one w Międzynarodowym rejestrze zwierząt, w Lidze Narodów złożonym, zapisane. — Nie dowiedziałam się kto wybiera im imiona — i czy te najmłodsze podobne otrzymują nibelungowskie nazwy. Ale stróż ich zna nazwiska dziwnym zbiegiem okoliczności wybornie dostosowane: mianowicie zowie się — Wagner. W jesieni powiększy się stado o 4 egzemplarze znowu, o ile nie zginie które przy ociepleniu, jak ostatniej jesieni.

Żubrom pszczyńskim wiedzie się chyba dobrze. — Mają opiekę i paszę zimą zapewnioną, a teren, 15,000 hektarów lasu, pozwala im latem na żywot zupełnie swobodny. Są więc widoki, że stado rozmnażać się będzie zdrowo, choć lasy pszczyńskie to już nie dziewicza puszcza, gdzie żubrom najmilej choć nikt się o nie nie troszczy. Zwierzyńiec w Białowieży zajmuje obszar 1300 hektarów — mają więc żubry pszczyńskie szersze warunki istnienia.

Żubry pszczyńskie pochodzą z Białowieży, od 4 żubrów darowanych w r. 1864 przez cara Aleksandra II, Janowi Henrykowi XI, ówczesnemu księciu na Pszczynie, wielkiemu łowczemu króla pruskiego i szefowi urzędu polowań dworskich, W r. 1893 przybyło tam jeszcze 5 sztuk, wymienionych przez cara Aleksandra III za jelenie. W r. 1914 liczone w Pszczyźnie 100 sztuk — końca wojny doczekało się tylko 30 — a i te gęsto padaty z rąk kłusowników i „Grenzschutzu“ w czasie plebiscytu. Ocalało wreszcie 5 a od nich doczekało się obecnego stada.

Napatrzywszy się żubrom ze specjalnie dla zwiedzających zbudowanego

pomostu nad okólnikiem pastwiska zimowego, pojechaliśmy zobaczyć daniela. Wyprzedził nas stróż Wagner, zalecając spokój przy zbliżaniu się do szopy, w której przechowuje się kasztany na paszę dla tych zwierząt.

Weszliśmy od szopy po schódkach — przykucnęli cichutko i rozglądaliśmy się po lesie. Nigdzie ani śladu daniela.

Ale Wagner schwycił za szufłę, wyrzucił przed szopę kilka kupek kasztanów i donośnym głosem zaintonował wezwanie:

— Komm, Alter, komm! Alter, komm!!

Z lasu zaczęły wynurzać się lekkie, zwinnne, centkowane stworzenia, z godnością i wdziękiem noszące ozdobę głowy swej: palczaste rogi. Rozglądaliśmy się bacznie w około, ale nie spostrzegły nas. Jednak szły ostrożnie. Zawracały z drogi jakby spłoszone i znów podbiegły, aby szybko zbierać rozrzuconą paszę.

Naliczyłem ich dwadzieścia. Samych rogaczy. Małżonki nie zjawiają się w tym czasie — zostają w głębi lasu, zadawalając się paszą zieloną.

Trwało to chwile. Daniela szybko pobierały rozrzucone kasztany i znikły bez szelestu, tak jak się zjawiały. A nam zostało wrażenie jakiejś bajki, w wiosenny wyśniony wieczer.

Teresa Panieńska.

Osobliwy las na Śląsku. Piszą nam z Katowic (ad): Stare sztolnie i korytarze podziemne odkryte w Tarnowskich Górach, stanowią wielką atrakcję i ściągają liczne rzesze ciekawych. Ale również okolica Tarnowskich Gór waria jest poznania. Np. w Reptach Starych rośnie „największy i najpiękniejszy na Śląsku kasztan jadalny“ (*Castanea vesca*). W stronie Bytomia znajduje się wielki obszar leśny t. zw. las Segecki, posiadający specjalną florę wapienną i swoisty świat owadów. Już w czasie wojny światowej czyniono zabiegi, ażeby uznano ten las za rezerwat przyrodniczy. Niestety do tego nie doszło i nie dojdzie, bo na Śląsku, nawet cenne zabytki przyrodnicze, muszą ustąpić bezwzględnie interesom górnictwa i przemysłu. Osobliwy ten las należy do hr. Donnersmarcka.

Rozporządzenie „ochroniarskie“. Do biblioteki ochroniarza przyrody przybyła w tych dniach pozycja. Jest nią pełny tekst „Rozporządzenia“ ministerstwa oświaty o Państwowej Radzie Ochrony Przyrody. Wydano je w listopadzie ub. roku, ogłoszone w Dzienniku Ustaw w końcu grudnia — a obecnie Rada przedstawiła swym sympatykom powyższą uchwałę w formie broszurki, jako 45 numer własnych wydawnictw. Razem z Ustawą o ochronie przyrody z przed trzech lat otrzymaniaż ztem prawne podstawy ochroniarstwa. Obecnie kolej na szczegółowe wytyczne wykonawcze, gdyż przyroda w zastraszający sposób niszczy, a żli ludzie jakby starali się umyślnie wykorzystać czas, zanim samowola ich się skończy. Wydane przepisy ustanawiają Radę i jej organizację, normują zjazdów, ustalają zakres działania przewodniczącego, prowincjonalnych komitetów, członków Rady i delegatów na poszczególne powiaty. Kadencja Rady trwa 6 lat. Miejsmy nadzieję, że tyle dla jej ochrony zasłużony rektor Uniw. Jag. prof. dr Władysław Szafer a delegat Ministerstwa, silnie jak dotąd stać będzie na straży zadań Rady i będzie zapobiegał wybrykom i spekulacjom ustosunkowanej barbarii.

Jutro:

**ADAM KS. CZARTORYSKI
OPIEKUN MUZEOŃ
przez
dra Nikodema Pajderskiego**

Pisma nadesłane

„Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny“. Zesz. 3. Treść: Prof. G. Radbruch: „O celu prawa“. — Prof. A. Mogilnicki: „Dwutorowość represji karnej przy przestępstwach dla zwykłych i skarbowych“. — Prof. St. Błachowski: „O przedmiocie i zadaniach psychologii dla prawników“. — Prof. J. Jamontt: „Opportunizm przy ściganiu przestępstw“. — Prof. M. Starzewski: „Z zagadnień konstytucji kwietniowej“. — Doc. M. Zimmermann: „Kwestia promulgacji ustaw w nowej konstytucji“. — Prof. St. Głabiński: „Idea szkoły narodowej w ekonomice“. — Prof. St. Grabski: „Ustroje społeczno-gospodarcze“. — Prof. F. Młynarski: „Teoria wkładów czekowych“. — Przegląd piśmiennictwa. — Przegląd prawodawstwa. — Sadownictwo. — Kronika gospodarcza i socjalna. — Miscellanea. Adr. Red. Poznań, Zamek, pok. 9.

ŻYCIE KULTURALNE

KUJAWY W MALARSTWIE I W GRAFICE

Donosiliśmy o urzędzonej w Inowrocławiu wystawie dwóch młodych artystów-plastyków, pp. H. Czamana i S. B. Wojewódzkiego. Kujawskie Towarzystwo Miłośników Nauki i Sztuki, w Inowrocławiu działające, wydało swoim sumptem gustowny katalog dzieł wystawionych, który będzie miłą pamiątką dla zwiedzających, a dzięki wstępowi p. Mieczysława Dereżyńskiego, przynosi wiele cennych informacji o Kujawach jako o terenie kulturalnym, a to zarówno w przeszłości, jak w czasie obecnym. P. Dereżyński jest stałym współpracownikiem naszego Działu, więc część informacji tych jest już znana naszym czytelnikom, lecz jest wiele rzeczy nowych. Poza tym podaje autor charakterystyki obu wystawiających artystów. Ze-

brali oni razem 56 prac malarskich i graficznych, z których cztery znalazły się w katalogu jako dobrze oddbite reprodukcje.

Tematy wystawionych prac są wyłącznie regionalne, zaczerpnięte z Kujaw. W zakresie pejzaży znajdujemy tutaj Kruszwicę, Mysią Wieżę, Klasztor w Markowicach, Krzyż w Turzanach, Jezioro Janikowskie, Kościół św. Prokopa w Strzelnie, motywy z Kościelca, Broniec, Mielnia, Pakości itd. Dużo jest też typów regionalnych kujawskich, jak Kujawianki, starzy, i młodzi Kujawiacy itd. Dobrze się stało, że taką wystawę urządzono i że zostanie po niej trwały ślad. Powinna ona zapoczątkować cały szereg podobnych pokazów, które mają poważne znaczenie dla kultury regionalnej.

NAUKA

Nowi docenci Uniw. Warszawskiego. Habilitowali się: ks. dr J. Bochenek, jako docent teologii dogmatycznej, dr J. Jarocki — zoologii, dr T. Makowiecki — historii literatury polskiej, dr W. Sarnowicz — chorób zakaźnych zwierząt, dr J. Malawski — fizjologii człowieka, dr Z. Warszawski — matematyki i dr E. Piasecka-Zeylandowa — mikrobiologii lekarskiej.

Uczeni niemieccy zwiedzają Biskupin tego lata kilku partiami. Dotychczas zapowiedzieli się prehistorycy z Wrocławia, Berlina i Królewca.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Teatr ku czci Ruszczyca. Zmarły niedawno znakomity malarz Ferdynand Ruszczyca, był również wybitnym zdobniczym i dekoratorem teatralnym. Między innymi istnieją kompletne materiały do inscenizacji „Balladyny“ przez Ruszczyca stworzone. Posiada je Teatr Polski w Warszawie. Komitet uczczenia pamięci Ruszczyca postanowił wystawić „Balladynę“ w tej sprawie scenicznej w Teatrze Narodowym, a to w drugiej połowie listopada br.

Konkurs na artystyczne pamiątki śląskie został rozstrzygnięty w Katowicach, gdzie go rozpisano Tow. Popierania przemysłu ludowego i domowego. Konkurs nie udał się, rozdano tylko drugie i trzecie nagrody. Reszta będzie rozdzielona na drugim konkursie, w lutym 1938.

ZE ŚWIATA FILMU

„Dama z Malakki“ wyborna powieść egzotyczna Francis de Croisseta, która ukazała się nakładem „Roiu“ w przekładzie polskim p. Wańkowiczowej, będzie sfilmowana we Francji. Nakręcanie już zaczęte.

„Towariszcz“, znana i w Poznaniu sztuka Devala, zostaje przerobiona we Francji na film. Główną rolę żeńską będzie grała Claudette Colbert, męską Charles Boyer.

MUZYKA

Szymanowski na płytach. W jednym z numerów „Muzyki Polskiej“ znajdujemy ciekawe zestawienie płytowych nagrań utworów Karola Szymanowskiego; dokonał go młody dyrygent Polskiego Radia, Olgierd Straszyński. Okazuje się, że dotąd nie nagrano żadnego większego dzieła Szymanowskiego, mimo, że za granicą twórczość naszego kompozytora jest wysoce ceniona i chętnie zamieszcza się jego utwory w koncertowych programach światowej sławy zespołów. Bez specjalnych funduszy nie można marzyć nawet o nagraniu w Polsce płyt Szymanowskiego, bowiem „iść“ tylko tańce i lekka muzyka a konsumentom tej muzyki Szymanowski nie odpowiada. Tworzy się błędne koło, bo przecież popularność wyrabiać można tylko przez jak najczęstsze wykonywanie dzieł, być może nawet i trudnych dla niewprawnego ucha. W dotychczas wydanych płytach najdroższą pamiątką są oczywiście dwa „Mazurki“ (13 i 21) w wykonaniu samego kompozytora, nagrane na „Columbi“ w październiku 1933 roku. Za granicą ukazały się trzy rozmaite wykonania słynnej „Fontaine d'Areuse“ z cyklu „Mitów“ (Thibaud, Sziget i Benedetti) oraz „Pieśń Roksany“ z Ewą Bandrowską i Berlińską Filharmonią. Ten sam utwór w transkrypcji Pawła Kochanowskiego nagrał w ubiegłym roku Jascha Heifetz a przed trzema laty Eugenia Umińska. „Pieśń kurpiowska“ na skrzypce, również w transkrypcji Kochańskiego, gra Irena Dubiska, zaś „Kolysankę“ Wacław Niemczyk. Przed siedmiu laty wykonała na Parlophonie słynną pieśń „Zulejkę“ siostra kompozytora, Stanisława Korwin-Szymanowska przy akompaniamencie nieżyjącego dziś brata, Feliksa Szymanowskiego. „Etiude“ b-moll nagrał Leopold Muenzer, zaś „Preludium“ c-moll — Aleksander Kagan. Niewiadomo z jakich przyczyn wycofano ze sprzedaży dwie „Kurpiowskie Pieśni“ w wykonaniu „Polskiej Kapeli Ludowej“ pod dyrekcją Kazury, które wydała Syrena-Electra. A zatem cały zbiór płyt Szymanowskiego liczy dziś... 13 pozycji. Porównując z „twórczością“ Golda i Petersburskiego nie ma się z czego cieszyć. Oto jeden z celów przyszłego „Stowarzyszenia ku czci Karola Szymanowskiego“ (Jml)

LITERATURA

Miłość i steak z cebulką. William Somerset Maugham, weteran realistycznej powieści angielskiej, ogłosił przed paru miesiącami nową rzecz, zatytułowaną krótko „Teatr“ („The Theatre“, Londyn, Heinemann, 1937). Tytuł doskonale odpowiada treści, gdyż bohaterka gra ustawicznie na scenie i poza sceną, w czym nie orientuje się ani mąż, ani platoniczny wielbiciel z tytułem lorda, ani kochanek. Orientują się tylko dwie osoby — dorastający syn i ganderobiana. Julia Lambert jest świetnie scharakteryzowaną postacią. Widoczna u niej mieszanina cynizmu i dobrego serca przypomina jedną z dawniejszych postaci autora Rosie z powieści „Cakes and Ale“, a jej silna wola pozostania młodą — śpiwaczkę Irelę z Beverley'a Nickolsa „Pieśni wieczornej“ (popularnej szczególnie w przeobrażeniu scenicznej). Lecz Irela ma około sześćdziesiątki, Julia Lambert dochodzi do lat pięćdziesięciu, więc jej pretensje do życia mają „młodszy“ i aktywniejszy charakter. Zresztą Irela odpycha wstrętnym egoizmem, o Juli tego nie można powiedzieć. Szuka ona osobistego szczęścia, ale nie z taką bezwzględnością względem drugich, jak Irela. I niektóre jej rozkosze są niewinne. Dowodem zakończenia powieści: po świetnym triumfie w premierze, w której przy sposobności Julia pognębiła i talentem i niespodziewanymi sztuczkami scenicznymi rywalek, gwiazda, która normalnie musi uważać na linię, pozwala sobie na luksus samotnej wieczerzy, złożonej z ostryg, solidnego steaku z cebulką i bombki piwa. A ponieważ przeszła niedawno coś, co by kto inny nazwał tragedią miłosną, robi z serca płynącą uwagę: „Co tam miłość, wobec steaku z cebulką!“ (W. T.)

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Drugi koncert radiowy ku czci Żeleńskiego nadany będzie dziś we wtorek o godz. 17. program obejmuje pieśni i kwartet fortepianowy urodzonego przed 100 laty znakomitego kompozytora. Pierwszy koncert został nadany, jak wiadomo, wezorem wieczorem.

RUCH REGIONALNY

Muzeum regionalne powstało w Grodzisku Wielkopolskim. Na początek zebrano sporo pamiątek z Powstania Wielkopolskiego 1919 roku, zabytków cechowych i kościelnych, oraz numizmatów.

OCHRONA ZABYTKÓW

Inwentaryzacja archiwów samorządowych woj. łódzkiego. Piszą nam z Łodzi (wp): Archiwum Miejskie w Łodzi, które przed kilku miesiącami zorganizowało wspólnie z Polskim Tow. Historycznym kurs archiwalny dla około 150 urzędników samorządowych woj. łódzkiego, przystępując obecnie za ich pośrednictwem do uporządkowania archiwów poszczególnych samorządów woj. łódzkiego oraz do rejestracji wszelkich dokumentów posiadających wartość historyczną.

SLAWISTYKA

„Slawische Rundschau“, która wychodzi w Pradze, podaje w najnowszym (4) numerze za rok bieżący znowu dużo ciekawego materiału o kulturze umysłowej polskiej. Dr Ingarden przedstawia najnowsze prądy w atmosferze filozofii polskiej, rzucając je na tło t. zw. szkoły warszawskiej, która w zakresie t. zw. logistyki zdobyła jak wiadomo, duże stanowisko w europejskim świecie naukowym. Profesor Uniw. Karola w Pradze, dr Marian Szyjkowski, podaje przegląd wydawnictw książkowych, który uzupełnia obszerna i troskliwa bibliografia cza. pism oraz periodyków. Polonica kończą się aż trzema tym razem wspomnieniami żalobnymi, mianowicie o śp. redaktora Antonim Beauprém, o prof. Demetrykiewiczu i o prof. W. Tokarzu.

Książki nadesłane

Leon Raganowicz: „Kobiet: rządza“. Powieść współczesna. Kraków 1937. Wydawnictwo Spółka Wydawnicza.
„Młodzi na Ziemię Wschodnią“ Warszawa 1937. Wyd. Kola Młodych.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Sytuacja piwowarstwa zachodnio-polskiego

Przemysł browarniczy od siedmiu lat przechodzi nadzwyczajny ostrzy kryzys. To załamanie gospodarcze w piwowarstwie szczególnie daje się zauważyć na terenie ziem zachodnich, gdzie przed wojną światową konsumpcja piwa była stosunkowo duża, bo wynosiła do 50 litrów na głowę. Gdy w innych dzielnicach Rzeczypospolitej spożycie wykazuje już pewną tendencję do stabilizacji, co prawda na bardzo niskim poziomie roku 1935, tj. 3 litry na głowę (w czasie najlepszej koniunktury powojennej, tzn. 1929 roku wynosiło 9 litrów), w Wielkopolsce i na Pomorzu notuje się w dalszym ciągu spadek. Ten niewspółmiernie ujemny wskaźnik w przemyśle browarniczym tłumaczy się z jednej strony poważnym zubożeniem ludności, z drugiej zaś podniesieniem spożycia wódek — przede wszystkim od chwili wprowadzenia butelek o pojemności 1/10 litra.

Brzmi to nieco paradoksalnie, a jednak jest prawdą, że browary polskie, sprzedające niewiele więcej ponad 1 milion hl. rocznie, czyli mniej więcej tyle, ile produkuje największy browar w Danii, są głównym źródłem utrzymania około 50 000 restauratorów, z których każdy sprzedaje przeciętnie zaledwie 20 hl. Należy bowiem zaznaczyć, że restauratorzy zarabiają bardzo niewiele na potrawach i wódkach monopolowych.

Obraz, ilustrujący rozmiary sprzedaży piwa w Polsce zachodniej, jest naprawdę przynębiający.

Podczas gdy ogół browarów w Polsce stracił w roku 1935 — 4,66 pct sprzedaży z roku 1934, sprzedaż z roku 1936 wykazała nawet minimalny wzrost 0,8 pct w porównaniu z rokiem 1935. Sprzedaż browarów zachodnio — polskich przedstawiała się natomiast w ostatnich trzech latach następująco:

Województwo poznańskie: rok 1934 — 97.092,90 hl., rok 1935 — 93.359,25 hl. (minus 3,85 pct, rok 1936 — 84.620,71 hl. (minus 9,36 pct).

Województwo pomorskie: rok 1934 — 49.945,54 hl., rok 1935 — 45.885,98 hl. (minus 9,8 pct), rok 1936 — 43.832,72 hl. (minus 4,47 pct).

Porównując rok 1934 z rokiem 1936 — widzimy spadek w województwie poznańskim o 12,85 pct, a na Pomorzu o 12,24 pct.

Ponieważ w całej Polsce obroty spadły od roku 1934 do 1936 o 3,8 pct, Polska zachodnia straciła prawie o 9 pct więcej. W styczniu 1937 roku spadek sprzedaży piwa w całej Polsce wynosił 19,3 pct, a w lutym 3,4 pct, zaś na Pomorzu 37 pct i 22,8 pct. W Poznańskim w styczniu notowano spadek sprzedaży piwa o 27,7, w lutym o 17,2, marzec wykazał wzrost o 11,6, ale już w kwietniu notowano znów spadek o blisko 4,9 pct. Ceny hurtowe piwa beczkowego spadły od początku kryzysu w Poznańskim przeciętnie o 30 pct, a na Pomorzu o 25 pct. Ceny piwa butelkowego w obydwóch województwach obniżyły się od 25 do 30 pct, co byłoby uzasadnione tylko wtedy, gdyby koszty własne browarów, przy równym wykorzystaniu zdolności produkcyjnej, obniżyły się w tym samym stosunku.

W rzeczywistości rzecz miała się odwrotnie. Spadek wykorzystania

zdolności produkcyjnej, podwyższenie podatków i świadczeń i straty na koncie dłużników przyczyniły się do tego, że obciążenia browarów stale rosły.

Zdolność produkcyjną wszystkich obecnie czynnych browarów w Polsce określa się cyfrą 5 milionów hl., tak, że w 1929 roku browary zatrudnione były w 43 pctach swej zdolności, a obecnie zaledwie w 20 pctach. Słabe wykorzystanie zdolności produkcyjnej spowodowało, że tak zwane koszty stałe, niezależne od ilości wyprodukowanego towaru i ingerencji kierownictwa, wzrosły ogromnie. Podniesienie się tych kosztów pochłaniało dotychczas z nadwyżką korzyści, powstałe z potaniania surowców, opału i robocizny.

Drugim, wyżej wymienionym czynnikiem, przyczyniającym się do obciążenia browarów — to podatek od piwa, który w latach tak zwanej dobrej koniunktury, wynosił na hektolitrze wraz z dodatkiem komunalnym — przeciętnie 9 zł 24 grosze, a w 1931 r., a więc w czasie gwałtownego spadku konsumpcji, został podwyższony do 12 zł 88 gr przeciętnie.

Podatek obrotowy nie przekraczał do roku 1935 wraz z wszystkimi dodatkami 2,5 pct obrotu brutto, lecz po scaleniu podniósł się do 5,75 pct sum obrotowych i uległ w roku 1936 dalszej podwyżce do 6,8 pct. Scalenie podat-

ku obrotowego było dotkliwym ciosem dla browarów, gdyż walka konkurencyjna nie pozwoliła przerzucić słusznej części tego podatku na sprzedawców, tak, że browary zachodnio-polskie bez wyjątku ponoszą same ten podatek. Do strat obrotowych, wywołanych zbyt niską ceną w stosunku do obciążeń publiczno-prawnych, narostu kosztów stałych i ostatniej zwyczajki cen surowca, dochodzą straty na starych przeważnie pretensjach do dłużników, z tytułu kredytów towarowych i gotówkowych, ponieważ browary, na skutek specyficznych warunków, w jakich pracują, są nie tylko producentami, ale i równocześnie kasami pożyczkowymi, zmuszonymi częstokroć do udzielania swym klientom kredytów gotówkowych, pomijając już świadczenia rzeczowe w postaci aparatów do piwa, lodowni pokojowych, całkowitych urządzeń restauracyjnych itp.

Ze względu na ogromne obciążenia, sprzedaż odbywa się obecnie wyłącznie za gotówkę, a pożyczanie pieniędzy ma miejsce tylko na mniejszą skalę, lecz w latach przedkryzysowych względnie w początkach kryzysu gospodarczego rozpozyczono w naturze i gotówce oraz wydano na urządzenie lokali wyszynkowych ogromne sumy w stosunku do rozmiaru przemysłu. Temu finansowaniu odbiorców należy przypisać w dużej mierze dzisiejsze zadłużenie browarów, które w skali ogólnopolskiej, wynosi około 60 milionów złotych, co przewyższa sumę rocznego obrotu wszystkich browarów.

**Powiedz mi kochana, co Ty robisz w lecie,
Że masz twarz matową, gdy moja wciąż świeci?
Odpowiem otwarcie: dla mnie to zabawka,
Twarz odświeża świetnie ŻAKA „PRZEMYSŁAWKA”.**

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Poprawa kursu franka franc.** Na wczorajszych giełdach walutowych ujawniła się dalsza poprawa notowań franka francuskiego. W terminowych notowaniach franka francuskiego w Londynie ujawniło się także dalsze odprężenie. Z pozostałych dewiz dalsze osłabienie wykazał frank szwajcarski.

(k) **Polsko-angielskie rokowania węglowe.** Z końcem r. bież. upływa termin polsko - angielskiego porozumienia eksportowego, zawartego przed trzema laty przez przedstawicieli przemysłów węglowych obu państw. W związku z tym w dniach 7 i 8, a ewentualnie i 9 bm. odbędą się w Paryżu rozmowy przedstawicieli obu stron co do przedłużenia wymienionego porozumienia węglowego i przeprowadzenia w jego zasadach aktualnych zmian. Dla przeprowadzenia z delegacją angielskiego przemysłu węglowego wspomnianych rozmów wyjechała do Paryża delegacja polskiego przemysłu węglowego, której przewodniczy inż. Cybulski, generalny dyrektor Polskiej Konwencji Węglowej. Równocześnie z delegacją przemysłu węglowego udał się do Paryża p. Cz. Peche, dyrektor departamentu górnictwa i hutnictwa w Min. Przemysłu i Handlu.

(k) **Obniżka stopy procentowej od wkładów w bankach.** Jak już donosiliśmy, Związek Banków w Polsce uchwalił stosować od 1 lipca obniżone stawki procentowe od wkładów. A mianowicie banki, należące do Związku, bonifikuja: na rachunku prowizyjnym 3,5 pct, na rachunku bezprowizyjnym 3,25 pct, od wkładów z wymówieniem 1-miesięcznym 4 pct, 3-miesięcznym 5 pct, 6-miesięcznym 5,5 pct; od wkładów na książeczkach oszczędnościowych 4 pct. Bank Gospodarstwa Krajowego obniżył stopę procentową: od wkładów oszczędnościowych z 4 do 3,5 pct, od wkładów z wymówieniem 1-miesięcznym z 3,25 do 3 pct, 3-miesięcz. z 4 do 3,5 pct, 6-miesięcznym z 5 do 4,5 pct; na rachunkach czekowych z 2,75 do 2,5 pct.

(k) **K. K. O. obniża także oprocentowanie wkładów oszczędnościowych.** W ślad za obniżeniem oprocentowania wkładów w bankach prywatnych, należy się spodziewać również zredukowania stopy procentowej od wkładów wiazanych w komunalnych kasach oszczędności. Oprocentowanie wkładów na książeczkach oszczędnościowych w komunalnych kasach, zostanie obniżone o 1/2 pct tj. do 4 pct w stosunku rocznym. Obniżenie to nastąpi z dniem 1 sierpnia rb.

(k) **Warunki kredytu pod zastaw zboża 1937/38.** Kredyty udzielane będą na pszenicę, żyto, jęczmień i owses do 60 pct wartości zboża w snopie oraz do 70 pct wartości zboża w ziarnie; na groch, peluszkę, lubin, fasolę i grykę do 30 pct wartości; na rzepak, rzepik, siemię lniane, siemię koporne do 50 pct wartości. Ostateczny termin zwrotu kredytu nie może przekraczać

dnia 30. 6. 1938 r., z tym, że udzielone kredyty w okresie od lipca do października winne być spłacone do dnia 31 maja 1938 roku. Raty wynoszą: w grudniu 1937 r., w styczniu i lutym 1938 r. 20 pct początkowej sumy długu, w marcu i kwietniu 1938 r. 15 pct i w maju 1938 r. 10 pct. Oprocentowanie: 4 1/2 pct p. a. przy czym koszty blankietów wekslowych ponosi pożyczkobiorca. Natomiast koszty szacunku zboża oraz uwierzytelnienia podpisu na umowie pokrywa bank. Zabezpieczenie: na całość kredytu oprócz umowy o przewłaszczeniu zboża winien pożyczkobiorca złożyć weksle z terminami płatności wedle wyżej podanego planu spłaty. Ponieważ termin obiegu wekslu nie może przekraczać 6 miesięcy, przeto płatności przewidziane w terminach ponad 6 miesięcy zostaną początkowo objęte jednym wekslem, który zostanie ew. w terminie zapłaty prolongowany na dalszy okres z upłatą gotówkową w planie oznaczoną. Weksle prolongacyjne składa się również przy zawarciu umowy. Minimum pożyczki w kredycie pod zastaw zboża wynosi 2.000 zł. Ubiegający się o kredyt pod zastaw zboża winien nadesłać do Państwowego Banku Rolnego pismo, określające wysokość pożyczki wraz z podaniem ilości zboża, które zamierza bankowi przewłaszczyć. W liście do Banku należy określić termin przyjazdu taksatora oraz podać bliższe dane o możliwościach dojazdu na miejsce (stację kolejową oraz ewent. nr. tel.) Wyjazdy taksatorów nastąpią za złożeniem zaliczki na koszty szacunku w wysokości 50 zł, która przy realizacji kredytu zostanie pożyczkobiorcy zbonifikowana.

(k) **Konwersja pożyczek dolarowych.** W ciągu czerwca, a więc pierwszego miesiąca trwania konwersji, skonwertowano ogółem pożyczek dolarowych za 9.909.800 dolarów, z czego na 7 proc. pożyczek stabilizacyjną przypada 4.483.400, na 8 proc. dillonowską 1.842.500, 6 proc. dolarową — 1.305.500, 7 proc. warszawską — 1.078.900 oraz na 7 proc. śląską — 1.199.500 dolarów. Kwota 9.909.800 dolarów, w zamian której wydano świadectw tymczasowych nowej pożyczki na 61.935.750 zł wartości imiennej, stanowi 1/3 część znajdujących się na rynku polskich konwertowanych pożyczek.

(k) **Wystawa przemysłowo - handlowa p. n. „Wytwórczość polska” w Łodzi,** która odbędzie się we wrześniu br., obejmie wszystkie działy przemysłu i handlu, a mianowicie: spożywczy, chemiczny - drogerijny, przybory do gospodarstwa domowego, wyroby metalowe, radio i elektrotechniki, wyroby drzewne garbarskie ceramiczne, zabawkarskie i dewocjonalia, szkolnictwo, wydawnictwa, badania naukowe, postępy techniki i wynalazki itd. Zgłoszenia wystawców już teraz pozwalają na stwierdzenie, że wszystkie działy będą bardzo licznie obslane. Zupelnie wyraźnie na czoło wysuną się działy: żywnościowy i chemiczny - drogerijny. Dotychczasowe



zgłoszenia w tych działach gwarantują, iż rzeczywiście będą one należycie przedstawiały wytwórczość polską na tych odcinkach tak produkcji jak i handlu. Ponadto nadzwyczaj imponująco zapowiadają się wszystkie te działy, które można podciągnąć pod tzw. przemysł chałupniczy.

(k) **Przed powołaniem nowej organizacji przemysłu hutniczego.** Jak donosi prasa warszawska, jednym z najpoważniejszych kandydatów na stanowisko męża zaufania rządu w mającej powstać nowej organizacji przemysłu hutniczego jest były dyrektor Państw. Zakładów Inżynierii p. Kręglewski.

(k) **Zastój w przemyśle mydlarskim.** W związku z akcją obniżki cen mydła uwydatniło się w przemyśle mydlarskim pewne powstrzymanie się od zakupów zarówno ze strony handlu jak i konsumentów. Zmniejszenie ruchu w przemyśle mydlarskim odbiło się też ujemnie na rozmiarach zatrudnienia olejarni. (l)

(k) **Z rak niemieckich w ręce polskie.** Poznańska Fabryka Kafli w Antoninku pod Poznaniem, należąca do W. Adascha, została ostatnio wykupiona przez Polaków. Obecnym właścicielem jest spółka, występująca pod firmą Wielkopolskie Zakłady Ceramiczne „Kafel”. Spółkę tworzą pp. W. Szczepański i L. Szenkler z Poznania. Nowi właściciele przystąpili do poważnych instytucji.

Z ZAGRANICZY

(z) **Z obrad Międzynarodowej Izby Handlowej.** W dalszym ciągu obrad Międzynarodowej Izby Handlowej w Berlinie, przemawiali następujący mówcy polscy: prof. F. Młynarski mówił na temat polityki pieniężnej. W dyskusji nad zagadnieniem polityki handlowej przemawiał prof. Trepka, zaznaczając, że w dążeniu do liberalizmu w wymianie międzynarodowej należy rozróżnić położenie krajów zasobnych w surowiec, kapitały i wyzyskowności krajów, osłabionych przez kryzys lub trudności demograficzne, względnie dorabiających się. Kraje zasobne winny wejść na drogę liberalizmu i ze swej strony umożliwić krajom drugiej grupy stopniowe przystosowanie do liberalnej polityki handlowej. Dr Battaglia w dyskusji nad polityką finansową podkreślił konieczność przywrócenie zaufania do stałości warunków politycznych, jako istotnego elementu swobodnego obrotu kapitałów, zwłaszcza inwestycyjnych. W dalszym ciągu dyskusji nad dystrybucją, poseł Sikorski omówił kwestię reglamentacji dostępu do zawodu kupieckiego, a nacelnik Chodorowski z Min. W. R. i O. P. omówił problem szkolnictwa zawodowego w Polsce. Prezes delegacji polskiej p. Bogusław Herse przewodniczył jednemu z posiedzeń komisyjnych poświęconych sprawie dystrybucji. Delegację polską podejmowała wczoraj Śniadaniem Niemiecko - Polska Izba Handlowa.

Dalszy wzrost obiegu banknotów w Anglii. Ogłoszone w dniu 1 bm. tygodniowe sprawozdanie Banku Anglii wykazuje, że obieg banknotów wzrósł o 4,7 miln. funtów do nowego rekordowego poziomu 488,4 miln. funtów. W ciągu ubiegłych 5 tygodni obieg banknotów wzrósł z górą o 13 miln. funtów. Zapas złota zwiększył się bardzo nieznacznie i wynosi obecnie 327,3 miln. funt. Faktyczna wartość tego zapasu jest znacznie większa, gdyż w bilansach Banku Anglii złoto figuruje, obliczane po cenie przedewaluacyjnej. Obliczając ten zapas po cenie rynkowej i dodając zapas złota, będący w posiadaniu angielskiego funduszu walutowego, otrzymuje się sumę zbliżoną lub nawet przekraczającą 700 miln. funtów.

(z) **Wywóz złota z Japonii do Stanów Zjednoczonych.** W okresie od 11 kwietnia rb. Japonia wywoziła do St. Zjedn. złota za 210 miln. yen. Jak wiadomo, wysyłki te są dokonywane z uwagi na deficytowy bilans handlowego Japonii w związku z wzmocnionymi wydatkami na obronę narodową. Przewidywana jest jeszcze wysyłka 30 — 50 miln. yen złota w ciągu lipca rb. Zaznaczyć należy, że rząd mandżurski zamierza zwiększyć wydobycie złota do 300 miln. yen rocznie.

(z) **Pogłoski o podwyżce podatku od kapitałów zagranicznych w U. S. A.** Oficjalne koła skarbowe Stanów Zjednoczonych dają do zrozumienia, że należy liczyć się z podwyżką podatku od dochodów, płynących z zainwestowanych w Stanach Zjednoczonych kapitałów zagranicznych, a przekazywanych kapitalistom zagranicznym nie zamieszkałym w U. S. A. Podatek ten ma być podniesiony do 35 procent.

Krótkie informacje gospodarcze

— Według obliczeń Comité Internationale du Bois wywieziono w kwietniu br. z krajów europejskich ogółem 1.697 milionów metrów sześć. drzewa. Najwięcej drzewa eksportowała Polska, a mianowicie 303.991 m sześć. Drugie miejsce w eksporcie zajęła Austria (258 624 m sześć.), trzecie Lotwa (192.864), czwarte ZSRR (176.520), piąte Jugosławia (161.439). Czechosłowacja wywoziła 156.489 m sześć., Szwecja 152.231, Rumunia 139.944, Finlandia 98.831, Norwegia 23.733, Litwa 23.881, Estonia 8.912.

— W końcu sierpnia br. (od 26 do 30. 8.) odbędzie się w Kopenhadze Międzynarodowy Kongres Federacji Farmaceutycznej.

— W dniach od 17 do 19 czerwca br. odbyła się w Paryżu międzynarodowa doroczna konferencja wełniana. Wzięły w niej udział wszystkie kraje, należące do Międzynarodowej Federacji Wełnianej, tj. Belgia, Niemcy, Anglia, Estonia, Francja, Holandia, Włochy, Polska, Węgry i Czechosłowacja. Poza tym licnie reprezentowane były najważniejsze kraje surowcowe, produkujące wełnę, a więc Argentyna, Brazylia, Unia Poludniowo-Afrykańska i Australia.

— W pierwszych dniach lipca rozpoczyna się w Rzymie pertraktacje jugosłowiańsko-włoskie celem omówienia sposobów zwiększenia obrotów handlowych pomiędzy obu państwami.

Cygański wybór i cygańska koronacja

Janusz Kwiek królem — Teatralna bujda na stadionie warszawskim



Korona cygańska

Warszawa, 5 lipca

Biały brytol z koroną ludwikowską i liliami burbońskimi zawiadamiał mnie, że: „Les Representantes des candidats au roi des Tzigans Mr. Rudolf et Janusz ont l'honneur...” — zaprosić mnie na uroczystą elekcję nowego króla cyganów, która odbędzie się na „Stadionie Wojska Polskiego” w dniu 4 lipca o godz. 18.

Przed stadionem tłumy gapiów uniemożliwiają dostęp do bramy. Co krok legitymuję się oficjalnym zaproszeniem, jednakże przedstawiciele władzy pozostają niewzruszeni. Zaproszenie nie ma znaczenia. Dopiero moja karta dziennikarska umożliwia mi dostęp na trybunę.

Na podium ustawiono trzydzieści czerwonym pluszem wybitych foteli, tron królewski, prowizoryczny ołtarzyk i stół, na którym znajduje się korona, berło, płaszcz i wazon. Wszystkie rekwizyty teatralne.

Z szatni stadionu wychodzą parami elektorzy we frakach, smokingach, surdutach i zakietach, z cylindrami względnie melonikami na głowie. Było ich 17 na 30 przewidzianych, a każdy reprezentował 1.000 głosów. Na krzesłach w głębi usiedli kandydaci na

króla. Czterej przedstawiciele rodu Kwieków i Antoni Ciecierski. Najbliżej siedział Ciecierski, dalej sami Kwiekowie z rodu królewskiego Jerzy, Rudolf, Janusz i Sergiusz.

Ceremonia rozpoczęła się. Do wazonu stojącego na stole wyznaczeni skrutatorzy poczęli składać odebrane głosy. Królem cyganów wybrany zostaje Janusz Kwiek. Wstaje i kłania się z cylindrem dziękując elektorom za wybór a publiczności za owację. Bo wybór był jednogłośny.

Następuje druga część ceremonii. Ponieważ cyganie wszyscy prawie są wyznania prawosławnego, na podium wychodzi duchowieństwo obrządku prawosławnego z protoprezbiterem Teren-

cjuszem Teodorowiczem na czele. W asyście duchowieństwa prawosławnego odbywa się nabożeństwo dziękczynne przy śpiewie warszawskiego chóru cerkiewnego.

KORONACJA

W dalszym ciągu następuje poświęcenie korony i berła, po czym protoprezbiter Teodorowicz nakłada ją na głowę Janusza Kwieka, wręcza mu jabłko królewskie a na ramiona zarzuca się płaszcz z królików angorskich naszyty liliami burbońskimi. Król Janusz zasiada na tronie i przyjmuje hołd. Adiutantem swoim mianuje Sergiusza Kwieka, prezesem cyganów Aleksandra a jego zastępcę Ciecierskiego.



Rzędem usiedli w cylindrach i melonikach elektorzy.

Koronację obwieszcza salut 21 strzałów... zakupionych w drogerii przy ul. Chmielnej.

WYWIADY PRASOWE

Król przystąpił do udzielenia audiencji prasie. Oświadcza, że powoła do życia rząd cygański, utworzy rząd składający się z pięciu ministrów. Następnie uda się do Mussoliniego z prośbą o kolonię dla cyganów w Abisynii.

Z kolei orszak rusza wzdłuż trybun, defilując przed publicznością. Na czoło wychodzi cygańska kapela, która na skrzypcach i basedlach wygrywa skoczny marsz.

Po części „urzędowej” rozpoczęła się część „artystyczna”. Złożyły się na nią pieśni cygańskie zbiorowe i solowe oraz tańce. Publiczność słuchała i przysłuchiwała się z wielkim zainteresowaniem, nagradzając wykonawców brawami. Kapelmistrzem i dyrygentem był sam minister spraw wewnętrznych — Sergiusz Kwiek.

ROZŁAM WŚRÓD CYGANÓW

W dniu elekcji króla cyganów Janusza Kwieka w obozie cygańskim nastąpiło wrzenie, które doprowadziło do rozłamu. Przeciwnik króla Janusza, Rudolf Kwiek, ogłosił się dyktatorem i jak sam stwierdził, nie ma zamiaru zrezygnować w przyszłości z tronu. Projekty utworzenia własnego państwa cygańskiego Rudolf Kwiek uważa za swoje, a król Janusz nic nowego w tej sprawie nie przewidział.

W czasie elekcji króla Janusza w lasku marymonckim zebrało się około 400 cyganów nieprzychylnie ustosunkowanych do elekta. Obrady tej grupy były burzliwe. Co chwila wybuchaly głośne spory i kłótnie. Jak wynika z tych obrad, obóz marymoncki jest zdecydowanie przeciwny rodzinie Kwieków. Obóz na Marymoncie potępia rodzinę Kwieków za to, że rodzina ta przekłada jakoby osobisty zarobek rad dobro narodu cygańskiego. Obrady cyganów na Marymoncie trwały do późnej nocy.



PROTOPREZBITER TEODOROWICZ ROZMAWIA Z KRÓLEM JANUZEM



PROTOPREZBITER TEODOROWICZ KORONUJE KRÓLA JANUSZA.

Od lip ciągnie wonny lipiec

Lipiec w przysłowia

Lipiec w przysłowia ludowych jest bardzo skąpo reprezentowany, jako że jest to miesiąc pod względem pracy i pogody jednostajny: praca na roli i w gospodarstwie pod znakiem żniw. Jeżeli chodzi o pogodę jest to miesiąc bodajże najmniej kapryśny ze wszystkich.

Pożądany jest lipiec ciepły, suchy, bo „czego lipiec i sierpień nie dowarzy, tego wrześnień nie usmaży”. Bacznie trzeba kontrolować zboża w polu, by nie spóźnić się ze zbiorami: „od lip ciągnie wonny lipiec, nie daj słonku kłosa przypiec”. Dobre są te kłosa, które się chyła pod ciężarem ziarna: „w lipcu kłos się korzy, że niesie dar Boży, kiedy prosto stoi, to z pustoty swojej”.

Złe są w lipcu burze idące od południa, bo „gdy się grzmot w lipcu od południa pada, drzewom się znaczy szwank i nieuroda”. Dzieci, w lipcu urodzone, odznaczają się wielką pobudliwością do gniewu: „w lipcu gniewne ziele, jak się rozgniewa, to się gniewa cztery niedziele”.

Gdy drugi dzień lipca — dzień Nawiedzenia N. Marii Panny — jest deszczowy, zły to prognostyk, bo „gdy są w Nawiedzenie deszcze, długa słota będzie jeszcze”, co w tym okresie jest nad wyraz niepożądane. W tym to czasie krajobraz wiejski jest najbardziej malowniczy: „Nawiedzenie Matki Boskiej, więc chyła się przed nią kłoski”. „Nawiedzenie Matki Boskiej, uważajmy: ciąża kłoski, a wnet święta Małgorzata zwoła chłopce — sierp dla lata”. Św. Małgorzata, której poświęcony

jest dzień 13 lipca, jest patronką żniwiarrek: „św. Małgorzata pierwsza żniwiarka”.

Przełomową datą pod względem pogód w lipcu jest w wierzeniach ludowych dzień Siedmiu Braci Męczenników (10 lipca), bo gdy w dzień ten „kropla dżdżu porosi, na siedmiotygodniową wilgoć się zanosi”. W ogóle „dzień siedmiu Braci deszczowy jest bez pożytku i wygody”. Również deszcze w okresie dnia św. Małgorzaty (13 lipca) są niesprzyjające: „deszcz na św. Małgorzatę jest orzechom na stratę”.

Druuga połowa lipca — to okres naj-

bardziej wyteżonej pracy na roli: „ledwo miną Rozesłańce (15 lipca — Rozesłańce Apostołów), a już z sierpem zaczniemy tańce”; „wraz ze Szkaplerzną Matką (16 lipca) idź na zagon z czeladką”.

O upajającym zapachu kwitnących w tym miesiącu lip mówi pięknie przysłowie ludowe: „Maria Magdalena warzy wieczorami lipowe olejki i na stopy Jezusowe leje zapach wielki”.

Pod koniec lipca należy dokonać siewu ozimego jęczmienia: „na św. Jakuba (25 lipca) ostatnia siewu próba”. W tym też okresie zbieramy wczesny groch: „na św. Jakub grochu naskub”. Gdy „dzień św. Jakuba przed wschodem pogodny, że napelnisz gumna, masz znak niezawodny”. Warto też zapamiętać, że gdy „na święty Jakub chmury, będą śniegu fury”.

Koniec lipca — to jakby pożegnanie

lata: z pól znika zboże, dni coraz krótsze, wieczory i poranki — chłodniejsze. „Na dzień świętej Anny (26 lipca), matki Marii Panny, upadają kłosa pod ostrzami kosy”. Odtąd to rola, pozbawiona zboża, choć do jesieni daleko, przywodzi smutną reminiscencję: „Święta Hanna — to już jesienna panna”, zwłaszcza, że „od świętej Hanki chłodne wieczory i ranki”. Gdy na św. Annę dużo widać mrowisk, znak to niezawodny, że zima będzie surowa: „na świętą Annę mrowiska, szukaj w zimie ogniska”.

MŁODY ZOOLOG

Maly Jaś do ojca:

— Tatusiu, zabiłem siedem much. Cztery samiczki i trzech samców.

— A jakże ty potrafisz rozróżnić płę muchy?

— Łatwa rzecz. Samce siedziały na kieliszkach, samiczki na lustrze.

CIECHOCINEK - CIEPLICA

IDEALNE MIEJSCE LECZNICZO - WYPOCZYNKOWE DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Skuteczna kuracja reumatyzmu, artretyzmu, chorób kobiecych, przewlekłych cierpień nosa, gardła, krtani, niektórych schorzeń serca i nerwów.

Nowocześnie urządzone ośrodek przyrodolecznicy dla dzieci.

Ogrody Jordanowskie, baseny solankowe, plaże, boiska, gry i zabawy na wolnym powietrzu.

nr 45059



Nowe znaczki Czechosłowacji z widokiem na Hradeczn.

KAPELUSZE słomkowe, panamy, lekkie filcowe w dużym wyborze po cenach bezkonkurencyjnych poleca TOMASEK Poczta 9 Rok zał. 1910 Telefon 51-40

SPORT

Kajakarstwo

W Rogoźnie odbyły się w ramach tzw. „Trzech dni sportu kajakowego” zawody z udziałem klubów i osad zamiejscowych i miejscowych. Wyniki były następujące:
1000 m — K2W seniorów: Bazaniak — Kozłowski Marian (Surma Poznań) 5:14. K2W juniorów: Apolinarz Olech — Grzesz 5:30. K1W seniorów: Sobieraj Czesław Antoni (Rogoziński Klub Kajakowców) (Wilki Morskie Poznań) 5:14,6. 600 m pań — K1W: J. Tomczakówna (Wilki Morskie) 4:36,2.
10.000 m K2W — seniorów: Apolinarz Olech — Grzesz Antoni 51:52, K2W — juniorów: Czerniak Józef — Starzec Wojciech (Rogoziński Klub Kajakowców) 53:11,5, K1W — seniorów: Sobieraj Czesław Antoni w czasie 7 g. 04:24.

Pływanie

Derocznym turniejem piłki wodnej o nagrodę P. min. Opieki Społecznej oraz IV ogólnopolskie zawody pływackie organizuje poznańska „Unia” w Ciecchocinku w niedzielę 11 lipca. Podobnie jak w ubiegłym roku do Ciecchocinka wyruszy pociąg popularny. Cena przejazdu popularna (5,60). Uczestnicy pociągu będą mogli w „Orbisie” nabyć kartę, upoważniającą do wolnego wstępu na zawody pływackie, koncert w parku zdrojowym oraz oryginalną rewiew mod, przygotowaną przez Zymunta Mąkowskiego z udziałem firm poznańskich i toruńskich.

W Katowicach odbyły się zawody pływackie organizowane przez miejscowy EKS, w których startowali akademicy berlińscy.

Na zawodach tych sztafeta EKS ustanowiła nowy rekord Polski w biegu 10X03.

W meczu piłki wodnej EKS pokonał akademików berlińskich 8:3 (5:1).

W spotkaniu pływackim, rozegranym w czterech konkurencjach również zwyciężyli zawodnicy EKS. (Pat)

W dalszym ciągu ogólnokrajowego turnieju tenisowego „Wiarusa” na kortach kasyna podoficerów i WKS „Flita” w Gdyni — były następujące wyniki:

Panie: Zapartowa — Szulcowa 6:1, 6:2, Kapturowa — Sabielska 6:2, 6:3. Panowie: sierż. Luberd — sierż. Szostak 6:0, 6:3, st. on. Szulc — zbr. Rabczuk 6:2,

3:6, 6:3. kapr. Janik — sierż. Ziolo 6:2, 6:0, sierż. Galikowski — sierż. Molenda 6:3, 6:2, sierż. Szcześniak — plut. Wojciechowski 6:2, 6:3, plut. Ketz — st. sierż. Kotkowski 6:0, 6:0, st. sierż. Drapała — kapr. Koralewski 6:1, 6:0, sierż. Luberd — sierż. Szulc 6:0, 6:2, st. sierż. Drapała — kapr. Nempel 6:1, 6:2.

W niedzielę odbędą się finały. (Pat)

Tenis

Jugosławia — Austria 2:2. W drugim dniu spotkania o puchar środkowej Europy pomiędzy Austrią i Jugosławią rozegrano we Wiedniu gry podwójne. Para jugosławińska Kukullevic i Mitic pokonała parę Redl — Egert 6:2, 6:3, 6:2 a Puncer i Pallada przegrali z parą Metaxa — Baworowski 4:6, 5:7, 6:2, 6:2, 4:6.

Po drugim dniu stan zawodów jest w dalszym ciągu remisowy 2:2. (Pat)

Żeglarstwo

Zapowiedziane na ub. niedzielę regaty międzyklubowe w Kiekrzu nie odbyły się wskutek braku wiatru i zbyt spokojnego jeziora. Odbyło się za to uroczyste podniesienie bandery, którego dokonał wicewojewoda Walicki hon. komandor Yachtklubu w towarzystwie tymczasowego prezydenta miasta Więckowskiego i dyr. Marcini. Piękna słoneczna pogoda zwałała do Kiekrza liczną publiczność i wycieczkowiczów.

Urządzono dla widzów zawody o nagrodę pocieszenia. W biegu tym startowało

18 yachtów różnych typów i klas. Zwyciężył Ryszard Fidler na „Błysku”, 2. J. Mikołajczak na „Bice” (obaj z Yachtklubu Wielkop.), 3. Urbaniak (LMK — koło gimn. Bergera) na „Piracie”. Wieczorem przy świetle reflektorów odbyło się na jeziorze puszczenie wianków. Regaty międzyklubowe odłożono do następnej niedzieli 11 lipca przedpołudniem.

Kurs żeglarski w Kiekrzu. Yacht-Klub Wielkopolski urządził w czasie od 15 do 31 lipca br. kurs żeglarski w zakresie sternika yachtownej żeglugi śródlądowej dla początkującej i zaawansowanej młodzieży szkół średnich i akademickich. Ilość miejsc ograniczona. Zapewnione jest zdrowe utrzymanie i zakwaterowanie kursistów w pensjonacie nad jeziorem Kierskim kosztem zł 2,50 dziennie. Wpisowe na pokrycie kosztów adm. wynosi zł 5. Warunkiem przyjęcia jest umiejętność pływania. Zaawansowani mogą uzyskać dyplom Polskiego Związku Żeglarskiego na sternika yachtownej żeglugi śródlądowej. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 10 lipca br. sekretariat Yacht-Klubu Wielkopolski, Poznań, ul. Wrocławska 5/6.

Strzelanie

Wyniki poznańskie II korespondencyjnych zawodów strzeleckich Polska — Niemcy były następujące:

Konkurencja Kbk 1 a — a) zespół Bractwa Kurkowego: 1) Marweg Stefan 367 p (na 400 możliwych), 2) Jankowiak Józef 366 p., 3) Gadowski Ignacy 365 p., 4) Rychlewski Wincenty 362 p., 5) Muszyński Nikodem 356 p., 6) Pgorzelski Miecz. 319 p.

Ocena zespołowa 5 najlepszych strzelców = 1816 p. (na 2000 możliwych).

b) — zespół Kolejowego Przesposobienia Wojskowego: 1) Surowiecki Zdzisław (Dworzec) 388 p., 2) Majchrzak Michał (Drogowie) 383 p., 3) Sobczak Józef (Swarzędz) 382 p., 4) Maserak

Stanisław 379 p., 5) Łukaszuk Wiktor 377 p., 6) Mikusiński Władysław (wszyscy Dyrekcia) 373 p. Ocena zespołowa 5 najlepszych strzelców = 1909 p.

Zawody Wojskowego Klubu Sportowego w Poznaniu dały następujące wyniki:

Konkurencja Kb 1: 1) Ogm. Misterka Władysław 203 p. (na 300 możliwych), 2) st. sierż. Konieczny Tomasz 200 p., 3) ppor. Bączkowski Stefan 189 p., 4) st. s. Błaszak Michał 183 p., 5) por. Jarzemiński Leon 178 p. Zespołowo pierwsze miejsce zajęła drużyna WKS I a.

Konkurencja Pd 3: 1) por. Ungeheier Stanisław (WKS 10) 17 p., 2) mjr Ryśko Władysław (WKS 3) 16 p., 3) por. Kaźmierczak Józef (WKS 8) 16 p., 4) st. ogm. Adamski Stanisław (WKS 3) 15 p., 5) st. ogm. Stencel Tomasz (WKS 3) 15 p., 6) por. Kowalewski Jerzy (WKS 9) 14 p.

Zawody strzelecko-sportowe o mistrzostwo gromad wiejskich przeprowadził Zarząd Powiatowy PZSS w Obornikach w porozumieniu z Powiatowym Komitetem W. P. i P. W. W zawodach wzięło udział 46 gromad wiejskich i 689 strzelających. Odznaki strzeleckie kl. II uzyskało 105 a III kl. 171 strzelających. Z powyższych zawodów wynika, że sport strzelecki jako powszechny sport obrony narodowej — zaczyna coraz szersze zataczać kręgi.

Lotnictwo

Modlibowska członkini Aeroklubu poznańskiego, której rekord światowy wytrzymałości lotu szybowca (24 godziny i 14 minut) zatwierdzony został przez Międz. Federację Lotniczą.

Prasa niemiecka ostatnio donosiła, że rekord światowy ustanowiła w Rossiten w Prusach Wschodnich Niemka Inge Wentzel w czasie 18 godzin 31 minut, co oczywiście niezgodne z prawdą. Inge Wentzel bowiem tylko poprawiła dawny rekord niemiecki Niemki Schmidt z Wrocławia, wynoszący 14 godzin.

co oczywiście niezgodne z prawdą. Inge Wentzel bowiem tylko poprawiła dawny rekord niemiecki Niemki Schmidt z Wrocławia, wynoszący 14 godzin.

Tajemniczy dom

Od dłuższego czasu mieszkańcy Placu Wolności obserwują dziwne zjawisko: Codziennie wieczorem, około godz. 21 schodzą się ludzie grupkami i giną w bramie pod nr. 19-ym. Po chwili dobiegają z tamtąd dźwięki muzyki, śmiech i oklaski. Jedno słowo — Adria — wyjaśnia wszystko. Co wieczór odbywają się w Adria zebrań ludzi szesnastych. Porządek obrad przewiduje piosenki, skecze i taniec w wykonaniu artystów scen. stołecznych. Składka na rzecz bufetu 2 zł, wpisowe bezpłatne.

Pg 28 826-26,106



Na boisku „Sokoła” odbyły się o nagrody f-y „Kastor” wyścigi kolarskie, zorganizowane przez Pozn. Tow. Cyklistów i Mot. M. in. odbył się bieg o mistrzostwo drużynowe Poznania. Biegi poprzedziła defilada zawodników, którą widzimy na zdjęciu

Ignacy Janicki

zasnął w Bogu, po długich i ciężkich z pokorą znośzonych cierpieniach, kilkakrotnie opatrzony Sakramentami św., w niedzielę, dnia 4 lipca 1937 r. o godz. 14.40, przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 7. bbm. o godz. 18 w kaplicy cmentarza parafialnego Bożego Ciała w Dębcu. Msza św. żałobna za spokój duszy Drogiego Zmarłego odprawiona zostanie w czwartek, 8. bbm. o godz. 8 w kościele Bożego Ciała.

W smutku pogrążeni
żona z dziećmi i rodzina

Poznań, dnia 5 lipca 1937 r.
ul. Rybaki 7/8.

Stenotypistka

z znajomością języka polskiego i niemieckiego oraz stenografią niemiecką, **potrzebna do przedsiębiorstwa zbożowego.** Oferty pisemne z fotografią, odpisami świadectw i podaniem warunków uprasza się kierować do Kuriera Poznańskiego pod zg 27 374.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN

Kogutek

ZASTOSOWANIE:
**GRYPA, PRZEZIĘBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**

ŻĄDĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZA PARĘ Z „KOGUTKIEM”
**PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
ODYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNIWIA.**

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” Z „KOGUTKIEM”
**SA TYLKO JEDNE
SZWABECZKI Z RYSUNKIEM KOGUTKA**

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TEŻ W TABLETKACH.

FLIT

ZABEZPIECZA
ODCIEŻ
od
MOLI

Należy wystrzec się naśladownictw i żądać jedynie FLIT-u w złotych blaszankach z czarną opaską i żołnierzkiem.

ng 44 633

Dobrze prosperujący skład wyrobów żelaznych i innych

w mieście prowincjonalnym na G. Śląsku z rocznym obrotem przeszło 500.000 zł jest natychmiast do sprzedania. Objekt pierwszorzędny. Potrzebna gotówka około 150.000 zł ewentualnie częściowe zabezpieczenie. Zgłoszenia: Leopold Klus, rewizor ksiąg, Chorzów, ul. Wolności 49, tel. 411-71. ng 46 804

Szkło

okienne, ogrodowe, ornamentowe, dachowe itp.
szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 27.535/17116

Poszukujemy młodszego handlowca do Biura Zakupów. Wymagane wyższe studia handlowe, znajomość języka niemieckiego perfektnie w słowie i piśmie, pożądanym również francuski lub angielski. Stanowisko do objęcia zaraz — uposażenie według umowy. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw wraz z podaniem referencji wiarygodnych osób należy nadsyłać pod adresem: Państwowa Wytwórnia Frochu w Pionkach. ng 46 066

Oświadczam! „TEN BIOCEL ODŻYWCZY DLA SKÓRY JEST CUDOWNY!”

Dowodzi że Skóra może się odżywiać



Mój kosmetyk — specjalista wtajemniczył mnie, że Biocel zawarty w tym specjalnym Odżywczym Kremie, jest otrzymywany ze starannie wybranych młodych zwierząt. Przenika on głęboko do skóry i zaopatruje ją w tę odżywkę, której ona właśnie potrzebuje, by być jedną, świeżą i młodą. Został on wynaleziony przez wielkiego Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego i jest obecnie połączony z Kremem Tokalon, koloru różowego, sparamowanym według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon w takiej właśnie proporcji, by odżywiać tkanki skórne. Używaj tego Kremu wieczór, Kremu zaś Tokalon koloru białego — rano. W ciągu 3-ech dni będzie Pani na drodze do pożybycia się wszelkich wad cery i zwiędzłych miąsni twarzy. Doświadczenia przeprowadzone przez Profesora Stejskal w Uniwersytecie Wiedeńskim na kobietach w wieku 55-ciu do 72-ech lat dowiodły, że zmarszczki znikły w ciągu 6-ciu tygodni.

ng 46 697

Lampy Elektryczne w wielkim wyborze wprost z wytwórni
SKRZYPCZAK, Poznań, św. Marcin nr. 27 podwórze II p. ng 46 344

Handlowiec posiadający 10 tysięcy złotych poszukuje solidnego ruchliwego **wspólnika** branży żelaznej, drzewnej lub budowlanej z gotówką do Kongresówki lub Malopolski. Oferty Kurier Pozn. zg 27 375.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a. = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty na przykład: n 2396, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Dom
nowy, składem dochód 2 400.— cena 20 000.— wpłaty 12 000.— sprzedaż Dudek, Wielkie Garbary 54. zdg 4 916

Domek
ogródkiem kupię, wpłace 6 tys. Oferty Kurier Poznański zdg 5 791

Kamienica
nowa dochód 6 000, cena 35 000, wpłaty 20 000.— Oferty Kurier Poznański zdg 5 777

Wille
nie duża, czynszowa, solidna bud. przy tramwaju (Lazarz) sprzedaż właściciel. Oferty Kurier Poznański zdg 5 947

Domek
parterowy obszerne sklepy, garaż również cele przemysłowe, ładny obiekt Grunwaldzka sprzedam.— Oferty Kurier Pozn. zdg 5 713

Dom
ogrodem Kościannie, sprzedam korzystnie gotówka, stacja kolejowa, w. gimnazjum, Spieszne zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 065

Dom
bezpodatkowy, dochód 2 000 sprzedam 24 000, wpłaty 9 000 amortyzacja, Koszmana, Kredry 6. zdg 5 955

Wille
25 000 sprzedam, Pocztowa 15—2. zdg 5 871

Kamienice
w śródmieściu składami dochód 10 000, cena 60 000 sprzedam. Jaskiewicz, Poznań, Pocztowa 21—2. zdg 5 890

Dom
rodzaj wille komfort bezpodatkowa, dobre położenie, przystanek tramwajowy, dochód 5 000 korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 5 888

Kamienice
sprzedam, wpłata 18 000.— reszta hipoteka Wrocławska 4, M. Iukomska, Chodzież. zdg 5 853

Parcele
nowo powstające letnisko

Promienko
sprzedaje korzystnie Ziembko Promienko, p. Biskupice-Poznań, stacja Promno. zdg 5 851

Parcele
1 100 m² Winiary korzystnie sprzedam, Piekary 18, m. 15. zdg 5 924

Kamienica
komfortowa przy Focha 210 000, wpłaty 150 000, kamienica nowa 130 000.— kamienica nowa 88 000, kamienica nowa 75 000, kamienica nowa 42 000. Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 5 927

2. PIENIĄDZ

6 — 10.000 zł

poszukuje, pewna hipoteka sprzedam dom z piekarnią mechaniczną względnie sam dom. Oferty Kurier Poznański zdg 5 770

Wspólnika

do handlu bydła mlecznego, kapitał 2 000.— dochód miesięcznie 800.— zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 779/80

Pożyczki

do 6 000 zł poszukuje. Zabezpieczenie w parceli budowlanej.— Zgłoszenia Kurier Pozn. ng 46 431

3 000.—

gwarancja hipoteczna poszukuje bankowiec. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 714

Wspólnika

dobre rentujące przedsiębiorstwa 6 do 10 000.— poszukuje.— Oferty Kurier Poznański zdg 6 015

Powód

rozszerzenia składu cukierków — kawierneku przyjmie wspólnika w spółnicę gotówką 1 500. Adres Kurier Poznański zdg 5 878

13—16 000.—

I hipotekę dom w Poznaniu wartość 35 000 dob. oprocentowanie, krótszy czas spiesznie poszukuje.— Oferty Kurier Poznański zdg 5 897

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Krynica

„Sienkiewiczowska” Pensjonat Wandy Gilawskiej poleca pokoje z utrzymaniem wykwalifikowanym. Przyjmuje tylko chrześcijan. zdg 2 563

Krynica

kościół, nowoczesnie urządzonej, ciepła woda, dwa salony, pierwszorzędna kuchnia pod zarządem właścicielki inż. Urszuli Szymanowskiej. zdg 4 515

Wisła

pensjonat „Złocień”

Zakopane

pensjonat „Florida”

Marty Paryskiej

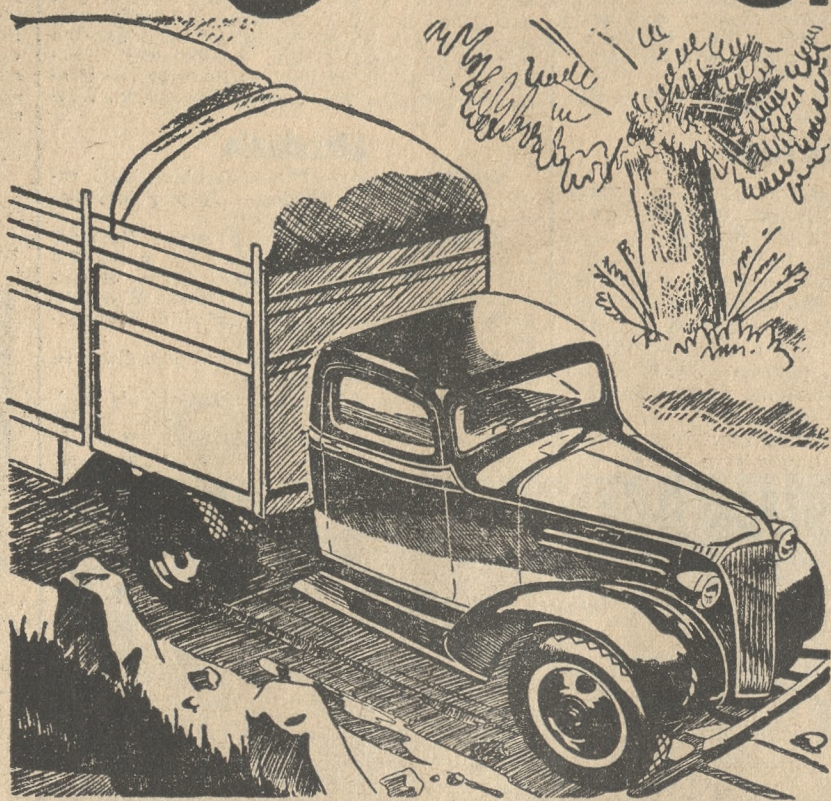
Pokoje z balkonami. Kuchnia warszawska. Stała konwersacja angielska. Odpowiedź znaczek. ng 46 776

NAJTAŃSZY PRZEWÓZ

ciągnikiem

CHEVROLET

(mod. 131 H. D.)



Ciągniki Chevrolet, zdane do przewozu ciężaru użytecznego 6—6½ ton, amortyzują się szybko, zapewniając swym posiadaczom duże dochody:

- silnik o wielkiej mocy zużywa mało paliwa,
- przyczep, z nadwoziem dostosowanym do indywidualnych potrzeb, pozwala na dogodne rozmieszczenie ładunku,
- stosując dwa lub więcej przyczep, oszczędza się czas potrzebny na ładowanie (drobnica), przez co jeden ciągnik zastępuje kilka ciężarówek.

ciągnik loco wytwórnia

Zł. 8.400



WIĘKSZA WYDAJNOŚĆ! MNIJSZE WYDATKI!

KONCESJONOWANA WYTWÓRNIA SAMOCHODÓW

LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN S. A. WARSZAWA

SPRZEDAŻ REJONOWA:

BRZESKIAUTO S. A.

Telefon 63-23

Poznań, ul. Dąbrowskiego 29

Telefon 63-65

Fabryka karoserii — nowoczesnie urządzone warsztaty mechaniczne — garaże — części zamienne — stacja obsługi.

Uzdrowisko Powidz

(pow. Gniezno) — to uroczy zakątek o wymarzonej warunkach dla rekonwalescentów, osób nerwowo fizycznie wyczerpanych. Ograzdnie jezioro, wokół lasy. Wiosłarstwo, połowania na kaczki, tenis, siatkówka, plaża, koncert, dancing. Pierwszorzędna kuchnia. zdg 5 752

Puszczykówko

szukam obszernego słonecznego pokoju (z werandą) z dwoma łózkami z utrzymaniem i używaniami, kuchni od 20 lipca do 20 sierpnia (na 1 miesiąc). Oferty z podaniem ceny do Kuriera Poznańskiego zdg 6 016

4. OSOBISTE

Masaże

dypl. specj. H. Giernatowska — Szkolna 13, m. 5. zdg 4 594

Długów

i zobowiązań syna Konstantego nieuwzględniam. Senior Konstanty Rubiński. zdg 5 708

5. OŻENKI

Dyrektor

dobry kawaler, lat 44, na stałej posadzie z dochodem miesięcznie ca 600 zł, pozna pania zdecydowaną, szatynkę inteligentną, miłą, lubiącą wies, z majątkiem w celu matrymonialnym. Nieanonimowe zgłoszenia możliwe z fotografią do Kuriera Pozn. zdg 5 227.

Dobrze

sytuowana wdowa jednym dzieckiem szuka znajomości pana z wykształceniem akademickim 40 do 45 lat. Cel matrymonialny.— Oferty Kurier Poznański zdg 5 772

Kawaler

stałej posadzie szuka żony panny lub młodej wdówki 25—32 lat uciwca, zamilowaniem kupiectwa, cośkolwiek gotówki. Wielkopolanki maja pierwszeństwo. Stanisław Górny, Poznań, Kolejowa 49 — 8. zdg 5 757

Kupiec

szmodylny poważnej branży we własnej nieruchomości, przystojny kawaler, lat 36, pozna przystojna, posadza panią celem ożenku. Oferty Kurier Poznański zdg 5 718

Pomorzanka

z prowincjonalnego miasteczka — szczupła, zgrabna, szatynka — wzrostu średniego, lat 21, usposobienia pogodnego, religijna, 10 000 zł i wyprawę, wyjdzie za mał. Tylko panowie o prawym charakterze, lubiący zacisze domowe zechcą złożyć poważne oferty do Kuriera Poznańskiego pod zdg 5 974

7. SPRZEDAŻE

Pianino

jak nowe korzystnie na sprzedaż ul. Szkolna 11, m. 6. zdg 6 011

Okazyjna

sprzedaż wszelkich Mebli

Kompletne

wyprawy, oraz

Kryształ

różne inne sprzęty użytku domowego, biurowego najkorzystniej. Jezuitka 10 (Świętosławska). ng 44 488

Samochody

używane, wymagające częściowo naprawy poleca: Brzeskiauto S.A. Poznań, Dąbrowskiego 29, telef. 63-23, 63-65. Fabryka karoserii, warsztaty mechaniczne, stacja obsługi — garaże. ng 44 525

„Meble W. Paetz”

Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań Wrocławska 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 43 883

Motocykl

„Phänomen” motorem Sachs 2,75 KM 2 biegi 1 wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena 695.—

Wul - Gum,

Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 27 708-19.79

Skład

papierni, galanterii przy bardzo ruchliwej ulicy powodu wyjazdu sprzedam korzystnie. Zgłoszenia Poznań, Kraszewskiego 8. — 20 III ptr. zdg 4 565

Tatra

kabriolet 4 cyl. nowy typ

Chevrolet

6 cyl. 6 osobowy tania do nabycia. Garaże, Kościelna 30. zdg 5 338

Maszyny

do pisania no-we i używane z gwarancją. — Skóra i S-ka, Poznań — Aleje Marcinkowskie-go 23. ng 42 911

Pianino

koncertowe czarne zagraniczne bardzo dobrym stanie korzystnie. Strzałowa 2 — 2. zdg 4 429

Ogródek

działkowy z owocami przy Chocińskiego. Zgłoszenia „Par” pod 56.145 Pg 28 815-56.145

Motocykl

N. S. U. 3 KM 2 biegi 1 wolny. Bezpodatkowy — rejestracja jak rower

Najsilniejszy, Najtańszy

Motor Poznań, Dąbrowskiego 5. dg 23 367

Maszyna do liczenia

mnoży od i dolicza. Woch, Stary Rynek 53/54. zdg 5 762

Parcela

z projektem Solacz, Adres Kurier Poznański zdg 5 559

Kolonialkę

zaprowadzona, maglem, mieszkaniem tania dzierżawa, spiesznie, powód wyjazd. Poznań, Solacz, Żródłana 3. zdg 5 716

Skład

pieczywa dobrej dzielnicy przy szkole zaraz sprzedam. Słowackiego 41, skład pieczywa. zdg 5 786

Wózek

dziecięcy kastowy, Staszica 4. — m. 4. zdg 5 798

Pianina fisharmonia

okazyjnie, zamiany, Marcina 22, podwórze zdg 5 803

Kompletna nowa

Sypialnia

mirtowa cała polerowana 570.— okazjnie oraz inne sypialnie, jadalnie, kuchnie, gabinety nowe, używane tania poleca. Woźna 16 zdg 5 801

Skład

towarów krótkich, białawoty, papieru na Kujawach, bogatej dzielnicy z powodu choroby korzystnie sprzedam, miasto 5 000 mieszkańców. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 5 837/8

Łóżka

metalowe wszelkiego rodzaju i materace tania. H. Perkowski. Poznań, Chwaliszewo 57. zdg 5 889/90

Piekarnię

Poznań, zaraz 3 000.— sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 5 700/701

Motocykl

Sarolea sportowy 500 kubecznych sprzedam. Dybizański, Kostrzyn n 46 802/3

Samochód

limuzyna 4 osobowa w dobrym stanie tania sprzedam. Poznań, Strzelecka 15, garaż. zdg 5 865/6

Buldog

Lanz 28 KM plugiem natychmiast okazjnie 1 600 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański Ng 46 506

Pamiątki

galanteria drzewna — kasety — toporki. Bazar Rzemiosła, Marcina 34. dg 23 577

Skład

wódek i likierów, centrum Katowic z powodu wyjazdu do sprzedania — zł. 6 500.— Oferty „Par”, Katowice pod „Likiery”. Pg 28 824-71.146

Bilard

amerykański tania. Grunwaldzka 22 b „Zródelko”. zdg 5 665

300 mórg

przy Poznaniu dom mieszkalny, komfort, ziemia lekka, dobra lokata kapitału. Zgłoszenia Osadopol, Rzeczypospolitej 9. zdg 5 749

Motocykl

„Rudge” 500 ccm jak nowy — sprzedam korzystnie. Jasik, Dolsk, pow. Srem. zdg 5 732

Skład

towarów krótkich, dobrze zaprowadzony bez konkurencji, mieszkanie komfort sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 5 700

Meble

kupuje się najtaniej u Bakosia, Stary Rynek 51 zdg 535/6

Walizy, Torebki, Nesesery,

Parasole, laski, paski

Czysz,

Szkolna 11. Pg 28 074/5-25.62/3

Kuźnię

polowa sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 5 722

2 850.—

skład, magiel komf. miesz. tani czynsz zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 5 720

Kajak

dwuosobowy w dobrym stanie sprzedam za 40.— zł. Zgłoszenia telefon 34-69. dg 23 648

Sypialnię

orzecz. dąb korzystnie sprzedam. Stolarska, Różana 13 a, telefon 53-05. zdg 6 002

3 dogi

tania sprzedam. Reduta, Górna Wilda 65. zdg 6 005

Sprzedam

szafa, łóżka rozmaite meble korzystnie. Wskaże Kurier Poznański zdg 6 012

Kilim

piekny 2x1½ nowy za bezcen sprzedam. Wrocławska 3, kolonialka. zdg 5 956

Rzeźnictwo

mieszkanie, warsztat tania sprzedam, powód objęcie ojcowizny. Oferty Kurier Poznański zdg 5 957

Radio

baterijne na prad stały, prostownik prawie nowe, dogodne warunki. Oferty Kurier Poznański zdg 5 932

Koncesje
spirytusowa na detaliczną oddam.
Oferty Kurier Pozn. zdg 5 970

Okazja
młode, rasowe boksy. Wroniecka
15, telefon 20-45. zdg 5 952

Sypialkę
mahoni nowoczesną, pianino za-
granicznie tanio. Oferty Kurier
Poznański zdg 5 883

Mleczarnię
zabudowaniami, ładnie położoną,
całkowitym urządzeniem, pełnym
biegu pełna dostawa mleka oka-
zynie sprzedam. Cena 22 000,—
wpłaty 7 000,— B. Wawrzyniak,
Września. ng 46 799

Meble
najnowszych fasonach, najniż-
szych cenach.

„Hala Mebli“
Wrocławska 38. Dogodne warunki
spłaty. Pg 28 827-56,154

Skład
kolonialny z koncesją targ dzien-
ny 400,— sprzedam 12 000 do
13 000. Oferty Kurier Poznański
zdg 5 929

Wózek
Półwiejska 38 a — 9. zdg 5 899

Skład
kolonialny w śródmieściu 2 kuch-
nie 1 600,— sprzedam. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 5 915

Wózek
używany biały „Kon-Kon“ Nad
Bogdanką 6a — 18; przy Jeźwic-
kiej. zdg 5 925

11. KUPNA

Fotograficzny
aparat 13x18 kupie. Oferty Ku-
rier Poznański p. 20 841

Akcje
Cegielskiego i inne kupie. Lewiń-
ski, Warszawa, Alberta 12 — 9.
ng 46 738

Poszukuję
kompresor do studni flok od 50
do 100 mm. Zgłoszenia Młyn, Do-
piewo. zdg 5 705

Maszynę
Singera okrągłym czolenkiem. —
Oferty Kurier Poznański
zdg 5 795

Kupię
używane linoleum. K. Jasiński,
Wrocławska 30. zdg 5 821

Kupię
kilka maszyn krawieckich Singe-
ra. K. Jasiński, Wrocławska 30.
zdg 5 822

Używ.
kaloryfery żelazne. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 5 669

Kupimy
wagę wozową używaną, lecz w
dobrym stanie. Oferty z podan-
iem ceny Kurier Poznański
zdg 5 973

Mleczarnię
kupie wzgl. wydzierżawie. Oferty
Kurier Poznański zdg 6 009

Młyn
amerykański maszyn kupie. —
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 6 010

Rower
damski i dywan kupie. Oferty
Kurier Poznański zdg 5 829

Dom
mieście powiatowym, składem —
ruchliwym miejscu, nadający się
na przytę kuchenne, obuwie,
kupie. Zgłoszenia Nowak, Poznań
Focha 15. „Pośrednictwo“.
zdg 5 861

Formy
używane do rur i słupów cemen-
towych kupie. Zgłoszenia „Par“,
Katowice pod „Beton“.
Pg 28 823-71,145

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkania
3 i 4 pokojowe Sieniradzkiego,
nowy dom, komfort. Wiadomość
plac Wolności 8, m. 7, tel. 11-41
od 2-5. zdg 3 765

Willa
okolica Ostroroga, nowa, pełny
komfort, 2 mieszkania 5 pokojowe
od 15 lipca. Wiadomość plac Wol-
ności 8, m. 7, tel. 11-41 od 2-5.
zdg 3 764

3
pokojowe bezpodatkowe, łazienka
III piętro 75 złotych, Focha 128
gospodarz. zdg 4 404

2 pokojowe
przynależności od zaraz. —
Górczy, Górki 12. zdg 4 832

Czteropokojowe
parter
Pięciopokojowe
pierwsze piętro. Pocztowa 23, go-
spodarz. zdg 5 578

Skład
urządzeniem, mieszkaniem wy-
najme. Pamiątkowa 7, gospodarz
zdg 5 590

Trzy
pokojowe komfort, wynajme. Zu-
pańskiego 4, gospodarz.
zdg 5 591

2 pokojowe
mieszkanie. Marynarska 5, zaraz
50,— zł. zdg 5 551

Pokój
kuchnie wynajmie gospodarz. —
Adres Kurier Poznański
zdg 5 673

Pięciopokojowe
komfortowe słończne II ptr. Za
Grobłą 1, m. 8. zdg 5 644

4 pokoje
po remoncie św. Marcin 33, III
ptr. zaraz do wynajęcia. Zgło-
szenia K. Lodi, od 2-3.
zdg 5 759

Pokój
kuchnię wynajme. Promienista 76
zdg 5 719

Dwupokojowe
wygodami. Słoneczna 14 — 6-8
zdg 5 633

Cztery
pokojowe, komfort, holl, balkon. —
willi. Wawrzyniak, Solacz, Sła-
ska 11.

Czteropokojowe
pełnokomfortowe bezpodatkowe
od sierpnia. Słowackiego 30.
zdg 5 805

Luksusowe
5 pokojowe przy Parku Wilsona
II ptr. poważnym reflektantom.
Oferty Kurier Poznański
zdg 5 794

Dwupokojowe
wynajmie. Adres Kurier Poznań-
ski zdg 5 675

Dwa
pokojowe kuchnia. Aleja Szelagow-
ska 37, Muszyński. zdg 5 818

Trzypokojowe
II piętro, willi, zaraz Ostroroga.
Zakret 5. Pg 28 819-56,148

Trzypokojowe
nowe zaraz. Lazarz, Kopeczyń-
skiego 38. Pg 28 819-56,148

Trzypokojowe
bezpodatkowe odnowione bez-
działnym 60,— świetlana naroż-
nik Racławickiej 50,— tramwaj
Osiedle Grunwaldzkie, 5 minut.
zdg 5 697

2
pokojowe. Sielska 45, m. 5.
zdg 5 751

Wynajmę
pokój, kuchnie za niższym czyn-
szem przy usługach około willi
rzemieślnikowi lub ogrodnikowi.
Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 5 739

Słoneczne
pokój kuchnia wolne 15. 7. Na-
ramowicka 8 a. zdg 5 987

Pokój
duży dla 1 osoby wynajmie go-
spodarz. Półwiejska 2.
zdg 5 938

Sześciorokojowe
I piętro komfortowe ewentl. ogro-
dem i garażem. Matejki 68, por-
tier. zdg 6 035

4
pokojowe komfort

3
pokojowe parkiety

2
bez kuchni

1
duży pokój w tym kuchnia. —
Górna Wilda 48. zdg 6 003

Trzypokojowe
komfort. Jarochońskiego 50.
zdg 5 967

Trzy
balkonowe garażem lub bez. Wj-
nogrady 144, Szelag. zdg 5 971

Pięćpokojowe
komfort III piętro. Marsz. Fo-
cha 29. Informacje portier.
zdg 5 884

Dwupokojowe
Trzypokojowe
czteropokojowe

„Be-Em-Es“
Grudnia 19. zdg 5 843

4 i 5
pokojowe mieszkanie od zaraz.
Zgłoszenia 3 Maja 7, Gramie-
wicz. zdg 5 849

3 pokoje
kuchnia. Szewska 14, I ptr.
zdg 5 852

Dwupokojowe
Marynarska 9. zdg 5 315

Mieszkanie
5 pokojowe z centralnym ogrze-
waniem zaraz do wynajęcia. Ed-
mund Czerniewicz, Poznań, Al.
Wielkopolska 5. Pg 28 828-56,157

Trzypokojowe
komfortowe wynajme. gospodar-
za. Poznańska 27a. zdg 5 997

Pokój
z kuchnią rok z góry. Grudzie-
niec 70. zdg 5 998

Trzypokojowe
komfortowe, nowe. Prusa 6. —
stróż. Pg 28 822-56,152

13. SZUKA MIESZK.

Trzypokojowe
w centrum miasta z łazienką,
przystojnie utrzymane, wprost
od gospodarza dla punktualnego
płatnika, ile możliwości z centr.
ogrzewaniem. Dzierżawa miesięcz-
na z góry. Zgłoszenia Kurier Po-
znański pod zdg 5331.

Poszukuję
pokojku kuchnia lub pokój 15 lip-
ca. Oferty Kurier Poznański
zdg 5 682

Oficer
emeryt. 2-3 pokoje z kuchnią
centrum. Zgłoszenia Kurier Po-
znański zdg 5 704

Mieszkania
dwupokojowe nie wyżej II
piętra, front, poszukuje pewny
płatnik, rok z góry. Pośrednicy
wykluczeni. Oferty cena Kurier
Poznański zdg 5 747

3-4
oficer, górne śródmieście, 1/2 z
góry. Oferty Kurier Poznański
zdg 5 746

Trzypokojowego
do II piętra od 8-9 miesiąca pos-
zukują bezdziałni. Okolica Sta-
rego Rynku, dobry płatnik. Oferty
Kurier Poznański zdg 5 904

Jednospokojowego
kuchnie — małżeństwo bezdział-
ne — pewny płatnik — dzielnicą
willowa zaraz. Oferty cena Ku-
rier Poznański zdg 5 900

15. POKOJE UMEBL.

Matejki
51, m. 1, 1-3 pokoje umeblowane
zaraz lub później. zdg 5 393

Paniom
frontowy, łazienka, elektryczność
tanio. Strzelecka 12 — 9.
zdg 5 600

Paniom
zaraz. Ogrodowa 12 — 10.
zdg 5 764



Sklep o 2 oknach wystawnych lokale handlowo - biurowe sala z ubocznymi pokojami

nadające się na lokale klubowe wzgl. salę zebrań oraz

8-mio pokojowe komfortowe mieszkanie

od zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Poznański Bank Ziemian, Podgórna 10, I. piętro, pokój 6.

Poszukuje
prania. Fabryczna 13, m. 32.
zdg 5 587

Posługaczka
poszukuje posług jest uczciwa, pracowita i miłego usposobienia, bardzo zycziwa, z praniem lub z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 5 465

Osoba
z dobrej rodziny poszukuje posady gospodyni od 15. 7. na majątek lub na probostwo. Oferty Kurier Poznański zdg 5 509

Posługi
poszukuje zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 5 442

Pracznica
uczciwa akurata szuka prania. Oferty Kurier Poznański zdg 5 392

Szukam
posady do dzieci lub prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 5 651

Dobrze
polecona poszukuje posługi i prania. Oferty Kurier Poznański zdg 5

Szukam
posługi na popołudniu. Oferty Kurier Poznański zdg 2 892

Młoda
poszukuje posługi z gotowaniem. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 941

Panienska
inteligentna, uczciwa poszukuje posługi przedpołudniem. Oferty Kurier Poznański zdg 2 930

Panienska
inteligentna, znająca robótki, dłuższa praktyka poszukuje posady do dzieci, miejscowość obojetna. Walczakówna, Buk, Grodziska. Ng 43 990

Posługę
na cały dzień lub pół dnia. Oferty Kurier Poznański zdg 1 591

Posługi
skromnym gotowaniem, dobre polecenia. Oferty Kurier Poznański zdg 1 525

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady od 15. 7. Oferty Kurier Poznański zdg 3 524

Młodsza
szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 3 534

Szukam
posługi cały dzień zaraz lub 15. Oferty Kurier Poznański zdg 4 393

Dziewczyna
z prowincji dobrymi świadectwami poszukuje posady od zaraz samodzielnym dobrym gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 4 506

Panienska
miła, zna język niemiecki i robótki szuka posady do dzieci najchętniej na wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 4 634

Kobieta
poszukuje posługi, przed południem z dobrym świadectwem, zna dobrze język niemiecki. Oferty Kurier Poznański zdg 4 635

Szukam
posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 4 678

TEATRY

Poznań, wtorek, 6. 7.
ADRIA: „Świat się kręci”.

KINA

Poznań, wtorek, 6. 7.
APOLLO: „Maria Baszkirczew”.
CORSO: „Córka Dżungli”.
GLORIA: „Całe miasto o tem mówi”.
GWIAZDA: „Tredowata”.
METROPOL: „Królestwo za pocalunek”.
OSWIATOWE: „C. L.: „Kły i pazury”.
RENAISSANCE: „Kochana rodzinka”.
SŁONCE: „O czym marzą kobiety”.
SFINKS: „San Francisco”.
SWIT: W poszukiwaniu miłości.
TECZA-Lazarz: „Cissy”.
TECZA-Wilda: „Bohater”.
WILSONA: „Kariera”.

Krawcowa
szuka posady po domach tanio. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 946

Krawcowa
dobrym krojem na garderobe damska, dziecięca poleca się w dom poza dom szuka posady — chętnie wyjedzie na wieś. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 5 696

Inteligentna
panienka szuka posady do starszych dzieci z szyciem w lepszym domu. Oferty Kurier Poznański zdg 5 738

Chłopiec
mający dwie klasy gimnazjum — zastąpi w jakiegokolwiek pracy podczas wakacji. Oferty Kurier Poznański zdg 5 733

Poszukuje
stałej pracy woźnego lub inkasenta, złożyć kaucję lub gwarancję bankową. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 982

Ślusarz - Rusznikarz
przyjmie jakakolwiek prace, za małym wynagrodzeniem. Adres wskaze Kurier Pozn. zdg 5 996

Ekspedientka
biegła w polskim i niemieckim z praktyką i kaucją do drogerii — kolonialki poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 5 874

Robotnik
z kaucją poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 5 886

Praktyki
rolniczej poszukuje syn rolnika, mam 1 1/2 roku praktyki, referencje, za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 847

Guwernantka
wyższe wykształcenie, dobre świadectwa poszukuje posady od zaraz. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 5 901

Krawcowa
poszukuje posady dom. także wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 4 759

Stenotypistka
bardzo biegła, praktyka notarialna poszukuje posady jakimkolwiek biurze. Oferty Kurier Poznański zdg 4 760

Panna
średnim wykształceniem przyjmie prace biurowa, najchętniej na majątek itp. Złożyć kaucję. — Oferty Kurier Pozn. zdg 4 922

Panienska
z prowincji lepszemu domu, skromna, szyć, szuka posady pokojowej lub do dzieci, miejscowość obojetna. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 823

Panienska
(sierota), która zna robótki, szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 798

Urządnic
gospodarczy, kawaler, średnim wykształceniem, znajomość księgowości, sumienny energiczny, dobre świadectwa, referencje poszukuje posady od 1. 7. br. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia Leszno (Pozn.) skrzynka 46. zdg 42 267

Ekspedientka
młoda, energiczna, samodzielna, poszukuje w Poznaniu posady najchętniej konfekcja damska lub perfumieria. Oferty Kurier Poznański zdg 5 883

Werkmistrz młynarski
poszukuje posady kierownika młyna, magazyniera lub samodzielnego młynarza z kaucją. Wykonuje wszelkie reperacje młyna. Piekarek Alojzy, Brodnica n. Drw., Podgórna 11, Pomorze. zdg 4 690

Starsza
samodzielną, sumienną, dobrej prezencji ekspedientką, polskim, niemieckim, szuka posady (konfekcji damskiej, męskiej, dziecięcej, bielizny). Oferty Kurier Poznański zdg 4 626

Ekspedientka
branży piekarsko - cukierniczej poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 5 543

Gospodyni
młodsza lepszemu rodziny, dobrym gotowaniem, zaprawami, prasowaniem sztywnej bielizny, chów drobiu, szyć, robótki, może się okazać pomocą składzie poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 441

Panienska
poszukuje posady w interesie lub podobnej. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 634

Krawcowa
poleca się po domach. Oferty Oredownik, Poznań zdg 5 717

Poszukuje
miejsca na wymianę zboża na wsi. Szczegółowe oferty Oredownik, Poznań zdg 5 667

Przyjmę
posadę ekspedientki lub kasjerki w kolonialce lub piekarni, prowadziłam własny interes. Zgłoszenia Oredownik Poznań zdg 5 729

Poszukuje
stałej pracy woźnego lub inkasenta, złożyć kaucję lub gwarancję bankową. Łaskawe zgłoszenia Oredownik, Poznań zdg 5 983

Pomocnik
fryzjerski wodna ondulacja poszukuje posady utrzymaniem lub bez, miejscowość obojetna. Oferty Agentura Oredownika, Nekla n 46 801

Robotnik
żonaty poszukuje jakiegokolwiek pracy, znam język polski, francuski, niemiecki. Oferty Oredownik, Poznań zdg 5 661

Ogrodnik
kawaler, 6 lat praktyki wszechstronnie obeznan, chlubne świadectwa i polecenia szuka jakiegokolwiek posady, samodzielnej lub pomocnika. Oferty Oredownik, Poznań zdg 5 785

Fryzjerka
kursistka z praktyką, doskonała manikurzystka przyjmie posadę na prowincji od 1 sierpnia. Poznań, Rybaki 28, m. 3. zdg 5 804

Gdzie
mogłbym się osiedlić jako samodzielny stolarz, przyjalbym zaprowadzone. Blizsze szczegoly do Oredownika, Poznań zdg 5 664

Szukam
pracy do piekarni 24 letni uczciwy. Oferty Oredownik, Poznań zdg 5 668

Kowal - szofer
dobre świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 5 636

Kelner
kawiarni młody rzutki polski, niemiecki poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 638

Maszynistka
kursistka, ładnym charakterem pisma, poszukuje praktyki. Oferty Kurier Poznański zdg 4 427

Ekspedientka
branży piekarsko - cukierniczej poszukuje posady zaraz, dobre polecenia. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 494

Biurowa
Licium Handlowe pisanie na maszynie, przyjmie posadę kaucją. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 4 264

Panienska
która zna trykotarstwo, hafciarstwo i robienie guzików szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 799

Szukam
posady po domach, szyć suknie tanio. Woźna 9 — 5. zdg 4 953

Kowal
szofer, żonaty, poszukuje posady kilkuletnia praktyka, dobre polecenia, dzielny fachowiec. Oferty Kurier Poznański zdg 5 350

27. WOLNE MIEJSCA
Piekarz - cukiernik
dobry fachowiec potrzebny zaraz piec piersiowy. D. Łągiewski, Gniezno, Warszawska 26 a. zdg 5 432

Piekarz
do pieca piersiowego zaraz potrzebny. Czapracki, Swarzędz. zdg 5 597

Fryzjerka
na stałą zaraz. Szamarzewskiego nr 1. zdg 5 609

Uczeń
który już był w nauce może się zaraz zgłosić. Piekarnia Jarocin, Marsz. Pilsudskiego 43. n 46 787

Wspólnika
bardzo rentownego przedsiębiorstwa spożywczego 100 procent Poznaniu szuka kulturalny, — współpraca 3 000.— Oferty Kurier Poznański, Poznań zdg 4 789

Skład
z warsztatem szewskim, dobrze zaprowadzonym z całym urządzeniem śpiesznie sprzedam. Poznań, Górna Wilda nr 38. zdg 5 885

Chłopak
potrzebny do pracy. Poznań, ul. Długa 11, front, łapicernia. zdg 5 896

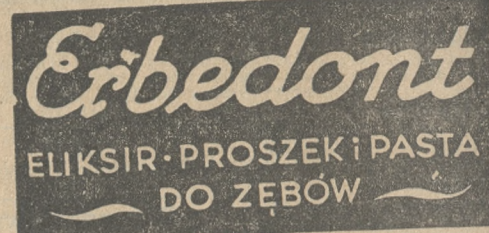
Stenotypistka
na 2 tyg. zastępstwo może się zgłosić. Nitsche i S-ka, Poznań, Kolejowa 1 — 3. zdg 5 778

Przychodząca
służąca do wszystkiego. Zgłosić się Bukowska 65, m. 7. zdg 5 343

Fryzjerka
na stałe. Focha 77. zdg 5 641

Młodsza
służąca od zaraz. Ostroroga 6, m. 3. zdg 5 469

Zegarmistrz
samodzielny zdolny fachowiec dobrze płatna posada, Pomorze potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 783



R. Barcikowski S. A. Poznań

Dziewczyna
do kawiarni potrzebna. Ul. Wielka 4/5. zdg 5 715

Służąca
do wszystkiego. Focha 38, m. 4. zdg 5 665

Pomocnik
fryzjerski „Oleńka”. Kanałowa 3 zdg 5 689

Uczeń
fryzjerski. Zamkowa 4 a. zdg 5 688

Wychowawczyni
z językiem niemieckim do dwójga dzieci po 11 lat do Warszawy potrzebna. Warunki, referencje i fotografie proszę nadesłać pod: Warszawa, ul. Kruca 42 „Hille-rowsa. zdg 5 774

Gospodarza
kawalera samodzielnego prowadzenia gospodarstwa mlecznego z kaucją 2 000.— zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 781/8

Dziewczyna
do dzieci z sprzątaniem i praniem dziecięcej bielizny potrzebna od zaraz lub od 15. 7. na małe mieszkanie pod Bydgoszcz. Warunki: czysta, zdrowa, uczciwa i pracowita. Zgłoszenia, odpisy świadectw do Kuriera Pozn. zdg 5 661

Pomocnik fryzjerski
zaraz potrzebny do Katowic. Warunki 20.— zł miesięcznie i utrzymanie. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw oraz podaniem wieku do: Antoni Biedny, Katowice, Wojewódzka 17, m. 6. Pg 28 825-71.147

Praktykantka
z ukończoną szkołą handlową potrzebną. Zgłoszenia Kurier Poznański dg 23 663

Pani
z fachowym wykształceniem w kobiecym gospodarstwie domowym potrzebna jako redaktorka do większej kobiecej gazety. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 949

Samotny
poszukuje pani domu, biegła w kupiectwie, blondynka, 25—32 lat, ożenek nie wykluczony. Oferty Kurier Poznański zdg 5 985

Kucharka
i dziewczyna potrzebna od zaraz. Kraszewskiego 11, Probiernia. zdg 5 991

Służąca
do wszystkiego na wieś od 15. poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 992

Fryzjer
Przeznica 7. zdg 5 994

Krawiecki
dzielny czeladnik natychmiast. — Al. Marcinkowskiego 13, pokój 24. zdg 5 839

Szofer - robotnik
wszelkie prace do hurtowni kolonialnej Poznań. Zgłoszenia życiorem, referencje Kurier Poznański zdg 6 029

2 000.—
kto pożyczycy za dobrą stałą posadę? Oferty Kurier Poznański zdg 6 025

Zarządczyni
z dobrym gotowaniem potrzebna 15. 7. Świadectwa, referencje — Seyda, Tarnowo, poczta Kruzwica. d 23 666

Służąca
czysta, uczciwa od zaraz. Wodna 9, Borowicz. zdg 5 954

Humor zagraniczny



Za kulisami teatralnymi
— Słyszeliście te gorące oklaski?
— Widownia nie jest dziś ogrzana.
(Ric et Rac, Paryż).

Przedpłata na miesiąc lipiec 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek. (tuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości
Telefony do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149